

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH

KURIER ATEŃSKI



Oficjalna wizyta Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w Atenach

Minister Bronisław Geremek specjalnie dla „Kuriera Ateńskiego”

**Lepsze perspektywy – także dla
Polaków żyjących w Grecji**

Dni Polskie w Atenach



Minister Bronisław Geremek specjalnie dla „Kuriera Ateńskiego” Lepsze perspektywy – także dla Polaków żyjących w Grecji

Razem z prezydentem Kwaśniewskim z oficjalną wizytą do Grecji przybył minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek.

Zadanie, jakie przed nim stało nie należało do najprostszych. Strona polska pragnęła bowiem uzyskać od rządu greckiego zapewnienie, że kraj ten poprze bezwarunkowo nasze starania o członkostwo w NATO i Unii Europejskiej.

Szef polskiej dyplomacji, pomimo, iż Grecja żywi obawy przed utratą przywilejów w Unii Europejskiej po jej rozszerzeniu, a także pomimo jej zdecydowania w kwestii Cypru, uzyskał podczas swoich rozmów jednoznacznie pozytywne stanowisko i poparcie dla polskich aspiracji. Był też mile zaskoczony niezwykle przychylnością greckich partnerów i ich stosunkiem do żyjących tu Polaków.

Z dziennikarzami „Kuriera Ateńskiego” spotkał się we wtorek 7 kwietnia rano, w hotelu GRANDE BRETAGNE, gdzie zakwaterowana była polska delegacja. Znalazł dla nas czas na tę rozmowę, pomimo niezwykle napiętego programu. Przyjął nas bardzo serdecznie i bardzo chętnie zgodził się odpowiedzieć na nasze pytania specjalnie dla Czytelników „Kuriera”, prosząc nas także o przekazanie wszystkim żyjącym tu Polakom serdecznych pozdrowień.

Panie ministrze, jaki jest najważniejszy temat tej wizyty?

Wizyty zagraniczne o charakterze państwowym są obecnie podporządkowane temu, co stanowi priorytet polskiej polityki zagranicznej a mianowicie wejściu Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego i wejściu Polski do Unii Europejskiej.

W obu tych sprawach głos Grecji ma istotne znaczenie. W sprawie NATO ma znaczenie dlatego, że decyzja dotycząca rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego w oczywisty sposób zależy od głosów wszystkich członków, ale tu dodatkowo cień na tę kwestię rzuca konflikt polityczny pomiędzy Turcją i Grecją.

W kwestii wejścia do Unii Europejskiej, w dwóch właściwych płaszczyznach, można spodziewać się pewnych trudności ze strony Grecji.

Pierwsza, to sprawa wejścia Cypru do Unii Europejskiej. Żywiłmy obawy, iż Grecja może warunkować zgodę na rozszerzenie unii Europejskiej przyjęciem w pierwszym rządzie Cypru, który najdłużej, poza Turcją, czeka na realizację swojego wniosku.

Jest też i druga płaszczyzna: Grecja należy do krajów-beneficjentów Unii Europejskiej – to znaczy krajów, które więcej uzyskują od Unii, niż na nią płacą.

Rozszerzenie Unii o kraje Europy Środkowej oznacza zwiększenie wydatków w funduszach strukturalnych, w świadczeniach na rzecz rolnictwa. To w oczywisty sposób budzi niepokój, zwłaszcza w krajach Europy Południowej, a wśród nich Grecji.

W tych sprawach, z ogromną satysfakcją przekonaliśmy się, że obawy okazały się płonne. Ze Grecją bardzo jednoznacznie popiera zarówno wejście Polski do NATO, jak i wejście Polski do Unii Europejskiej.

Myślę, że w tej drugiej kwestii – Unii Europejskiej – należy się liczyć w toku negocjacji, z potrzebą ustawicznego przekonywania, ażeby ze strony krajów obawiających się rozszerzenia Unii nie następowało blokowanie procesu negocjacyjnego, ale jestem pod wrażeniem dobrej woli, jaką w rozmowach, w trakcie tej wizyty, wykazali nam greccy rozmówcy.

Może to i nieco przypadek spraw – ale przypadek symboliczny – że w dniu wczorajszym, w trakcie mojego spotkania z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Greckiego Parlamentu

dowiedziałem się, że dzisiaj już ma być ratyfikowany Traktat o Współpracy między Polską a Grecją, który od roku oczekuje tej decyzji, i że wpłynęły protokoły akcesyjne NATO- wskie oraz, że staną się one przedmiotem obrad parlamentu jeszcze przed przerwą wakacyjną.

Dodałbym wreszcie, że nie zapominamy o sprawach bilateralnych. To jest przecież najważniejszy, normalny wymiar tego typu wizyty.

Myślę też, że w stosunkach gospodarczych między Grecją a Polską możemy oczekiwać istotnego rozwoju. Bilans handlu zagranicznego między Polską a Grecją jest zrównowagony. Jest to jeden z nielicznych krajów Unii Europejskiej, z którymi nasz eksport i nasz import mniej więcej pozostają we właściwej, zrównowagzonej formule. Korzystając z tego należałoby rozwinąć stosunki gospodarcze. Delegacji towarzyszy bardzo wielu przedstawicieli polskich środowisk gospodarczych. Weszli oni w bezpośredni kontakt z greckimi partnerami. Mijamy nadzieję, że Dni Polskie będą nie tylko krótkotrwałym fajerwerkim, ale będą miały skutki długodystansowe.

Jak strona polska będzie starała się przekonać Grecję, aby uzyskać jej poparcie w staraniach o wejście do Unii Europejskiej?

Głównym naszym argumentem jest to, że Polska osiągnęła sukces w procesie transformacji gospodarczej, że ma wysoki poziom wzrostu gospodarczego (nasza gospodarka należy do najbardziej dynamicznych w Europie) i że nasze programy restrukturyzacyjne, dotyczące przemysłu ciężkiego sprawiają, że możemy Unii Europejskiej uczciwie zapowiedzieć, że w tej dziedzinie nastąpi modernizacja odpowiadająca wymogom UE. A zatem, w konsekwencji, po wstępnym przejściowym okresie, świadczenia na rzecz przemysłu ciężkiego ze strony Unii Europejskiej dla Polski nie będą wysokie.

W kwestii rolnictwa jest to nie tylko problem przekształcenia strukturalnego, zmniejszenia liczby gospodarstw rolnych, zwiększenia ich arealów, ich nowoczesności, lecz wchodzi tu w grę także pewne elementy konkurencji między produktami rolnymi, produkowanymi przez oba kraje, ale jest to mało groźna płaszczyzna



konkurencji. Głównym problem polega na zmianie zasad finansowania ze strony Unii Europejskiej i zwiększeniu środków, jakimi Unia będzie dysponowała. Jeżeli bowiem zwiększą się środki, to wówczas te kraje, które do tej pory były beneficjentami pomocy, mogą nabrać pewności, że to co uzyskiwały do tej pory, będzie zachowane.

Naprawdę chodzi o niewielkie zmiany. W chwili obecnej kraje Unii Europejskiej świadczą na rzecz Unii 1,27% swojego produktu krajowego brutto. Jeżeli można by było przyjąć w tej chwili, że nastąpi niewielki wzrost nakładów, około 0,4% produktu krajowego brutto, tzn. kraje członkowskie płaciłyby o tyle więcej, to wszystkie problemy budżetowe Unii znikną. Pojawiają się bowiem wystarczające środki, potrzebne dla zapewnienia sfinansowania rozszerzenia Unii Europejskiej. Nasz argument w pierwszym rządzie kierujemy w stronę zamierzonych krajów Unii Europejskiej: Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch. Mówimy im, że koniec „zimnej wojny” wyzwolił pewne środki, które szły do tej pory na brojenie i te dywidenda pokojowe, powinny być właśnie, choćby w niewielkim stopniu przeznaczone na rozszerzenie UE. Wówczas, niewielkim kosztem, zostanie zbudowana właściwa perspektywa na przyszłość. Jest to argument, na który Grecy są w sposób oczywisty wrażliwi. Nasi rozmówcy, podejmując go mówili, że najpewniej należy zacząć z decyzją do wyborów w Niemczech, które odbędą się jesienią tego roku. Tego typu sprawy są zwykle wykorzystywane w trakcie wyborów.

Podatnik nie lubi, aby szastać jego pieniędzmi, należy więc mieć nadzieję, że pod koniec roku zapadną takie decyzje i wówczas ze strony krajów Południowej Europy nie będzie oporów wobec rozszerzenia Unii.

Panie ministrze, w jakich kwestiach strona polska będzie chciała zasięgnąć opinii u partnerów greckich a jakich rzeczy strona grecka będzie chciała dowiedzieć się od polskiej delegacji?

W dziedzinie integracji europejskiej Grecja ma za sobą dwa doświadczenia pierwsze – swojej prezydencji w Unii, w trakcie której stawała sprawą jej rozszerzenia – to przecież w trakcie greckiej prezydencji został zgłoszony polski wniosek. W roku 2002 Grecja szkuje się do nowej prezydencji. Będzie to właśnie prawdopodobnie okres, w którym negocjacje dojdą do końca. Wtedy także rola Grecji będzie istotna.

Grecja ma także doświadczenia w przystosowywaniu się do wymogów UE doświadczenia negocjacyjne. Uzyskałszy przyrzeczenie, że będą one przekazane stronie polskiej. Zarosiliśmy do Warszawy ministra J. Papandreou, odpowiedzialnego za integrację europejską. Przyjeżdże on do Warszawy wraz ze swoimi ekspertami i doradcami, aby – zgodnie z przyrzeczeniem – przekazać doświadczenia.

Jeśli chodzi o stronę polską i to, co strona

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH KURIER ATEŃSKI WŁAŚCICIEL: KURIER EIKOTIKI Ltd WYDAWCA: Theodoros Bourdis DYREKTOR: Andrzej Jenczelewski REDAKTOR NACZELNY: Anna Maria Leonhard REDAKCJA: Andrzej Solarski, Katarzyna Juchaczek, Aleksander Cudziło STAŁY KORESPONDENT: Barbara Szober (Warszawa) ADRES KORESPONDENCYJNY: Meningi 42, 115 24 Ateny REDAKCJA Tel: 64 50 850 Fax: 69 25 000 e-mail: kurier@promethes.hol.gr ISSN 1107-0358	NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH KURIER ATEŃSKI ANTAPHTHETI ERAMMAIA ΠΟΛΙΤΙΚΗ ΕΠΙΧΕΙΡΗΣΙΑ ΤΗΣ ΑΘΗΝΑΣ ΔΙΑΚΟΤΗΣΙΑ: ΚΟΥΠΕΡΕΚΑΟΤΙΚΗ Ε.Π.Ε. ΕΚΔΟΤΗΣ: Ουδύσσεας Μανωλάς ΔΙΑΧΕΙΡΙΣΤΗΣ: Ανδρέας Γεωργιάδης ΑΠΛΕΥΝΤΑΚΤΗΣ: Άννα Μαρία Λεονάρδου ΣΥΝΤΑΞΗ: Άνδρέας Σολάρης, Κωνσταντίνος Γιουχάτσος, Αλέξανδρος Τσουκνίδα ΑΝΤΑΠΟΚΡΕΤΕΣ: Μαρίνα Σόβερ (Βαρσοβία) Ανδρέας Αδαμίου Kurier Ateński, Meningi 42, Αθήνα 115 24 Τηλέφωνο: 64 50 850 fax: 69 25 000 e-mail: kurier@promethes.hol.gr ISSN 1107-0358
--	--

polska może przynieść Grecji – myślę, że w znacznej mierze jest to kwestia bezpieczeństwa i stabilizacji w rejonie Europy środkowej i wschodniej a także na Bałkanach.

Polska w tym roku przewodniczy OBWE. W związku z tym, przyjęła na siebie odpowiedzialność za sprawy tak bliskie Grecji, jak konflikt w Kosowie, jak sytuacja w Bośni, czy Byłej Republice Jugosłowiańskiej Macedonii i Albanii. Wymiana zdań między przywódcami greckimi i polską delegacją, wykazała, że w tej dziedzinie możemy wiele zrobić wspólnie. Grecja już pewnie inicjatywy podejmowała. W OBWE pod polskim przewodnictwem można tym inicjatywom nadać charakter realistyczny.

Panie ministrze, jaki jest Pański program podczas tej wizyty? Z kim już się Pan spotkał, z kim jeszcze będzie Pan rozmawiał?

Moje spotkania dotyczą rządu i Parlamentu. Obok rozmów z ministrem, który jest moim odpowiednikiem i kolegą – ministrem Pangalosem - mam nadzieję spotkać i rozmów także z panem ministrem Papandreu, a z którym już rozmawiał minister Ryszard Czarnecki, przewodniczący Komitetu Integracji Europejskiej. Rozmawiałem z przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Parlamentu Greckiego. Z tej rozmowy byłem bardzo zadowolony, ponieważ wykazała ona, jak wiele może współpraca parlamentarna naszych krajów pomóc w stosunkach między państwami. W dniu dzisiejszym będę kontynuował rozmowy przede wszystkim z ministrem Pangalosem i delegacją ministerstwa spraw zagranicznych, oraz przewodniczącym Parlamentu, następnie muszę wrócić do kraju, gdzie oczekują mnie inne sprawy.

Panie ministrze, jak ocenia Pan klimat rozmów dziś, drugiego dnia wizyty?

Ze strony greckiej wyraźny jest priorytet dla sprawy Cypru i oczekiwanie, że także Polska zaangażuje się. Grecja liczy, że będzie mogła liczyć na zrozumienie Polski dla kwestii Cypru, która posiada zarówno wymiar gospodarczy jak polityczny i militarny, w związku z trwającym konfliktem.

Jestem pod wrażeniem tego, że sprawa ta w niczym nie ciąży na stosunkach i rozmowach polsko – greckich. Miałem poczucie bardzo dobrego klimatu.

Za rzecz bardzo ważną uważam, iż wbrew rozpowszechnionemu w kraju stereotypowi, że Grecja blokuje i będzie blokować proces rozszerzenia Unii Europejskiej, spotkałem się z pełnym zrozumieniem dla praw Polski i innych krajów Europy Środkowej do uczestnictwa w procesie integracji.

Chciałbym, aby także w stosunkach bilateralnych ten dobry klimat wyrażał się w pogłębieniu stosunków wymiany i inwestycji, i myślę, że w tej dziedzinie pewne możliwości są.

Z satysfakcją także stwierdzamy dobrą wolę polityków greckich wobec Polaków mieszkających w Grecji. W tej kwestii także będziemy liczyli na dalsze działania ze strony greckiej, o których także była mowa.

Czy w programie wizyty delegacji polskiej były rozmowy na temat 70 – tysięcznej polskiej społeczności, zamieszkującej w Grecji?

Rozmawialiśmy o tym w sposób oczywisty – to jeden z obowiązków polskiej polityki zagranicznej. Tak się składa, że wejście Polski do Unii Europejskiej stwarza lepsze perspektywy dla Polaków mieszkających i pracujących poza granicami Polski, w krajach Unii Europejskiej. Dotyczy to i Polaków w Grecji.

Miałem bardzo wielką satysfakcję, że w moich rozmowach z politykami, parlamentarzystami, a także z ludźmi gospodarki greckiej słyszałem dobre słowa o jakości pracy Polaków, o przygotowaniu edukacyjnym, o ich kwalifikacjach. Do tego



dołączały się także zdania, że środowisko polskie pozytywnie się odróżnia od niektórych innych środowisk imigracyjnych, które budzą zaniepokojenie powiązaniami przestępczymi. W wypadku Polaków tego nie ma.

Dla nas rzeczą bardzo ważną jest ażeby środowiska polskie uzyskały poczucie trwałości i aby znikło ryzyko nielegalnego pobytu, ale także, żeby zachowany został związek z Polską i jej kulturą. Stąd z

ogromną satysfakcją czytałem ostatni numer „Kuriera Ateńskiego”. Fakt, że takie pismo, na tak dobrym poziomie i o tak interesującym zakresie informacji istnieje w Grecji, budzi ogromną satysfakcję i poczucie dumy.

Rozmawialiśmy z panem Prezydentem Grecji i z panem ministrem spraw zagranicznych również o sprawie edukacji i miejscu szkoły polskiej w greckim systemie edukacyjnym i uzyskaliśmy dobre zapowiedzi.

Panie ministrze, nasz wydawca, w latach 1988 – 89 miał zaszczyt przeprowadzać z Panem wywiady dla greckich i innych gazet. Czy pamięta Pan tamten okres, co się od tego czasu zmieniło?

Przede wszystkim bardzo się cieszę, że odnajduję wspomnienie rozmowy z panem Benakisem w zupełnie innych warunkach. Wydaje mi się, że to już należy do historii. Zmieniło się przede wszystkim wiele, ale mam poczucie, że rząd Jerzego Buzka jest odrozdzeniem idei solidarnościowej.

Przemiana w Polsce i całej Europie Środkowej rozpoczęła się przecież od idei „Solidarności”. I teraz właśnie podejmowana jest próba, żeby z tego zrywu wolności powstała także pewna polityczna platforma, dzięki której Polska zmieni się i w gospodarce, i w strukturach państwowych, i w życiu publicznym.

Mam taką satysfakcję, że wypadło mi niegdyś uczestniczyć w ruchu społecznym, nie sądziłem nigdy, że będzie się to wiązało z zaangażowaniem politycznym, ale teraz ta polityka, którą uprawiam, stanowi próbę realizacji tego, co było dawniej marzeniem, co wydawało się oddalonym od życia i nie mającym szans na realizację.

Rozm. Anna Maria Lenhard,
Andrzej Jenczelewski
fot. Andrzej Sokulski

Bronisław Geremek
Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej

Polityk, historyk-mediewista, profesor.

Urodził się 6 marca 1932 r. w Warszawie. W 1954 r. ukończył studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1956-58 odbył studia podyplomowe w Ecole Pratique des Hautes Etudes na Paryskiej Sorbonie. W 1960 r. uzyskał doktorat z historii w Polskiej Akademii Nauk, w 1972 r. habilitację. W 1989 mianowany profesorem nadzwyczajnym. W 1955 r. rozpoczął pracę naukową w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk gdzie pracował do 1985 r. z wyjątkiem lat 1960-65 kiedy wykładał na Sorbonie i kierował tamtejszym Centrum Kultury Polskiej. W 1985 r. zwolniony z pracy w PAN z powodów politycznych. W 1989 r. zaproszony do wznowienia pracy. W 1992 r. mianowany profesorem wizytującym w prestiżowym College de France.

Jego dorobek zawodowy i akademicki zawiera liczne publikacje naukowe, artykuły, wykłady i dotyczy, a także 10 książek, w większości poświęconych historii średniowiecza i przetłumaczonych łącznie na 10 języków. Posiada 11 doktorów honoris causa, przyznanych m.in. przez Columbia University, Sorbonę, uniwersytet w Bolonii, uniwersytet w Utrechcie. Jest członkiem Academia Europea, Societe Europeene de Culture, Pen Clubu, European Medieval Academy oraz innych towarzystw, organizacji i stowarzyszeń.

Karierze naukowej P. Geremka od prawie półwiecza towarzyszy jego aktywność na polu polityki i zaangażowanie w życie publiczne. W latach 1950-68 był członkiem PZPR, z której wystąpił na znak protestu przeciw inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. W latach 1978-81 był współzałożycielem i wykładowcą Towarzystwa Kursów Naukowych, niezależnej i pozacenzurowanej inicjatywy edukacyjnej zwanej „latającym uniwersyteciem”. W sierpniu 1980 r. został jednym z czołowych ekspertów i doradców Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Gdańsku, z którego wyłonił się NSZZ „Solidarność”. W 1981 r. wybrany delegatem na I Krajowy Zjazd „Solidarności”, na którym przewodniczył Komisji Programowej. W grudniu 1981 r. internowany po wprowadzeniu stanu wojennego, zwolniony w rok później. Został ekspertem Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej zdelegalizowanej „Solidarności” i bliskim doradcą przywódcy i laureata Pokojowej Nagrody Nobla Lecha Wałęsy. W maju 1983 oskarżony o nielegalną działalność polityczną i aresztowany. Zwolniony w kilka miesięcy później na mocy amnestii. W okresie 1987-90 czołowy doradca Komisji Krajowej „Solidarności” i przewodniczący Komisji reform Politycznych Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym „S” oraz uczestnik negocjacyjnych obrad Okrągłego Stołu z władzami PRL w 1989 r. W tym samym roku wybrany posłem na Sejm RP X kadencji i od tamtej pory zasiada w parlamencie kolejnych kadencji. W latach 1989-97 przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych. W okresie 1989-97 także przewodniczący Komisji konstytucyjnej Sejmu. W latach 1989-90 przewodniczący Obywatelskiego



Klubu parlamentarnego grupującego posłów opozycji demokratycznej. Był jednym z założycieli Unii Demokratycznej i od 1990 do 1997 r. przewodniczącym klubu parlamentarnego, w tym po przekształceniu w Unię Wolności.

P. Geremek został wyróżniony i nagrodzony wieloma prestiżowymi nagrodami i odznaczeniami wielu krajów. Jest oficerem Legii Honorowej Republiki Francuskiej, posiada m. in. Włókn Krzyża Zasługi z Gwiazdą, Orderu Zasługi Niemiec, Złoty Dwóch synów.

Morderstwo dla 15.000 drachm

Trzech zamaskowanych złodziei pobiło śmiertelnie 77-letnią staruszkę w jej domu, w wiosce Nisi na południowym Peloponezie. Przesiępcy, którzy włamali się do domu przez okno, zaczęli bić znajdującą się w domu panią Paraskiewi, a kiedy próbowała się bronić, owinięli jej wokół szyi prześcieradło i udusili. Jej mąż, 79-letni Nikolas Markos, w momencie, kiedy złodzieje włamali się do domu, przebywał w kawiarni. Wrócił, gdy przestępcy buszowali jeszcze w mieszkaniu. Kiedy wszedł, został ogłuszony uderzeniem w głowę i skrepowany. Przesiępcy usiłowali wymusić na nim, aby zdradził, gdzie przechowuje pieniądze, lecz Nikolas powiedział, że nie posiada w domu gotówki. W związku z tym złodzieje zabrali tylko 15.000 drachm, które znalazli w jego kieszeniach. Mężczyzna nie przyznał się do 500.000 drachm, ukrytych w szafce w sypialni. Napad miał miejsce we środę 1 kwietnia.

Podpalacze – dłużnicy?

Siedzibą władz lokalnych w dzielnicy Nea Smirni wstrząsnęły w nocy piątku na sobotę 4 marca dwie eksplozje. Policja podejrzewa, że tym razem zamachu dokonały osoby, którym zależało na zniszczeniu dokumentów znajdujących się w biurach. Płomień pojawił się o godzinie 3 nad ranem, wywołując popłoch wśród mieszkańców sąsiednich posesji, znajdujących się przy ulicy El. Wenizelou. Jak się okazuje, na dwóch piętrach budynku rozlano benzynę, którą następnie podpalono. Straż pożarna przybyła w kilka minut po wybuchu a gaszenie ognia trwało ponad pół godziny.

Zamach na ministra Papajoannu – zemstą za „Zielone Karty” dla cudzoziemców?

1 kwietnia zamachowcy podłożyli dwa kanistry z benzyną pod biuro wiceministra pracy i ubezpieczeń społecznych, pana Christosa Protopapasa, przy ul. Sina 14. Do zamachu przynęcała się grupa zwąca się „Dzieci Listopada” (Pedia tu Noemwriu). W zamachu nikt nie został ranny, na szczęście także, sąsiadujące biuro ministra Papajoannu było już od jakiegoś czasu opuszczone. Trzech pracowników pana Protopapasa zostało oddzielonych w swoich pomieszczeniach przez pożar tak, że strażacy musieli ewakuować ich przez okna.

Ogień bardzo szybko rozprzestrzenił się po budynku i zanim straż pożarna opanowała sytuację, zdążył zniszczyć część bardzo ważnych dokumentów ministerstwa. Według oceny policji, zamach był dziełem amatora. Szef attyckiej policji powiedział prasie, że zamachowiec wylał benzynę na dywan w pomieszczeniu, aby spowodować wybuch kanistrów w biurze ministra. Tuż po całym zajściu zadzwonił telefon do stacji telewizyjnej Skai. „Dokonałmy tego ataku, ponieważ to oni wyciskają z ludzi pracujących ostatnie krople potu i ... dlatego, że dają karty legalizacyjne emigrantom...” – mówił głos w słuchawce odnosząc się do ministra Papajoannu i wiceministra Protopapasa. Zamachowiec ostrzegł też, że grupa nie zamierza zakończyć działalności na tej akcji i będą dalsze ataki. Podobno tuż przed zamachem po budynku, w którym mieszczą się biura, „kręciło się” dwóch młodych



Zmarły minister Papajoannu

mężczyzn, którzy wypytywali szczegółowo sprzątaczkę o szczegóły związane z ministerialnymi biurami. Rząd i wszystkie partie opozycji potępiły zdecydowanie to podpalenie. Był to kolejny zamach podpalaczy, następny w serii jaką obserwujemy od momentu aresztowania anarchysty, Nikosa Maziolisa, które nastąpiło w połowie stycznia bieżącego roku. Poszczególne zamachy charakteryzują się amatorstwem i polegają głównie na podpalaniu samochodów dyplomatycznych, czy też należących do przedstawicielstw zagranicznych firm, a także podpaleniami w biurach ministerialnych, czy przedsiębiorstw państwowych. Do tych zamachów i podpalen przynależały też grupy takie, jak Podpalacze sumienia, Unabomber Faction. Policja podejrzewa, że grupy te mogą mieć związki z tajemniczą organizacją terrorystyczną 17 Noemwriu.

Spotkali się greccy i tureccy przywódcy sił militarnych

W ostatni poniedziałek, 6 kwietnia, z wizytą do stolicy przybył przywódca tureckich sił wojskowych, generał Ismail Hakkı Karadayi, który spotkał się w Atenach ze swoim greckim partnerem – szefem sztabu, generałem Athanasiossem Tzoganisem. Wizyta ta odbyła się w ramach spotkania przedstawicieli resortu obrony krajów Unii Europy Zachodniej. Na spotkanie to przybyli generałowie z 18 krajów, aby zdefiniować rolę Unii Europy Zachodniej oraz jej taktykę podczas ewentualnych kryzysów.



Gen. Tzoganis – grecki szef sztabu generalnego i gen. Karadayi – jego turecki partner

Podczas godzinnej rozmowy panowie dyskutowali na temat istotnych kwestii militarnych, dotyczących basenu Morza Egejskiego. Jak donosi prasa, przywódcy wojskowi potwierdzili decyzję o przywróceniu do życia dawniejszego porozumienia, które mówiło, że ćwiczenia wojskowe strony greckiej i tureckiej nie powinny mieć miejsca w tym samym okresie. Do spotkania doszło najprawdopodobniej dzięki mediacji NATO.

Szefom wojskowym nie udało się jednak dojść do porozumienia w sprawach: żądań terytorialnych Turcji na terenie Morza Egejskiego. General Tzoganis powiedział, że oboje zgodzili się podczas rozmowy na zapoczątkowanie wzajemnych kontaktów. ocenił też jednak, że nie był to typowy „wojskowy dialog”. Z kolei turecki partner oświadczył, że jest usatysfakcjonowany ze spotkania i że dialog zmierza we właściwym kierunku.

Atak na ambasadora USA i jego obrona

Rzecznik Greckiego Parlamentu, Apostolos Kaklamanis złożył zasady tej izby pozwalając sobie krytykować ambasadora USA Nicolasa Burnsa. Stało się to w poniedziałek 6 kwietnia. Kaklamanis oskarżył ambasadora o zachowywanie się „jak gdyby był lokalnym zarządcą”. Wezwał także do siebie ministra Spraw Europejskich Jorgosa Papandreu, aby upomnieć go za „popuszczenie uprzedzi”. Zdziwiony minister Papandreu odpowiedział, że ministerstwo jest świadome swoich działań. Minister Papandreu oświadczył zaraz potem prasie, iż pan Burns aktywnie promuje interesy greckie za granicą. „Wierzę, że konflikt z ambasadorem Stanów Zjednoczonych to nasz priorytet – to po prostu polityczny błąd” – mówił, zaznaczając też równocześnie, że ostatnie wydarzenie nie wpłynęło na jego dobre stosunki z panem Kaklamanisem.

Pełne poparcie dla Ambasadora Burnsa zgłosiła też pani Madeleine Albright z departamentu Stanu USA. „Myślę, że to pierwszy taki przypadek, kiedy rzecznik Parlamentu interweniuje przeciwko rządowi, łamiąc regulacje, na rzecz posła, który postawił pytanie. To bardzo demokratyczne, ukazuje to obiektywizm rzecznika i proszę o docenienie tego” – mówił tym fakcie minister spraw zagranicznych Theodoros Pangalos, lecz z jego słów jakby tchnęło ironią. Minister spraw zagranicznych mówił też, że zazwyczaj ambasadorowie USA mają w Grecji „złą prasę”, jednakże nie trzeba być zależnym od swoich kompleksów. Aby zilustrować greckie kompleksy, opowiedział też historię, związaną z psem pana Burnsa. Przypomniał, jak kiedyś lamentowała grecka prasa opisując wizytę ambasadora w ministerstwie spraw zagranicznych, wizytę podczas której towarzyszył Amerykaninowi jego pies. Przypomniał, jak wszyscy opisując to wydarzenie gromili pana Burnsa, rozpowszechniając pogłoskę, jakoby pies podczas pobytu w gabinecie pana Pangalosa zmożył jego dywan. „Trzeba być kompletnym ignorantem jeśli chodzi o psy, żeby twierdzić, iż pies określonego wieku i prestiżu mógłby zmożyć dywan!” – podkreślił. Pangalos mówił także, że rozmowy nadzorowane przez NATO, poświęcone budowaniu zaufania pomiędzy Grecją i Turcją osiągnęły bardzo pozytywną fazę. „Jesteśmy obecnie w punkcie, w którym trzeba podejmować decyzje. Jego zdaniem właśnie teraz istnieje dobry moment dla polepszenia stosunków. Jedną z możliwości jest rozciągnięcie moratorium na militarne manewry na obszar Morza Egejskiego w okresie letnim. To może pomóc w rozwoju turcji”.

Ateny-Tel. 32 21 121 - 32 38 838
Thessaloniki - Tel. 26 96 19
26 96 00

Wspomnij LOT przy zakupie biletu i otrzymasz Bilet Lotu gratis! (warunki promocji obowiązują do 31.12.1990 r.)
Wspomnij LOT przy zakupie biletu i otrzymasz Bilet Lotu gratis! (warunki promocji obowiązują do 31.12.1990 r.)
Wspomnij LOT przy zakupie biletu i otrzymasz Bilet Lotu gratis! (warunki promocji obowiązują do 31.12.1990 r.)

Nie jesteśmy największymi, ale chcemy być najlepszymi

LOT

Szpital Laiko i badania emigrantów

Już od kilku dni szpital Laiko, ostatnia placówka, która mimo zarządzeń ministerialnych żądała od emigrantów przeprowadzenia badania krwi, w celu uzyskania zaświadczeń o zdrowiu, wymaganych podczas procedury ubiegania się o Białą Kartę. Jeszcze do niedawna szpital ten był jedną z niewielu tego typu placówek w Atenach, która przeprowadzała zarówno badania krwi jak i zgodnie z przepisami niezbędne prześwietlenia. Nowe instrukcje, jakie dotarły do placówek zdrowia z ministerstwa w ubiegłym miesiącu mówią o konieczności dokonania prześwietlenia klatki piersiowej i badania ogólnego. Decyzje takie miały ułatwić i przyspieszyć ten etap procesu legalizacji. Lekarze są zdania, że tego typu badania pozwolą zapobiegać epidemiom chorób przenoszonych drogą kropelkową, czyli przez powietrze, a uniemożliwią wykrywanie innych – jak AIDS, których wykrycie w tym przypadku nie wydaje się konieczne.

Wciąż jednak bardzo wielu osobom wyznacza się odległe terminy wizyt. Szpital Asklepiu na Voulii rejestruje obecnie starających się o certyfikat

zdrowia pacjentów, na ostatnie miesiące 1998 roku. Nie wiadomo, dlaczego szpital Laiko tak późno zrezygnował z testów. Pracownicy jednak mówią, że obecnie badania odbywają się znacznie sprawniej a osoby, którym wyznaczono wizyty nie czekają już tak długo. Ministerstwo zdrowia oświadczyło ostatnio, że państwowe szpitale nie będą w stanie przebadać 450 000 emigrantów do końca maja 1998. Jedynym rozwiązaniem wydaje się więc przesunięcie ostatecznego terminu składania zaświadczeń.

Szpital Asklepiu w Atenach wydaje na przykład terminy badań na koniec bieżącego roku. Według litery Dekretów Prezydenckich, przewidywany był okres przedłużenia procedury składania dokumentów wymaganych do uzyskania Białej Karty o dodatkowe dwa miesiące. Już jest jednak oczywiste, że dwa miesiące nie wystarczą. Jedno jest pewne – każdy musi się starać zarejestrować w biurze OAED przed upływem 31 maja br. Pozostałe dokumenty i tak doniesiemy później.

Grecy bez wiz do USA?

Obywatele grecki w niedługim czasie mogą liczyć na zniesienie wiz do Stanów Zjednoczonych i na możliwość swobodnego poruszania się pomiędzy tymi dwoma krajami. Obecnie, udający się z wizytą do USA Grecy, są zobligowani do posiadania wizy. Do Stanów Zjednoczonych bez wizy mogą przyjeżdżać tylko obywatele dwudziestu sześciu krajów, w większości znajdujących się na kontynencie europejskim.

Jak podała Amerykańska Ambasada w Atenach, aby Grecja mogła przystąpić do bezwizowego ruchu z USA, musi wcześniej spełnić kilka, wysuwanych przez rząd amerykański warunków.

Obecnie w Stanach Zjednoczonych żyje kilka milionów osób pochodzenia greckiego. W większości przypadków była to emigracja ekonomiczna, której boom przypadł na lata 60-te.

Podniebny chaos w firmie „Olimpic”



Stewardesy „Olimpic” protestują

Przyszłość greckich państwowych linii lotniczych Olympic Airways spędza sen z oczu nie tylko wśród pracowników tej firmy.

Wydarzenia ostatnich dni obfitowały w doniesienia z greckich portów lotniczych. Cała Grecja zwróciła uwagę na lotniska, wypełnione dość nietypowym tłumem. Nie byli to bowiem podróżnicy, lecz sami pracownicy tej firmy.

Podróżni, rozszczeni kilkunastogodzinnymi opóźnieniami w rozkładzie lotów, opuścili już lotniska. Na ich terenie kłębią się obecnie protestujący. Żądają oni od swego zarządu przede wszystkim wypłacenia im zaległych wypłat a także udzielenia gwarancji stałej posady.

Jednak rząd grecki wydaje się być niewzruszony i konsekwentnie stara się przeprowadzić realizację wewnętrznej restrukturyzacji firmy. Proponowany projekt ustawy, który zdążył już zebrać gorzką krytykę od związków zawodowych, opozycji i przeciwników PASOK-u, dotyczy wdrożenia w życie surowych reform, związanych między innymi z trzyletnim zamrożeniem pracowniczych wynagrodzeń, potencjalnego zmniejszenia etatów, wprowadzenia obowiązkowych, bezpłatnych dyżurów, drastycznych cięć budżetowych oraz obciążenia przywilejów w postaci dodatku na posiłki.

Premier Kostas Simitis obiecał, że w ciągu najbliższych pięciu lat nastąpi radykalna restrukturyzacja krajowych linii lotniczych. Jeśli plan ten się nie powiedzie, linie „Olimpic” zostaną zamknięte. W dniu, w którym w Greckim Parlamencie odbędzie się debata na temat tego projektu, pracownicy firmy zamierzają przeprowadzić 24-godzinny strajk generalny.

Zarząd linii obawia się, że nieustanne problemy wewnętrzne wpłyną bardzo negatywnie na jej obraz. Przewodniczący Theodoros Tsakiridis widzi tegoroczny sezon turystyczny w bardzo ciemnych kolorach. Może nadejść dzień, kiedy „Olimpic” zostanie nie tylko bez pasażera, ale również bez jakiegokolwiek funduszy, ponieważ nieustanne fale protestów powodują ogromne

straty pieniężne. Istnieje obawa, że pracownicy mogą nie otrzymać w kwietniu swoich wypłat, a przyczyną takiej sytuacji będzie brak jakichkolwiek możliwości podreperowania tragicznej kondycji finansowej firmy.

Strajki greckich służb lotniczych spowodowały, że w marcu '98 roku liczba rezerwacji dokonanych na liniach międzynarodowych zmniejszyła się o 15 procent, natomiast na liniach krajowych - o 7 procent. W kwietniu, kiedy zwykle wzrasta ruch przewoźny, liczba podróżujących greckimi liniami lotniczymi pasażerów może się zmniejszyć nawet o 30 procent. Nikt bowiem nie ma ochoty spędzić świątecznych dni na zatłoczonym lotnisku, oczekując na łaskawość i wyrozumiałość stewardes, pilotów i pracowników stacjonarnych.

Obecna sytuacja wydaje się być najbardziej kryzysową od chwili założenia firmy „Olimpic”, ponad 41 lat temu. Jej fundatorem był powszechnie znany grecki armator i milioner Arystoteles Onassis. Przeprowadzone w ostatnich dniach rozmowy pomiędzy zarządem i związkami pracowniczymi, sugerują osiągnięcie pewnego porozumienia. Pakiet wzajemnych ustępstw przewiduje między innymi bardziej „elastyczne” godziny pracy dla zatrudnionych, trzyletnie zamrożenie wypłat do poziomu sum wypłacanych pod koniec 1997 roku, cięcia miesięcznych diet pracowników stacjonarnych (70 000 drachm), oraz zwiększenie tej samej grupy rocznych godzin „dyspozycyjnych” z 40 do 64, (za które nie ma wynagrodzenia). Istnieje możliwość uwzględnienia odszkodowań chorobowych oraz zwiększenia liczby dni urlopowych.

Rasistowskie zarządzenia w mieście Pulitsa



Grupy antyrasistowskie przestrzegają przez eksplozją szowinistycznych postaw w greckim społeczeństwie. Pierwsze wyraźne objawy takich zachowań obrazują najlepiej wydarzenia w miasteczku Pulitsa, w północnej Grecji. Oto władze miejskie Pulitsy wprowadziły zakaz sprzedaży alkoholu Albańczykom i ustanowiły maksymalną dzienną stawkę, jaką może zarobić obywatel albański na 5 000 drachm (15 dolarów). Jest to mniej więcej połowa średniej wysokości dniówki niewykwalifikowanego greckiego robotnika.

Dimitris Tsanawaras, burmistrz miasteczka, uważa, że takie sankcje są niezbędne „aby chronić miejscową ludność przed rozrabiaczami z Albanii”. Gdy tylko wiadomość o nowym rozporządzeniu władz lokalnych miasteczka rozniósła się po kraju, alarm podniosły organizacje antyrasistowskie. Nassos Theodoridis, członek zarządu Greckiego Monitora Helsińskiego zauważył, że „Tęgo typu działania, sprowadzają Grecję z drogi państwa demokratycznego, z drogi wolności i ochrony praw człowieka”. Ostrzega on też, że to tylko zapalnik, który może uruchomić wielką reakcję o masowym charakterze. W sąsiadującej z Pulicą wiosce Jannitsohori fala dyskryminacji wybuchła, kiedy jeden z albańskich pracowników odmówił wykonania dodatkowej pracy zatrudniającemu go rolnikowi. Zaraz potem Albańczyk eskortowany przez uzbrojonych mężczyzn, został doprowadzony na posterunek. „Jestem nastawiony pokojowo” – tłumaczył się dziennikarzom jeden z mieszkańców – „ale teraz muszę spać z pistoletem pod poduszką”. Podobnie tłumaczą się i inni, którzy

postanowili „wziąć prawo w swoje ręce” przekonani, że mieszkający obok nich Albańczycy stanowią zagrożenie dla ich życia i dobytku.

Miasteczko Jannitsohori odwiedził w piątek 4 kwietnia minister porządku publicznego, Georgios Romeos. Obiecał on zwiększyć liczbę ulicznych patroli, lecz przestrzegł przez wywoływaniem rasistowskiej hysterii. O niechlubnym zakazie opinia publiczna została poinformowana w miniony poniedziałek, w momencie, kiedy fala zainteresowania społeczeństwa zwrócona została na dyskryminację cudzoziemców, jednakże decyzję o jego wprowadzeniu rada miejska podjęła jeszcze w grudniu minionego roku. Powszechnie obwinia się o wzrost przestępczości w Grecji cudzoziemców, zwłaszcza Albańczyków, jednakże oficjalne dane wskazują na to, że około 4/5 przestępstw popełniają obywatele greccy, nie cudzoziemcy. Jeszcze inny przykład rasistowskich nastrojów miał miejsce w wiosce Amarynthos, na Ewii. Tamtejsze lokalne władze nakazały nagle wszystkim żyjącym tam nielegalnym emigrantom opuszczenie wioski w ciągu 8 dni.

Informacje o podobnym zachowaniu lokalnych władz docierają z różnych części Grecji. Jak wynika z różnych badań opinii publicznej przeprowadzonych w ostatnim czasie, ponad 70% greckich obywateli wyraża lęk związany z wyraźnym wzrostem przestępczości w kraju. Kryminolodzy i socjologowie ostrzegają, że obecnej fali nietolerancji należy przeciwdziałać, ponieważ może ona przyjąć znacznie poważniejsze rozmiary.

KURSY WALUT		SKUP	SPRZEDAŻ
USA (dolar)		316	329
Niemcy (marka)		172	177
Kanada (dolar kan.)		223	229
ECU		341	350

Szczecin: zlikwidowano drukarnię fałszywych 100-dolarówek

3.4. Szczecin - Szczecińscy policjanci zlikwidowali drukarnię fałszywych studolarówek, świadectw szkolnych i zezwoleń na przewozy międzynarodowe. Zabezpieczono 400 tys. fałszywych banknotów o nominale 100 USD. Zatrzymano trzy osoby. Komendant wojewódzkiej policji Kazimierz Rybiński poinformował w piątek, że trzech zatrzymanych mężczyzn są podejrzani o produkcję fałszywek i ich kolportaż. Fałszywe dolary, bardzo dobrze podrobione, pojawiły się w szczecińskich kantorach i bankach w połowie listopada ub.r.

Premier zdziwiony poparciem SLD dla referendum

3.4. Warszawa - Premier Jerzy Buzek jest zaskoczony poparciem SLD dla propozycji przeprowadzenia referendum w sprawie reformy samorządowej. Według premiera, referendum wydaje się zupełnie niecelowe. "Bardzo to mnie zaskoczyło, bo przecież umawiamy się i współpracujemy - tak przynajmniej sądziłem - na forum parlamentarnym" - powiedział premier Jerzy Buzek w Sejmie dziennikarzom. Dodał, że reforma samorządowa była również w programie SLD i była podobnie opisywana jak reforma realizowana obecnie przez rząd. Ta zmiana poglądów jest dla niego całkowitym zaskoczeniem - powiedział premier. Klub SLD poparł referendum, ponieważ uchwała określająca tryb prac rządu i parlamentu nad reformą ustrojową została - jak powiedział wicemarszałek Sejmu Marek Borowski - "wykastrowana" przez koalicję AWS-UW.

Polak znów poleci w kosmos

2.4. Warszawa - 20 lat po Mirosławie Hermaszewskim, Polak znów poleci w kosmos. Biolog John Pawelczyk z USA, potomek polskich emigrantów, będzie jednym z czterech uczonych, którzy obok trzech kosmonautów-pilotów, wezmą udział w najbliższej kosmicznej misji amerykańskiego wahadłowca "Columbia". Jest to kolejny przykład wkładu Polaków w rozwój nauki amerykańskiej. W naszych badaniach kosmicznych współpracujemy często z amerykańskimi wyprawami. W Polsce wykonywane są m.in. precyzyjne obliczenia, wykorzystywane później przy nawigacji wahadłowców - powiedział PAP dyrektor Centrum Badań Kosmicznych PAN, Zbigniew Klos. "Wśród licznych już astronautów USA, o różnym pochodzeniu, nie mogło zabraknąć kogoś o polskich korzeniach" - dodał. John Pawelczyk zabierze ze sobą w kosmos biało-czerwoną flagę i broszkę o polskich barwach narodowych.

Sejmowa debata nad dostępem obywateli do "teczek"

2.4. Warszawa (PAP) - Dostęp obywateli do akt służb specjalnych PRL pozwoli rozliczyć to państwo bezprawia - mówili posłowie AWS w czwartkowej wieczornej debacie nad dwoma projektami ustaw - prezydenckim i rządowym. Według SLD i PSL, projekt rządu może oznaczać polityczne wykorzystanie "teczek", obawiają się też negatywnych skutków pełnego otwarcia archiwów spec-służb. AWS wniósł o powołanie komisji nadzwyczajnej do prac nad projektem rządu; wstrzyma się zaś od stanowiska wobec projektu prezydenta. Wszystkie inne kluby są za dalszymi pracami nad obu projektami. W piątek rano Izba zdecyduje, czy przesłać je do odpowiednich komisji, czy powołać komisję nadzwyczajną.

Przesłano do Sejmu w listopadzie ub.r. projekt Aleksandra Kwaśniewskiego dopuszczającego zamazywanie w aktach udostępnianych przez Archiwum Obywatelskie nazwisk agentów. O ich odtajnieniu decydowałaby ostatecznie Komisja Zaufania Publicznego, która stałaby na straży prawa dostępu do akt. Archiwum kierowałby dyrektor, którego powoływałby Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych po opinii Komisji Zaufania Publicznego (jej członków powołują na 4 lata Prezydent, Sejm i Senat). Materiały Archiwum miałyby być udostępniane w jego czytelni w Warszawie.

Skierowany w ubiegły wtorek do Sejmu projekt rządu zakłada, że w aktach udostępnianych przez Instytut Pamięci Narodowej jawne byłyby nazwiska agentów oraz oficerów służb specjalnych, nawet jeżeli pełnią dziś oni ważne stanowiska lub współpracują z obecnymi służbami. Nieujawnione mogłyby zaś pozostać personalia osób pokrzywdzonych przez służby PRL. Dla "bezpieczeństwa państwa", część akt SB mogłaby pozostać tajna (np. niezakończone sprawy szpiegowskie). Występując o dostęp do akt Instytutu, deklarowano by - pod groźbą 3 lat więzienia w przypadku kłamstwa - czy było się pokrzywdzonym przez służby, czy pracownikiem lub agentem. Ma to uniemożliwić sytuację, w której np. kandydat do ważnego urzędu chciałby najpierw sprawdzić, czy zachowały się akta jego współpracy z SB, by dopiero potem złożyć - wymagane przez ustawę lustracyjną - oświadczenie, czy był agentem. Tego zabezpieczenia nie ma w projekcie prezydenta. Finansowany z budżetu Instytut (roczny jego koszt rząd ocenia na 50 mln zł), zacząłby działać 1 stycznia 1999 r. Przesyłane komputerowo kopie akt udostępniano by w 49 terenowych jego oddziałach. Termin rozpoczęcia udostępniania zależy od tempa przekazywania akt do Instytutu. W jego skład weszłyby też obecna Główna Komisja Badania Zbrodni Przeciw Narodowi Polskiemu, która otrzymałaby prawo prowadzenia własnych śledztw o zbrodnie komunistyczne i hitlerowskie (dotychczas kieruje ona te sprawy do prokuratur, co przedłuża postępowania). Instytutem kierowałby prezes powoływany na 7-letnią kadencję przez marszałka Sejmu na wniosek premiera. Następnym prezesem wybieraloby 9-osobowe

Kolegium Instytutu. Członków Kolegium powołuje Sejm na 9 lat. Projekt wprowadza karę grzywny za publiczne zaprzeczanie zbrodniom nazistowskim i komunistycznym. Występując w imieniu AWS, Krzysztof Śmieja powiedział, że projekt rządu całościowo reguluje kwestię nie tylko "teczek", ale też i ścigania zbrodni komunistycznych. Według niego, lepiej od prezydenckiego gwarantuje też realizację powszechnego dostępu do akt UB i SB.

Wiele obaw o "bezpieczeństwo państwa", głównie wśród SLD, wywołało ujawnianie agentów według projektu rządu. To fundowanie sobie sytuacji, których nawet nie możemy sobie wyobrazić - stwierdził Zbigniew Siemiatkowski. SB fabrykowała wiele swych materiałów, wobec czego - jego zdaniem - dojdzie do przypadków, w których ktoś, myśląc, że był ofiarą SB, okaże się jej współpracownikiem. Dlatego poparł proponowane przez prezydenta zamazywanie nazwisk agentów, tak jak to robi "Urząd Gaucka". Gauck nie zamazuje tych danych - prostował Anotni Macierewicz (niez). Czy należałoby odtajnić także agentów ze spraw kryminalnych - pytał Jan Lityński (UW). Ujawnianie agentów niszczy bieżącą pracę operacyjną wywiadu i kontrowiadu - ostrzegali Andrzej Brachmański (SLD). Jakże interesy państwa mają chronić krzywdzicieli? - odpowiadał pytaniem Janusz Pałubicki, koordynator służb specjalnych i współautor ustawy. Duzo czasu zabrał spór o sposób wyłaniania władz Instytutu.

Siemiatkowski wyraził "głęboki sprzeciw" wobec trybu powoływania prezesa Instytutu. W nieodpowiednich rękach wiedza z "teczek" może być bombą z opóźnionym zapłonem - ostrzegł. Jego zdaniem, projekt prezydencki lepiej gwarantuje bezstronność osób, które będą miały pieczę nad "teczkami". Bogdan Pęk (PSL) wyraził opinię, że prezes Instytutu powinien być powoływany przez Sejm większością 3/5 głosów, tak, by nie tylko jedna opcja decydowała o zarządzaniu aktami, które "mogą być groźną bronią". Pałubicki replikował, że to w obecnym stanie "teczki" można wykorzystywać politycznie, bo rządzi nimi ten minister, który je ma w swych archiwach. Lityński skrytykował projekt Aleksandra Kwaśniewskiego za to, że - w przeciwieństwie do rządowego - nie mówi o dostępie do "teczek" historyków. Według Macierewicza, nad tym projektem w ogóle nie powinno się pracować. Zdaniem Pałubickiego, w archiwach służb specjalnych PRL jest ok. 4 mln "teczek", 60 miejsc w czytelni Archiwum to za mało, by wszyscy chętni je obejrzeli - dowodził. Siemiatkowski pytał, skąd rząd weźmie 50 mln zł na Instytut. Tyle właśnie kosztuje jedno nieodroczone weto prezydenta - mówił Piotr Zak (AWS). A jedno referendum kosztuje 70 mln - wtórował mu Pałubicki. Trzygodzinna debata odbywała się przy niemal pustej sali; przysłuchiwało się jej tylko kilku dziennikarzy (PAP).

Suchocka: po 1989 r. zagubiono pokrzywdzonych i ofiary przemocy

5.3. Piotrków Tryb. - W opinii minister sprawiedliwości Hanny Suchockiej, po 1989 r. w procesie zmian ustrojowych państwa nastawionym głównie na ochronę praw człowieka "zagubiono pokrzywdzonych i ofiary przemocy". Jej zdaniem, zaginęło poczucie odpowiedzialności, które w mediach miało zastąpić cenzurę. "Ponieśliśmy klęskę. Kierującą się górą nad poczuć odpowiedzialności i konsekwencją tego jest zadanie, aby poprzez pewne proporcje przywrócić" - powiedziała Suchocka w niedzielę w Radomsku (woj. piotrkowskiej) podczas konferencji "Agresja wśród młodzieży: jak poprawić bezpieczeństwo w Polsce w oparciu o doświadczenia Unii Europejskiej". Jak stwierdziła minister, "nie można tylko przez czysto formalną ocenę pozbawiania jakiegos zakresu wolności przekreślać akcją 'Makart'". "W ten sposób przygotowuje się młodych ludzi do dyscypliny" - stwierdziła. W konferencji, poprzedzonej przemarszem jej uczestników ulicami Radomska w proteście przeciw przemocy, wzięło udział ok. 600 osób, w tym m.in. wicemarszałek Sejmu Jan Król, przedstawiciele ministerstwa edukacji narodowej i ministerstwa spraw wewnętrznych i administracji parlamentarzyści i młodzież zjednoczona z Radomska i Kielc. Spotkanie zorganizowała Unia Wolności i Stowarzyszenie "Młodzi Demokraci" (PAP).

Nielegalne zwolnienia do cywila - 11 oskarżonych nieobecnych

6.4. Szczecin - Ze względu na nieobecność 11 spośród 23 oskarżonych Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu - na sesji wyjazdowej w Szczecinie - nie rozpoczął w poniedziałek procesu w sprawie nielegalnego zwolnienia do cywila w 1997 r. 17 żołnierzy 6 Brygady Kawalerii Pancernej w Stargardzie. Głównym oskarżonym jest st. plutonowy Tomasz B., który wraz z dwoma chorążymi zwolnił żołnierzy do cywila na podstawie fikcyjnych rozkazów pozostających w jednostce. W zamian otrzymywali oni łapówki - "cenę wyjściową" ustalono na 2 tys. zł. Pobierano jednak mniejsze kwoty - od 1.000 do 1.500 zł w jednym wypadku żołnierze zadowolili się sumą 600 zł i starym silnikiem do samochodu osobowego. Wśród oskarżonych jest też trzech oficerów - dwóch majorów i podporucznik. Zarzuca się im niedopełnienie obowiązków służbowych. Jeden z nich mjr Józef B. przed rozpoczęciem procesu zachorował i przebywał w szpitalu. Przewodniczący zespołu sędziowskiego płk Tadeusz Wylegański zapowiedział w poniedziałek, że jeśli oskarżeni nie stawia się w następnym wyznaczonym terminie (początek maja), zostaną doprowadzeni przez policję na ich koszt, a gdyby i to nie pomogło będą aresztowani. Tymczasowo aresztowanym st. plutonowemu oraz chorążym grozi kara pozbawienia wolności oraz degradacja (PAP).

Buzek o tezach "Spiegla": nie ma takich działań



6.4. Warszawa - Nie ma z naszej strony takich działań - tak premier Jerzy Buzek skomentował w poniedziałek doniesienia niemieckiego tygodnika "Der Spiegel", jakoby Polska szpiegowała swych przyszłych sojuszników z NATO. Teżom tym zaprzeczył też koordynator służb specjalnych Janusz Pałubicki. To tylko i wyłącznie fakty prasowe - oświadczył Urząd Ochrony Państwa. Powołując się na źródła w służbach bezpieczeństwa Sojuszu, hamburski tygodnik podał, że podobnie jak w przeszłości wywiad Polski, Węgier i Czech utrzymuje ścisłe kontakty z wywiadem rosyjskim, a ponadto podejmował próby umieszczenia swoich agentów w brukselskiej centrali NATO. Według szefa Federalnego Urzędu Ochrony

Konstytucji Petera Frischa - twierdzi hamburski tygodnik - szczególnie Polska przejawia dużą aktywność w działalności szpiegowskiej przeciwko Niemcom, mimo podpisania porozumienia z NATO o ochronie poufnych materiałów. "Takie informacje często są pewnymi informacjami ostrzegawczymi; nie ma miejsca jakiegoś konkretnego zdarzenia, natomiast są przypuszczenia, że mogłoby mieć miejsce i zawczasu podaje się taką rzecz do publicznej wiadomości, aby przeciwdziałać pewnym działaniom" - powiedział Buzek w radiowych "Sygnałach dnia". Zapewnił, że "jeśli o takie rzeczy chodzi, to z naszej strony nie ma działań, natomiast na pewno jest ostrożność ze strony Brukseli i ona jest zrozumiała". Premier nie rozwinął tej wypowiedzi. "Przypuszczam, że 'Der Spiegel' jest albo źle poinformowany, albo jest źle informowany przez przeciwników NATO" - powiedział Pałubicki w wypowiedzi dla radiowej "Trójki". "UOP oświadcza, że informacje zawarte w artykule stanowią tylko i wyłącznie fakty prasowe, których Urząd, tak jak w przypadku innych tego typu publikacji prasy zagranicznej, nie komentuje" - stwierdza przekazane w poniedziałek wieczorem oświadczenie ppłr. Magdaleny Kluczyńskiej, p.o. rzecznika UOP (PAP).

M.Kulesza nadal pełnomocnikiem rządu ds. reform ustrojowych

3.4 Warszawa - Michał Kulesza pozostanie na stanowisku pełnomocnika rządu ds. reform ustrojowych - zdecydował w piątek późnym wieczorem premier Jerzy Buzek. Rzecznik rządu Tomasz Tywonek przekazał PAP następujący komentarz premiera: "Podjąłem decyzję, by w ramach prac nad reformą ustrojową państwa w Kancelarii Premiera minister Michał Kulesza wykorzystywał swój dotychczasowy dorobek i umiejętności, koncentrując się na rozwiązaniach merytorycznych, a nie na wystąpieniach publicznych i pracach redakcyjnych".

Tywonek wyjaśnił, że decyzja Buzka oznacza zakaz wypowiedzi i wystąpień publicznych Kuleszy na ten temat, przy pozostawieniu go na dotychczasowym stanowisku.

Szef rządu nie spotkał się z Kuleszą przed podjęciem decyzji, czy przyjąć wniosek grupy posłów AWS o jego zdymisjonowanie. Spotkali się dopiero późnym wieczorem. Po trwającej ponad godzinę rozmowie Kulesza odmówił PAP komentarza.

Z wnioskiem o odwołanie Kuleszy wystąpiła do premiera podczas jego porannego spotkania z prezydium klubu AWS grupa posłów ze Stowarzyszeń: "Solidarni w Wyborach" i "Rodzina Polska" oraz z ZChN. Bezpośrednim powodem wniosku stał się przedstawiony Sejmowi dzień wcześniej dokument "Założenia rządowe reformy ustrojowej państwa", przygotowany przez departament, którym kieruje Kulesza.

Posłów szczególnie zbulwersował fragment: "Polska A.D. 1998 nie jest państwem lubianym przez swoich obywateli. Od państwa wymaga się, by zapewniło bezpłatną szkołę, opiekę lekarską, mieszkanie i zasiłek, by obniżyło podatki i zwolniło z pracy większość swych urzędników-darmozjadów. Jest to więc cudze - wręcz państwo opiekuńcze (...). Nawet jeżeli zapomina o swojej ojczyźnie, to przynajmniej rządzący winni troszczyć się o sprawne działania instytucji państwowych".

Kulesza nie panuje nad bałaganem, jaki towarzyszy przygotowywanej reformie i że

informuje o niej opinię publiczną. Dobry profesor nie musi być dobrym politykiem - argumentował współautor wniosku, Jerzy Gwiżdż (AWS-SwW). Ujawnił, że na porannym spotkaniu premier usprawiedliwił Kuleszę przepracowaniem. "Jeżeli Kulesza jest przepracowany to powinien odpocząć" - twierdzi Gwiżdż.

Minister przyznał, że bulwersujący posłów fragment "Założeń", gdy został wyrwany z kontekstu, może brzmieć niefortunnie. "Dokument powstał w moim departamencie i ponoszę za niego odpowiedzialność. Nie było naszą intencją obrażanie kogokolwiek, zwłaszcza narodu polskiego. Przeciwnie: chodzi o to, że potrzebne nam jest państwo własne, dobre, przyjazne, dla ludzi. Dziś struktury państwa, w których wciąż dominuje spuścizna PRL, nie spełniają tych warunków. Dlatego potrzebna jest reforma. Wynika to z całego tekstu. Przepraszam, jeśli ten niefortunny fragment kogoś uraził" - powiedział PAP Kulesza.

Kulesza nie zgadza się z zarzutami Gwiżdża. Pracujemy od 120 dni. W tym czasie niespełna 15-osobowy departament przygotował projekty 120 ustaw - prawie cały materiał, który pozwoli Sejmowi w maju i czerwcu przyjąć wszystkie ustawy związane z reformą - powiedział. Teraz reforma wkracza w decydującą fazę, przygotowujemy najtrudniejsze ustawy kompetencyjne. Ktoś chyba chce ją zatrzymać - dodał.

Ten nie popełnia błędów, kto nic nie robi - z taką opinią Kuleszy zgadzała się większość posłów koalicji. Choć politycy AWS i UW twierdzili, że fragment, który doprowadził do złożenia wniosku, nie powinien być znaleźć się w "Założeniach" (szef AWS Marian Krzaklewski), a nawet określali go jako skandaliczny (sekretarz generalny UW Mirosław Czech), równocześnie uznali wniosek Gwiżdża za zbyt daleko idący. Jego przyjęcie mogłoby przekreślić szanse przygotowania i przeprowadzenia reformy - stwierdziła przewodnicząca sejmowej komisji samorządowej Irena Lipowicz.

"Rząd nie powinien dopuszczać do tego typu wpadek, muszą być metody, aby temu zapobiegać" - zakomunikował

wiceprzewodniczący klubu AWS Jacek Rybicki.

Zdaniem Czecha, należy wyciągnąć konsekwencje wobec osoby, która przedstawiła premierowi "Założenia" do akceptacji (choć dokument przygotował i sygnował departament Kuleszy, podpis szefa rządu figuruje pod listem przewodnim do marszałka Sejmu). "Ta wpadka jest kolejnym potwierdzeniem tezy, którą sformułowaliśmy już na początku istnienia gabinetu Jerzego Buzka, że nadmierne upolitycznienie Kancelarii Premiera i jej niewłaściwe ustawienie w strukturze całego rządu będzie się negatywnie odbijać na pracy merytorycznej" - stwierdził Czech.

Nie odpowiedział, czy chodzi o osobę Wiesława Walendziaka. "Premier rozstrząsał, kto za to odpowiada. Minister Kulesza pracuje w Kancelarii Premiera, która merytorycznie odpowiada za całość prac rządu, a polityką informacyjną zajmują się: rzecznik rządu i Centrum Informacyjne Rządu" - odparł.

Tywonek nie ujawnił, który z urzędników Kancelarii Premiera dał Buzkowi dokument do podpisu. W popołudniowej rozmowie z dziennikarzami Kulesza bronił premiera. "Założenia" nie są dokumentem rządowym. Dokument powstał w Departamencie Reform Ustrojowych Państwa. Powstał szybko, bo zależało nam, żeby zdążyć przed posiedzeniem Sejmu. Nie wiem, jak szczegółowo był przeglądany przez inne osoby" - powiedział (PAP).

SLD, PSL i UP przeciw wyborom samorządowym na jesieni

3.4 Warszawa - SLD, PSL i UP oczekują, że prezydent zawetuje nowelizację ordynacji wyborczej do rad gmin umożliwiającej przesunięcie wyborów samorządowych na jesień. Te trzy ugrupowania opowiadają się również za referendum w sprawie reformy administracyjnej, które miałyby się odbyć w czerwcu, razem z wyborami do rad gmin.

"Kadencja rad kończy się 19 czerwca i nie ma powodu, by odkładać termin wyborów" - mówił lider SLD Leszek Miller w piątek na konferencji prasowej, w której uczestniczyli również prezes PSL Jarosław Kalinowski i przewodniczący UP Marek Pol. Wszyscy podkreślali, że niedopuszczalne jest, by nie było kontroli nad zarządami gmin, a może się to zdarzyć - ich zdaniem - w sytuacji, gdy skończy się kadencja rad, a wybory zostaną przesunięte.

Pol poinformował, że władze UP spotkały się z Aleksandrem Kwaśniewskim, by przekazać mu wniosek o zawetowanie znienowelizowanej ordynacji. Prezydent zapowiedział, że podejmie decyzję po zapoznaniu się ze wszystkimi argumentami - relacjonował Pol. Miller zarzucił koalicji AWS-UW, że "odrzucała i lekceważyła" propozycje Sojuszu dotyczące reformy samorządowej. Jeśli politycy nie mogą się porozumieć, niech decyduje społeczeństwo - mówił Miller, wyjaśniając, dlaczego SLD postanowił poprzeć referendum samorządowe.

Lider Sojuszu zapowiedział, że SLD będzie namawiał do poparcia trzeciego pytania (czy jesteś za samorządem powiatowym i 17 województwami?), które znalazło się we wniosku o przeprowadzenie referendum złożonym z inicjatywą PSL w Sejmie. Szef UP określił wszystkie pytania jako "nienajlepsze". Podkreślił jednak, że Unia popiera referen-

dum, ponieważ zmusi on rząd do przeprowadzenia kampanii informacyjnej na temat planowanych zmian ustrojowych. Zdaniem Kalinowskiego, rząd oferuje społeczeństwu "wojnę powiatową" i nie umie zintegrować Polaków wokół najważniejszych spraw w tym również reformy administracyjnej.

Na pytanie, czy SLD będzie chciało "zablokować" całą reformę, jeśli koalicja AWS-UW nie dopuści do przyjęcia uchwały o przeprowadzenie referendum,

Miller odparł, że nie jest to zamiarem Sojuszu, a taka decyzja koalicji rządzącej będzie jedynie potwierdzeniem jej "arogancji i tupetu".

Miller zaprzeczył sugestiom dziennikarzy, iż decyzja Sojuszu o poparciu referendum jest odwetem za sejmową debatę nad projektami uchwał polecających komunizm. Dodał, że stanowisko SLD ma związek natomiast z odrzuceniem poprawek Sojuszu do przyjęcia w piątek przez Sejm uchwały określającej tryb prac nad reformą ustrojową (PAP).

Zarząd "Ursusa" chce przekształcić zakłady

2.4 Warszawa - Zarząd Zakładów Przemysłu Ciągnikowego Ursus SA w Warszawie chce zmienić strukturę firmy. W ocenie zarządu, przekształcenie zakładów w holding, a części filii - w spółki pozwoli na poprawę rentowności - powiedział w czwartek dziennikarzowi PAP rzecznik prasowy "Ursusa" Krzysztof Bączyk. Decyzję w tej sprawie ma podjąć minister Skarbu Państwa.

Według Bączyka, w spółki z ograniczoną odpowiedzialnością miałyby być przekształcone odlewnia w Lublinie (na dwie spółki - odlewnię i modelarnię), WSK Poznań, "Nimet" z Niska, ZM Sulęcina, ZSM Chełmno oraz ZM Włocławek.

Zarząd planuje zwolnić ok. 1000 osób w zakładach w Warszawie. Razem z pracownikami filii, które po przekształceniu ich w spółki nie będą wliczane do ogólnej liczby pracowników, liczba miejsc pracy ma się zmniejszyć o 4 tysiące - poinformował Bączyk. Oznaczałoby to, że z obecnych 12 tys. osób pracownikami "Ursusa" zostanie 8 tysięcy.

Jeżeli powiodłyby się te plany firma oszczędziłaby ok. 80 mln zł rocznie - podał rzecznik. W jego ocenie, ograniczenie wydatków firmy, pozwoliłoby na obniżenie progu opłacalności produkcji z obecnych ok. 20 tys. traktorów, do ok. 10 - 12 tysięcy. Bączyk podał, że w marcu br. firma sprzedawała na rynku krajowym 300 ciągników, a na eksport 328 sztuk. W styczniu i lutym sprzedaż na krajowym rynku wyniosła 839 szt. a na eksport 871 ciągników. Od początku roku sprzedaż w kraju traktorów z Ursusa spadła o 70 proc. w stosunku do poprzednich lat. Podczas marcowego protestu w Warszawie zarząd i związkowcy z Ursusa łączyli ten fakt przede wszystkim z ograniczeniem preferencyjnych kredytów dla rolnictwa. Zakłady Przemysłu Ciągnikowego "Ursus" przekształcone zostały w jednoosobową spółkę skarbu państwa z początkiem 1998 roku. (PAP)

Rząd - 70 mln zł na zasiłki; posłowie SLD - to za mało

2.4 Warszawa (PAP) - Rząd przeznaczył 70 mln zł na zasiłki specjalne dla rodzin, które szczególnie odczuły podwyżki cen energii ciepłej - poinformował w czwartek w Sejmie wiceminister pracy i polityki społecznej Janusz Gałęziak. Stanisław Pawlak (SLD), który złożył interpelację w tej sprawie, zarzucił rządowi, że nie gwarantuje potrzebującym wystarczającej pomocy.

Premier zapewniał, że żadna rodzina nie straci na uwolnieniu cen ciepła, a teraz nie ma pieniędzy na zasiłki dla tych rodzin - wtórował Pawlakowi Romuald Ajchler, również poseł SLD.

Gałęziak przyznał, że suma 70 mln zł nie wystarczy, ale - mówił - tyle właśnie przewiduje ustawa budżetowa. Potrzeb nigdy nie da się zaspokoić w pełni, każda ilość pieniędzy na zasiłki byłaby wykorzystana - dodał. Podkreślił, że rząd chce również obniżyć koszty dostarczania ciepła, co może zrekompensować w części podwyżki cen energii ciepłej. Chodzi np. o kontrolę u dystrybutorów ciepła i przeciwdziałanie praktykom monopolistycznym w tym sektorze.

Dyskusja zakończyła się prośbą Antoniego Macierewicza (niezależny) do wiceministra pracy, by ten zaapelował do b. wysokich działaczy PZPR o przekazanie swych wysokich emerytur na potrzeby jego resortu. Świadczenia te miał im zapewnić - jak twierdził Macierewicz - dekret z 1972 r. Gałęziak odparł, że nic nie wie o takim dekreście. Natomiast posłowie SLD pospieszili z informacją, że dekret ten został uchylony w 1990 r. (PAP).

Doręczamy Wasze przesyłki do samych drzwi odbiorcy, w każdym mieście, wsi, słowem wszędzie w Polsce.



PACZKI DO POLSKI

Teraz możesz przesyłać paczki do Twoich krewnych lub przyjaciół w Polsce, korzystając z usług firmy "DOMA" - jednej z największych międzynarodowych firm morskich.

Możemy odebrać Twoją paczkę z każdej miejscowości w Grecji i dostarczyć ją do każdej miejscowości w Polsce.

Poszukujemy na terenie Grecji Partnerów, chętnych do nawiązania współpracy.

Możemy ubezpieczyć od 1000 do 1000000 dodatkowego ubezpieczenia do 45 000 zł rocznie.

10 dni roboczych na dostarczenie przesyłki firmą lotniczą LOT do każdego miejsca w Polsce.

Informacje: **Szybko - Bezpiecznie - tanio**

Kronos, Międzynarodowe Biuro Transportowe

ul. Imilitou 50 Pireus 18540, tel. 422 0297, fax. 411 1887

W Polsce Twoje przesyłki zostaną dostarczone z opłatą celową (jeśli są wymagane) zwaną wycofaną na nie więcej niż 70 USD.

Izrael/ Tysiące pielgrzymów przeszło drogą wjazdu Chrystusa do Jerozolimy

5.4. Jerozolima - Tysiące pielgrzymów z całego świata przeszły w Niedzielę Palmową drogą, którą miał przebyć Chrystus wjeżdżając blisko 2 tys. lat temu do Jerozolimy na białym osiołku w ostatnią niedzielę przed ukrzyżowaniem. Wyznawcy mieli uślać tę drogę liśćmi palmowymi. Pielgrzymi zebrał się na szczycie Góry Oliwnej, skąd zeszli do starego miasta trzymając w rękach gałązki palmowe, lub zatykając je na plecach. Towarzyszyli im liczne grupy dzieci arabskich, których gałązki były dodatkowo ozdobione czerwonymi i różowymi wstążkami i goździkami.

"Byłby to dobry dzień, aby Jezus powrócił. Jest słonecznie, ja jestem tutaj i jesteśmy gotowi, aby ustanowić królestwo pokoju" - powiedziała jedna z pielgrzymujących, Amerykanka Jeanne Jones.

Peru/ Silne trzęsienie ziemi na granicy brazylijsko-peruwiańskiej

4.04 Lima - Silne trzęsienie ziemi nawiedziło w piątek region na granicy między Peru a Brazylią. Jak poinformował peruwiański Instytut Geofizyki, wstrząsy miały siłę 6,1 stopnia w skali Richtera. Na razie nie ma doniesień o ofiarach i zniszczeniach. Epicentrum wstrząsów znajdowało się 21 km na północ od miejscowości Pucallpa, położonej około 840 km na północny-wschód od stolicy Peru, Limy.

Nigeria/katastrofa statku - 280 zabitych

4.04 Lagos - Ok. 280 osób poniosło śmierć w rezultacie zatonięcia statku w pobliżu atlantyckiego wybrzeża w południowym rejonie Nigerii - podała w sobotę rządowy dziennik "Daily Times", na który powołuje się agencja AFP. Jednostka płynęła do Gabonu. Dziennik odwołuje się do policyjnych źródeł. Do tragedii doszło w środę, w czasie sztormu. Przypuszczalnie uratowano 20 osób. Wiele ciał znaleziono na plażach w rejonie miejscowości Ibeju.

Nie podano nazwy statku ani jego armatora, ani też danych dotyczących ludzi płynących tą jednostką.

Filipiny/ Pyton pożarł dziecko

7.04 Manila - Pyton pożarł dwumiesięczne dziecko w wiosce na północy Filipin - podała we wtorek miejscowa policja. Tragedia zdarzyła się we wsi Bagui w prowincji Cavite. Małenka Paul Balacano znajdowała się w łóżeczku w domu rodzinnym, kiedy wślazła się tam wąż. Zaskarżona płacząc syknęła, matka wpadła do sypialni, ale było już za późno - dziecko nie było a potężny pyton właśnie stamtąd wyrzucił. Poinformowana o tym policja nie natrafiła na jego ślad. Zdarzenie miało miejsce po tym, gdy zaginiony 32-letni wieśniak został znaleziony nieopodal zębów używanego przez niego na wyprawę Mordoko (PAP).

USA

Po oddaleniu pozwu Pauli Jones



2.4. Waszyngton - Oddalenie w środę pozwu Pauli Jones o molestowanie seksualne przeciwko prezydentowi Clintonowi oznacza, że niemal na pewno nie dojdzie do procesu cywilnego przeciw prezydentowi - przynajmniej w czasie jego urzędowania. Zmniejsza się też prawdopodobieństwo oskarżenia Clintona przez Kongres w związku ze śledztwem prowadzonym przeciw niemu przez specjalnego prokuratora Kennetha Starra w sprawie domniemanych ekscesów seksualnych prezydenta i naruszenia prawa.

Adwokaci Pauli Jones zapowiedzieli wprawdzie odwołanie od decyzji sędzi sądu federalnego Susan Webber Wright, która oddaliła pozew, ale zdaniem prawników, nie ma większych szans, aby sąd apelacyjny uchylił to orzeczenie. Sprawa może potrwać nawet do Sądu Najwyższego USA, co może przedłużyć jej rozpatrywanie do kilku lat.

Przebywający w podróży po Afryce prezydent Clinton powiedział w Dakarze: "Jestem oczywiście zadowolony z decyzji sądu. Decyzja mówi sama za siebie". Prezydent i jego doradcy starają się okazywać powściągliwość w reakcjach na wiadomość o oddaleniu pozwu, choć prywatnie - jak wynika z przecieków z Białego Domu - otyoczenie Clintona jest w euforii.

Paula Corbin Jones, urzędniczka administracji stanowej, oskarżyła Clintona, że 8 maja 1991 roku (kiedy obecny prezydent był gubernatorem stanu Arkansas) zwał ją do swego pokoju w hotelu Excelsior w Little Rock i zapronował jej tam seks oralny. Jones stwierdziła, że propozycja Clintona sprawiła jej "emocjonalne cierpienie" i była dla niej upokarzająca.

Clinton stanowczo odrzucił zarzuty Jones, chociaż nie zaprzeczył, że mógł ją "spotkać" we wspomnianym hotelu, czego dokładnie nie pamięta. Białe Dobre od początku utrzymywał, że pozew Jones jest rezultatem intryg prawicy, która chce skompromitować prezydenta. Stronnikom Jones przypisywano też motywy materialne. W uzasadnieniu swej decyzji, sędzia Wright stwierdziła, że nie ma podstaw do skierowania pozwu do ławy przysięgłych, ponieważ powódka nie przedstawiła wiarygodnych dowodów jakoby stała się ofiarą "seksualnego molestowania" ani "seksualnej napaści" - jak twierdzą jej adwokaci. Jeżeli nawet wersja Jones jest prawdą, to rzeczywiście Clinton zachował się wobec niej w sposób grubiański i obrażający - argumentowała Wright - to nie dopuścił się "napaści", gdyż nie użył siły, ani przymusu. Zachowanie gubernatora nie wyczerpywało też definicji "molestowania", ponieważ nie

ponowił on swoich zaczepki - uznając odmowę za ostateczną - a sama Jones nie doznała w swej pracy zawodowej żadnych negatywnych skutków odrzucenia awansów Clintona. W myśl prawa stanu Arkansas, istotnym elementem seksualnego molestowania jest ewentualny odwet pracodawcy (lub jego groźba) za odmowę intymnych kontaktów.

Adwokaci Jones nie byli w stanie udowodnić prawdziwości jej historii. Zeznania świadków były sprzeczne. Kilka koleżanek Jones, które spotkały ją zaraz po incydencie oświadczyło, że Paula była w stanie szoku i stresu i opowiedziała im, że gubernator uczynił jej nieprzystojną propozycję. Inni jednak - m.in. jeden z ochroniarzy gubernatora Dany Ferguson - powiedzieli, że Jones wyglądała na spotkanie z Clintonem na "szczęśliwą", a nawet chwaliła się, że będzie "dziewczyną gubernatora".

W pozwie Jones domagała się od prezydenta 300 tysięcy dolarów odszkodowania za doznane straty moralne (później znacznie podniosła tę sumę). Przez kilka lat pozew był przedmiotem sporów między jej adwokatami a prawnikami Białego Domu, którzy usiłowali nie dopuścić, aby trafił on do sądu przynajmniej w czasie urzędowania prezydenta. Sędzia Wright w 1994 roku zgodziła się z argumentami, że nie powinno się odrywać uwagi prezydenta od spraw państwowych i zablokowała pozew, ale sąd apelacyjny uchylił tę decyzję.

W maju 1997 roku Sąd Najwyższy USA orzekł, że pozew może być rozpatrzony przed sądem przysięgłych w czasie kadencji Clintona - po raz pierwszy w historii USA zezwalając na proces przeciw urzędującemu prezydentowi za czyny popełnione przed objęciem stanowiska i nie związane bezpośrednio z jego obowiązkami państwowymi. Proces wyznaczono na maj 1998 roku.

W następnym okresie obie strony pertraktowały m.in. na temat polubownego załatwienia sprawy - Białe Dobre oferował nawet w pewnym momencie 700 tys. dolarów odszkodowania dla Jones, ale jej adwokaci odrzucili tę ofertę. Prawnicy prezydenta ponowili wnioski o oddalenie pozwu, popierając je coraz silniejszymi dowodami podważającymi wiarygodność Jones i jej roszczeń. W środę wieczorem sędzia Wright oddaliła pozew.

Środowiska konserwatywne w USA ostro skrytykowały decyzję sędzi Wright, twierdząc, że prezydent został specjalnie potraktowany i należało przynajmniej dać Jones szansę na rozstrzygnięcie pozwu przed sądem. Konserwatyści przypomnieli, że Clinton był kiedyś profesorem Wright na wydziale prawa Uniwersytetu w Arkansas, gdzie wykładał, zanim został gubernatorem. Prawica broniąca Jones - z konserwatywną feministką Susan McMillan na czele - zapowiada, że "walka nie jest zakończona".

Konserwatyści nie mają jednak wielu sojuszników w tej sprawie, gdyż nawet Republikanie w Kongresie wypowiadają się o decyzji sędzi Wright powściągliwie i raczej aprobująco. W USA przeważa zadowolenie, że procesu - kompromitującego urząd prezydenta kraju - nie będzie. Według sondazy, zdecydowana większość Amerykanów - ponad 65 procent - uważa oddalenie pozwu za słusne.

Z badań opinii wynika, że uważa tak nawet część tych, którzy wierzą w prawdziwość oskarżeń Pauli Jones.

Oddalenie pozwu utrudni też z pewnością dalsze dochodzenie w sprawie domniemanego romansu prezydenta z Moniką Lewinsky prowadzone przez specjalnego prokuratora Kennetha Starra - chociaż zapowiada on, że decyzja Wright nie będzie miała na śledztwo żadnego wpływu.

Komentatorzy podkreślają, że mimo obecnego zwycięstwa Białego Domu, polityczne koszty sprawy Pauli Jones dla obecnej administracji - w postaci podważenia autorytetu prezydenta - są i tak ogromne. Wyraża się opinie, że wysokie notowania Clintona w sondażach są przede wszystkim wynikiem doskonałego stanu gospodarki i pokoju na świecie. Gdyby coś się w tym zakresie zmieniło, Amerykanie mogą się natychmiast zwrócić przeciwko Clintonowi, do którego nie mają większego zaufania.

Tomasz Zaklewski (PAP)

Algieria/Kolejna masakra dokonana przez islamistów

6.4. Algier - Algierscy islamscy zamordowali w nocy z niedzieli na poniedziałek ośmiu cywiliów w osadzie Sidi Hadzeres w prowincji Msila, 200 km na południowy wschód od Algieru. Według komunikatu algierskiej służby bezpieczeństwa, islamscy podurzędnicy swym ofiarom garda. Od 30 grudnia ubiegłego roku w Algierii obserwuje się nasilenie tego rodzaju morderstw dokonywanych przez islamistów. W ostatnich trzech miesiącach zginęło 1300 ludzi, w tym wiele kobiet i dzieci.

Władze zapewniają, że wojsko i policja czynią "wszystko co w ich mocy". Panuje jednak powszechne przekonanie, że islamscy są bezkarni i mogą dokonywać masakr nawet na przedmieściach Algieru. Od czasu, kiedy w styczniu 1992 roku władze wojskowe anulowały wyniki wyborów wygranych przez islamistów, w Algierii trwa wyjątkowo krwawa wojna domowa. Według oficjalnych danych, zginęło do tej pory ponad 65 tys. ludzi (PAP).

Pakistan/ Udana próba z rakieta średniego zasięgu

7.04 Islamabad, Waszyngton, Delhi - Pakistan przeprowadził w poniedziałek udaną próbę z rakieta średniego zasięgu. Według pakistańskich źródeł oficjalnych, raketa "Ghaun" ma zasięg 1 500 km i może przenieść ładunek o wadze 700 kg.

Amerykański Departament Stanu wyraził zaniepokojenie pakistańskimi próbami. Rzecznik Departamentu James Foley przypomniał, że ze względu na bezpieczeństwo w regionie USA już wielokrotnie wzywały Pakistan i Indie do rezygnacji z takich testów.

Zdaniem ekspertów indyjskich, pakistańskie próby z nową rakieta zmuszą Indie do kontynuowania przerwy przed pięcioma laty prac nad własnymi raketami. Indyjska raketa "Agni" ma zasięg 1 500 km z ładunkiem o wadze 700 km i 2 500 km z ładunkiem o wadze 500 km.

Władze Pakistanu oświadczyły, że próby nowej rakiety nie powinny przeszkodzić w nawiązaniu przez Indie i Pakistan rozmów w sprawie normalizacji stosunków.

Francja/ Dwa zamachy w północnej Korsyce

07.04. Bastia (Francja) - W północnej części Korsyki dwa zamachy przy użyciu środków wybuchowych zniszczyły w nocy z poniedziałku na wtorek restaurację i garaż w willi - podał miejscowa policja. Eksplozja ładunku o dużej sile całkowicie zburzyła restaurację w miejscowości Aleria. W Canale de Verde, położonym kilka kilometrów od miejsca pierwszego zamachu, wybuch pożar zniszczył garaż w willi należącej do lekarza praktykującego na Korsyce. Nikt się nie przyznał do tych zamachów (PAP).

Albania

Kosowo powinno otrzymać niezależność w ramach Jugosławii

6.4. Sofia PAP - Albania uważa, że Kosowo powinno otrzymać status niezależnej republiki w ramach FR Jugosławii na wzór Czarnogóry - powiedział albański minister spraw zagranicznych Paskal Milo, który przybył w poniedziałek do Sofii. Minister dodał, że jego kraj widzi przyszłość Kosowa w ramach nakreślonych przez grupę kontaktową do spraw krajów byłej Jugosławii. W skład grupy kontaktowej wchodzi USA, Rosja, Włochy, Francja, Niemcy, W. Brytania. Kraje te opowiadają się za autonomią dla kosowskich Albańczyków, ale przeciwni są ich dążeniu do niepodległości.

Głównymi tematami rozpoczynających się we wtorek rozmów Paskala Milo z bułgarską minister spraw zagranicznych Nadeżdą Miłchajową będzie zachowanie stabilności w regionie ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Kosowie, a także stosunki dwustronne. Po przybyciu do Sofii Milo pozytywnie ocenił inicjatywę bułgarską w sprawie kryzysu kosowskiego. Chodzi o zainicjowanie przez Sofię przyjęcia deklaracji 5 ministrów spraw zagranicznych państw bałkańskich, w której podkreślono, że kryzys kosowski powinien być rozwiązany w ramach FR Jugosławii.

Ewgenia Manolowa (PAP)

Negocjatorka: bez Polski brakowało nam czegoś w Europie

3.04 Bruksela - Rolnictwo, ochrona środowiska, energetyka, restrukturyzacja przemysłu to, zdaniem Francoise Gaudenzi, negocjatorki Komisji Europejskiej wyznaczonej do rozmów z Polską, najpoważniejsze problemy na drodze naszego kraju do Unii Europejskiej. Ale nie odstrasza ją one francuskiej eurokratki, gdyż - jak powiedziała w piątek polskim dziennikarzom w Brukseli - "zawsze brakowało nam czegoś w Europie, dopóki nie było w niej Polski".

Sześćdziesięcioletnia negocjatorka z 37-letnim stażem pracy w organie wykonawczym Unii twierdzi, że ma wielu przyjaciół Polaków i była w Polsce "dla przyjemności i żeby się z nimi zobaczyć". Ale zna też nasz kraj "profesjonalnie", gdyż przez ostatnie trzy lata zajmowała się przygotowaniami do poszerzenia Unii na wschód i opiniami o kandydatach, w tym zwłaszcza problemem rolnictwa.

Pani Gaudenzi specjalizuje się zresztą w tej ostatniej dziedzinie niemal od początku kariery w Komisji. "Spędziłam 25 lat w Dyrekcji Generalnej ds. Rolnictwa, mam więc pojęcie, czym jest wspólna polityka rolna" - mówi. Czy zatem wie, jak rozwiązać problemy polskiego rolnictwa? "Właśnie dlatego, że spędziłam tyle lat w rolnictwie, wiem, że trzeba wiele czasu, żeby naprawdę rozwiązać problemy. Nie rozwiązuje się ich w teorii, ale w terenie".

Pierwsze poważne negocjacje, w których uczestniczyła pani Gaudenzi, to pamiętne, ponad 6-letnie rokowania z Hiszpanią i Portugalią. Ówczesny szef dyplomacji hiszpańskiej Fernando Moran twierdzi, że trwały tak długo, bo...

interesów francuskiego rolnictwa zacieklej niż ci z Paryża.

"Słyszysz to od kilkudziesięciu lat, to nie ja, to kto inny. Za każdym razem, gdy będziecie mieli problem, Komisja powie wam - my jesteśmy za, ale to Rada. Jedno państwo członkowskie powie - to inne państwo. Gdy już porozmawiacie z Komisją i 15 państwami zapytacie - kto za to odpowiada? Ale w końcu udaje się i kończymy pomyślnie negocjacje" - uspokaja pani Gaudenzi.

Poza rolnictwem "z technicznego punktu widzenia będziemy mieli problem z ochroną środowiska, prawdopodobnie z energetyką, z restrukturyzacją przemysłu, która sama w sobie nie jest tematem negocjacji, ale która musi być przeprowadzona, nim będziemy mogli pójść dalej. Sądzę, że odkryjemy jeszcze inne trudne tematy, których nie widzimy w tej chwili" - ocenia negocjatorka.

Za jedną z najłatwiejszych dziedzin integracji uważa naukę i badania naukowe. Właśnie dorobek Unii w tym obszarze zaproponowała Komisja jako temat pierwszej sesji wspólnego przeglądu prawa z Polską i innymi negocjującymi kandydatami 27 kwietnia. Pani Gaudenzi uważa jednak, że będzie "bardzo trudno" na tyle szybko zakończyć ten przegląd w niektórych dziedzinach, aby rozpocząć w nich właściwe negocjacje już przed sierpniową przerwą wakacyjną.

Zapytana, czy podziela opinię bezpośredniego przełożonego, szefa zespołu negocjacyjnego Komisji Nikolausa van der Pasa, że Polska mogłaby się znaleźć w UE w roku 2003, pani Gaudenzi odpowiada: "Nie mam kuli kryształowej. Opariśmy naszą roboczą hipotezę na założeniu,

że będzie to rok 2002 lub 2003 i trzeba zobaczyć, czy to się potwierdzi w rzeczywistości. Zapytamy was, kiedy Polska może być gotowa do przejęcia dorobku prawnego Unii, i zobaczymy".

Negocjatorka wypowiada się w samych superlatywach o głównym negocjatorze Polski Janie Kulakowskim. "Znam pana Kulakowskiego od kilkudziesięciu lat, bo gdy pracowałam w międzynarodowym ruchu związkowym w Brukseli, rano słuchałam go w radiu. Jestem bardzo zaszczyczona, że jest negocjatorem Polski, gdyż podziwiam go jako fachowca i człowieka" - powiedziała pani Gaudenzi.

Jak reaguje na zapowiedzi polskich negocjatorów, że będą twardzi? "Polacy będą twardzi, to normalne, ale te negocjacje są szczególne, gdyż negocjatorzy obu stron, a zwłaszcza ze strony Unii, muszą zawsze pamiętać, że kraje, z którymi się negocjuje, to nie tylko kraje trzecie, ale kraje, które znajdują się później wewnątrz Unii. Jeśli więc wynik negocjacji przysporzy wam problemów, przysporzymy tych problemów samym sobie" - podkreśla negocjatorka.

Jako matka dwojga dzieci, syna i córki, miała bardzo mało czasu na hobby. "Moim hobby była praca, rodzina". Po wyprowadzeniu się dorosłych dzieci znajduje trochę więcej czasu na muzykę i malarstwo, do którego ma słabość od dzieciństwa - jej matka była malarką. Jedyną inną słabość pani Gaudenzi, znana współpracownikom, to zamiłowanie do... cygar. Poza tym szanują ją jako świetnego fachowca, osobę stanowczą, ale zawsze opanowaną.

Jacek Safuta (PAP)

Japonia

Nieformalny szczyt Jelcyn-Hashimoto w Kawanie

06.04. Tokio - Drugie nieformalne spotkanie na szczycie prezydenta Rosji Borysa Jelcyna i premiera Japonii Ryutaro Hashimoto odbędzie się, jak planowano, w nadmorskim japońskim kurorcie Kawana, mimo zmiany terminu szczytu - podały w poniedziałek źródła zbliżone do japońskiego MSZ-u. Według nich, rząd Japonii już się umówił z hotelem "Kawana", że wynajmie wszystkie jego pomieszczenia w dniach 18-19 kwietnia, kiedy to, jak się należy spodziewać, nastąpi nieformalny japońsko-rosyjski szczyt, który miał się odbyć tydzień wcześniej.

W rozmowie telefonicznej z japońskim premierem prezydent Jelcyn oświadczył, że odracza o tydzień swój podróż do Japonii "w związku z sytuacją wewnętrzną w Rosji".

Zakłada się, że w rozmowach Jelcyn-Hashimoto nie będzie żadnych tabu, co oznacza, że obejmą one również spór o cztery wyspy archipelagu Kuryłów, zajęte przez Armię Czerwoną w ostatnich dniach II wojny światowej. Według Kremla, "strony wychodzą z założenia, że rozwiązanie problemu musi być wzajemnie korzystne i mieć poparcie parlamentów oraz opinii publicznej obu krajów". (PAP)

Cypr

Wysłannicy USA i Rosji o sytuacji na wyspie

03.04. Nikozja - Koordynator Departamentu Stanu USA ds. Cypru Thomas Miller określił jako "bardzo poważną" sytuację na wyspie, podzielonej od ponad 23 lat.

Po spotkaniu w czwartek z prezydentem Cypru Glafkosem Kleridisem, wysłannik USA stwierdził, że "osiągnięty został stan krytyczny", czyniąc aluzję do blokady rozmów między społecznościami grecką i turecką na Cyprze. Jedna trzecia wyspy od 1974 roku okupowana jest przez Turcję.

Przywódca Turków cypryjskich Rauf Denktasz odrzucił wznowienie negocjacji zapoczątkowanych przez ONZ latem zeszłego roku, zanim nie zostanie uznana przez inne kraje Republika Turecka Cypru Północnego, uznawana tylko przez Ankarę.

Na Cyprze przebywa również emisariusz rosyjski Władimir Czyzow, który w czwartek prowadził rozmowy z Kleridisem i Denktaszem. Oświadczył on, że nie jest optymistą jeśli idzie o zrezygnowanie przez Denktasza z żądania międzynarodowego uznania Republiki Tureckiej Cypru Północnego. Zapytany o rakiety ziemia-powietrze S-300, które Rosja dostarczyła ma Gremom cypryjskim latem br., Czyzow odpowiedział, że sprawy tej nie omawiano podczas rozmów w Nikozji.

Turcja zagroziła zniszczeniem tych rakiet, jeśli rozmieszczone zostaną w południowej części Cypru. (PAP)

Ukraina

63 śmiertelne ofiary tragedii w kopalni w Doniecku



5.4. Kijów - 63 osoby zginęły w wyniku sobotniego wybuchu metanu i pyłu węglowego w kopalni im. Skaczynskiego w Doniecku, we wschodniej Ukrainie. W szpitalu przebywa 45 rannych, w tym 10 ciężko. Ich życiu - zdaniem lekarzy - nie zagraża niebezpieczeństwo. Agencja Interfax-Ukraina podała w niedzielę powołując się na ukraińskie Ministerstwo Przemysłu Węglowego, że ciała wszystkich ofiar odnaleziono, jednak na powierzchnię udało się dotąd wydobyć tylko zwłoki 51 górników. 12 ciał wciąż pozostaje pod ziemią. W chwili eksplozji - w sobotę rano - pod ziemią pracowało 264 górników. Kopalnia im. Skaczynskiego została

zbudowana w 1975 roku. Rocznie wydobywano w niej 770 tysięcy ton węgla. Kopalnia należy do najniebezpieczniejszych pod względem zagrożenia gazowego na Ukrainie. W sierpniu 1992 roku zginęło w niej 17 górników. Sobotnia tragedia w Doniecku należy do największych katastrof w ostatnich latach w ukraińskim górnictwie węglowym. Większe pod względem liczby ofiar wydarzyło się w kwietniu 1980 roku w kopalni "Horska", kiedy zginęło 84 górników. W 1993 roku w kopalni Suchodolska-Wschodnia (połacie obwodzie kijańskim) gdy smierć poniosły 64 osoby. Arkadiusz Prusznowski (PAP)

Kolumbia

Kraj niebezpieczny dla obcokrajowców

06.04. Bogota - Kolumbia, w której od wielu lat wywołują przemoc narkotykowe mafie, lewicowi partyzanci, paramilitarne ugrupowania i gangsterzy wynajmowani przez handlarzy szmaragdów, stała się ostatnio krajem szczególnie niebezpiecznym dla obcokrajowców. Padają oni coraz częściej ofiarą porwań dokonywanych w celu uzyskania okupu.

Od dwóch tygodni partyzanci z Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii (FARC) przetrzymują trzech Amerykanów. Włocha i nieokreśloną liczbę Kolumbijczyków. Dowódcy partyzantów nie określili do tej pory jasno warunków uwolnienia. W niektórych wypowiedziach dają do zrozumienia, że wypuszczą po uzyskaniu okupu, a w innych nie wysuwają żadnych roszczeń finansowych. W przypadku Amerykanów, którzy według ambasady USA są ornitologami, grozi, że ich zastrzelą, jeśli okaże się, że są agentami amerykańskiej służby wywiadowczej.

W ubiegłym tygodniu jeden spośród czterech uprowadzonych przez rebeliantów Amerykanów zdołał uciec. Wolność odzyskało również 12 Kolumbijczyków, z których niektórzy zbiegli, a innych uwolnili sami porywacze. Jak powiedział w niedzielę jeden z dowódców rebeliantów, podający się za "komendanta Eduardo", trzech obywateli USA zostanie uwolnionych tylko na polecenie naczelnego dowództwa organizacji FARC.

Porwań obcokrajowców dla okupu dokonują w Kolumbii również pospolici przestępcy. W niedzielę w pobliżu miasta Cali policja kolumbijska uwolniła uprowadzonego trzy tygodnie wcześniej Francuza Paula Fauquie, za którego porywacze żądali cztery miliony dolarów. W trakcie operacji jeden porywacz zginął, a dwóch zostało aresztowanych. (PAP)

Rumunia

Amnestia dla wojskowych walczących z powstańcami

5.4. Bukareszt - Rumuński minister obrony Constantin Duda Ionescu potwierdził w sobotę na konferencji prasowej w Timisoarze, że jest zwolennikiem uchwalenia amnestii dla wojskowych, którzy brali udział w represjonowaniu uczestników rewolucji przeciwko dyktaturze Ceausescu w grudniu 1989 roku. Minister powiedział, że zamierza niebawem wnieść do parlamentu projekt ustawy amnestyjnej i zapewnił, że amnestia będzie miała charakter "selektywny" i nie obejmie osób winnych torturowania więźniów.

Ionescu zaproponował także utworzenie moralnego "trybunału prawdy" celem ujawnienia wszystkich okoliczności powstania ludowego z grudnia 1989, ciągle niedostępnych opinii publicznej. Zdaniem ministra inicjatywa ta zmierza do pojednania wojska z narodem. Inspiracją dla niego były doświadczenia RPA. W grudniowym powstaniu zginęło w Rumunii w niewyjaśnionych do końca okolicznościach ok. 1100 osób, a wiele tysięcy odniosło obrażenia. Ofiary śmiertelne przypisuje się tzw. terrorystom, ale do tej pory nie został aresztowany ani jeden z zabójców. Poszukiwaniem sprawców masakry zajmowały się dwie komisje parlamentarne w latach 1990-96, a nowy, demokratyczny prezydent Rumunii Emil Constantinescu po zwycięstwie wyborczym w listopadzie 1996 obiecał odkrycie całej prawdy o tragicznych wydarzeniach. Zapytany o projekt amnestii prezydent Constantinescu powiedział w sobotę dziennikarzom, że "stowarzyszenia uczestników rewolucji antykomunistycznej również przychylają się do stanowiska, iż najlepszym sposobem poznania prawdy jest ogłoszenie amnestii, pozwalającej na przewertowanie archiwów w całkowitym spokoju".

W Rumunii w ostatnim czasie kieruje się coraz więcej oskarżeń pod adresem wyższych oficerów dowodzących siłami tłumiącymi powstanie. W Timisoarze przedstawiciele dowództwa wojskowego odrzucają te oskarżenia argumentując, że chodzi o kampanię zmierzającą do destabilizacji armii i kraju. (PAP)

Pierwsze zamówienia na fiaty seicento

3.4. Bielsko-Biala - 5,5 tys. zamówień na fiaty seicento zebrał Fiat Auto Poland SA podczas Dni Otwartych, które odbyły się z końcem marca w salonach spółki w całej Polsce - poinformowało w piątek biuro prasowe spółki. Podczas Dni Otwartych salony odwiedziło ponad 400 tys. osób. Szczególne zainteresowanie wzbudził model seicento SX, na który przyjęto 4750 zamówień. Fiat seicento jest następcą cinquecento. Ma 3,32 m długości i 1,5 m szerokości. Samochody, te z silnikami o pojemności 900 lub 1100 cm sześć, rejestrowane będą na pięć osób. Wyłącznym producentem fiatów seicento są zakłady FAP w Tychach. Sprzedaż tych pojazdów rozpocznie się 21 maja.

W 1998 r. PZU SA zamierza osiągnąć zysk w wysokości 200 mln zł

6.4. Warszawa - W 1998 r. PZU SA zamierza osiągnąć dodatni wynik finansowy w wysokości ok. 200 mln zł - poinformował podczas poniedziałkowego spotkania z dziennikarzami prezes zarządu towarzystwa Władysław Jamroz. Prezes nie chciał zdradzić jaki wynik finansowy osiągnęło towarzystwo w 1997 r. "Jest to przedmiotem badań ze strony audytora" - powiedział. Wyjaśnił, że wynik będzie zależał od metody, jaką audytor zastosuje księgując składki reasekuracyjne. W 1996 r. firma zanotowała stratę w wysokości 170 mln zł.

Nikaragua/ Być ministrem ...za 8000 dolarów na miesiąc

3.4. Managua - Przeciętny dochód roczny mieszkańca Nikaragui wynosi około 500 dolarów, podczas gdy minister w tym kraju zarabia rocznie prawie 100 000 dolarów, tj. dwudziestokrotnie więcej.

Hiszpańska agencja EFE powołując się na informacje uzyskane bezpośrednio od prezydenta Nikaragui, Arnoldo Alemana, podała, że podczas gdy ministrowie jednego z dwu najbiedniejszych krajów Ameryki (drugim jest Haiti) mają po 8 000 dolarów miesięcznie, płaca minimum została tam ustalona na poziomie 50 dolarów, tj. 150 razy niższym.

To sytuacja dość typowa dla krajów Ameryki Środkowej - pisał EFE, podając również przykład Kostaryki. Sześć państwa zarabia tam oficjalnie 6 840 dolarów miesięcznie. Prezydent-elekt Miguel Ángel Rodríguez, który obejmie urząd 8 maja, opowiedział się za podwyższeniem pensji wysokich funkcjonariuszy administracji, którzy są sfrustrowani, ponieważ zarabiają poniżej 8-10 tysięcy dolarów miesięcznie, podczas gdy takimi władnie uposażono mają menedżerów prywatnych przedsiębiorstw (PAP)

UE ramie w ramie z Azją w walce z kryzysem

3.4. Londyn - Unia Europejska jest gotowa stanąć u boku Azji i wesprzeć ją w procesie przezwycięzania kryzysu finansowego, który nie jest jeszcze zakończony - brzmia deklaracje złożone w piątek na szczycie europejsko-azjatyckim w Londynie.

"Choć wiele już osiągnięto, azjatycki kryzys finansowy nie dobiegł jeszcze kresu" - oświadczył na inauguracji drugiego spotkania ASEM premier Wielkiej Brytanii Tony Blair. W rozmowach uczestniczą szefowie państw i rządów piętnastu krajów Unii Europejskiej i dziesięciu krajów Azji. Blair podkreślił, że w dzisiejszym, wzajemnie zależnym świecie Unia Europejska nie może sobie pozwolić na odwrócenie się plecami do Azji, która według danych z 1996 roku kupuje rocznie w UE towary za ponad 200 miliardów dolarów.

Na sesji inauguracyjnej Blair podkreślił, że kryzys, który dotknął Koreę Południową, Tajlandię i Indonezję i skłonił Międzynarodowy Fundusz Walutowy do zorganizowania pomocy przekraczającej 100 miliardów dolarów, był

najpoważniejszym od dziesięcioleci wstrząsem dla gospodarki światowej.

Szczyt ASEM-2 zbiegł się z bardzo niekorzystnymi wiadomościami na temat gospodarki japońskiej, największej w Azji. Bank Japonii oświadczył w piątek, że kraj ten popadł jeszcze głębiej w recesję, a Norio Ohga, szef koncernu Sony, jednej z największych firm japońskich, oświadczył - jak relacjonowała prasa światowa - że gospodarka japońska jest na krawędzi katastrofy. Rzecznik premiera Japonii Ryutaro Hashimoto odrzucił ocenę Ohgi, a sam Hashimoto występując na forum szczytu oświadczył: "najgorsze mamy już za sobą".

Podczas szczytu poinformowano o inicjatywach jego uczestników. Będą gospodarzem spotkania W. Brytania ogłosiła utworzenie Funduszu Powierniczego pod auspicjami Banku Światowego (ASEM Trust Fund), który będzie dokonywał ekspertyzy i służył pomocą techniczną głównie w zakresie restrukturyzacji sektora bankowego i usprawnienia nadzoru bankowego. Dotychczas zadeklarowano na Fundusz ok. 30 mln dol. (PAP)

Inwestorzy zagraniczni krytycznie o zespole Balcerowicza

2.4. Warszawa - Inwestorzy zagraniczni krytycznie oceniają, działający od stycznia tego roku, zespół ds. odbiurokratyzowania gospodarki, powołany przez wicepremiera Leszka Balcerowicza, uważają jednak, że powinien kontynuować swoją działalność - wynika z czwartkowej konferencji prasowej, zorganizowanej przez ich Izbę Przemysłowo-Handlową.

W dotychczasowej pracy zespołu krytykowano przede wszystkim brak mechanizmów, zapewniających postulatami i uwagom, płynącym ze środowiska biznesu to, że zostaną rzetelnie przeanalizowane i wpłyną na gospodarczą rzeczywistość.

Postulat kontynuowania działalności zespołu i grup uzasadniano tym, że jest to - zdaniem członków Izby - jedyna obecnie realna możliwość konsultowania się ze związanymi z gospodarką środowiskami.

Ten zespół ma jednak szansę na skuteczność tylko wtedy - mówiono - jeśli wniosków, formulowanych w poszczególnych grupach, nie będą oceniać urzędnicy. Postulowano, by wnioski trafiały do departamentów prawnych ministerstw, tam podlegały analizie i już w formie projektów zmian w rozporządzeniach i innych aktach prawnych, znów wracaly do grupy problemowej w celu ostatecznej redakcji.

"Znaczący wpływ na to, co się dzieje w grupach problemowych mają urzędnicy poszczególnych ministerstw. A urzędnicy, jak wiadomo, nie są żywo zainteresowani ograniczaniem zakresu administrowania gospodarką" - powiedział wiceprezes Izby Zbigniew Kuśnierek. Do stwierdzenia: "pies szczeka, karawana idzie dalej" sprowadził Sławomir Krzysztofowicz ocenę losu wielu wniosków, w tym, przedstawianych przez niego w imieniu Izby na forum grupy zajmującej się

problematyką nieruchomości. Krzysztofowicz powiedział też, że odnosi wrażenie, iż w ramach owego gremium tworzą się grupy nacisku, które próbują tam załatwić swoje wąskie interesy.

Według inwestorów, polska gospodarka pozostaje bardzo zbiurokratyzowana; np. po to, by zrealizować w Polsce inwestycję budowlaną, to począwszy od zakupu działki do zakończenia programu - trzeba zdobyć ok. 240 różnych decyzji, w Austrii - dwie. (PAP)

Duże zainteresowanie targami budownictwa w Jaworznie

5.4. Katowice - Około 20 tys. osób odwiedziło zakończone w niedzielę trzydniowe I Jaworznińskie Targi Budownictwa, Ogrzewania i Wyposażenia Wnętrz. W targach wzięło udział 137 firm z woj. katowickiego, bielskiego, krakowskiego, częstochowskiego i opolskiego. Podczas targów odbył się konkurs na najlepszą i najciekawszą prezentację imprezy. Komisja konkursowa nagrodę główną przyznała firmie Remgips z Jaworzna za prezentację systemu płyt gipsowo - kartonowych Nida Gips. Ponadto komisja przyznała 4 wyróżnienia. firmie Montonaft z Trzebinia za prezentację pełnej oferty materiałów do instalacji wodnych i grzewczych, firmie Nowomar z Trzebinia za prezentację okien w systemie EK - 100, firmie Dekorgips z Dąbrowy Górniczej za prezentację bogatej oferty materiałów do budowy i wyposażenia wnętrz, Zakładowi Meblowemu Fornit z Jaworzna za prezentację mebli.

Organizator targów, Agencja Informacyjno - Reklamowa "Promocja" przyznała 3 swoje własne wyróżnienia: Wytwórni Kotłów Centralnego Ogrzewania Patyk z Jaworzna za prezentację kotła węglowego bezdymnego spalania Eco - Plus, firmie Magnus z Jaworzna za ciekawą prezentację pełnej gamy materiałów budowlanych oraz firmie Misiura z Czechowic - Dziedzic za prezentację stolarki drzwiowej Porta - System. (PAP)

Suzuki chce zwiększyć sprzedaż aut w Polsce o 50 proc.

3.4. Poznań - Zamierzamy sprzedać w tym roku na rynku polskim ok. 3 tys. samochodów i 1 tys. motocykli, a także kilkaset silników do łodzi - powiedział w piątek dziennikarzowi PAP prezydent Suzuki Motor Poland Ltd. Kenichi Furuta. Dodał, że w 1997 r. firma ta sprzedała w naszym kraju 2 tys. samochodów i 750 motocykli.

Zdaniem K. Furuty, Suzuki w Polsce nie zamierza budować montowni swych pojazdów, gdyż posiada już nowoczesny zakład produkcyjny na Węgrzech, gdzie wytwarzany jest obecnie model Swift. "Chcemy natomiast w ciągu dwóch lat wybudować naszą centralę w Warszawie, w której obok biur znalazłby się też min. centralny magazyn części na Polskę" - zaznaczył.

W piątek w Poznaniu w nowo otwartym salonie tej firmy pokazano jeden z najnowszych modeli tej firmy - Wagon R+. Na naszym rynku cena tego pojazdu, nawiązującego koncepcją do aut typu mini van, zostanie ogłoszona za ok. 2 miesiące, ale już teraz wiadomo, że będzie ona kształtować się pomiędzy ceną modelu Swift, a Baleno Sedan. Oprócz obecnie montowanego w Wagonie R+ silnika o pojemności 1000 cm sześć (moc 65 KM lub 100 KM w przypadku turbodoładowania), od przyszłego roku będzie oferowany w Polsce także samochód ten wyposażony w silnik o pojemności 1200 cm sześć. (PAP)

10 tys. Trabantów sprowadzono nielegalnie do Polski w 1990 r.

3.4. Szczecin - Sąd Rejonowy w Szczecinie orzekł w piątek, że Olgierd B., mieszkaniec Warszawy, był prezesem jednej ze spółek w Stargardzie, nielegalnie sprowadził jesienią 1990 r. z b. NRD do Polski 10 tys. Trabantów i 5,2 tys. motocykli MZ. Importując je nie miał wymaganego zezwolenia.

Sąd skazał go na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat oraz wymierzył mu karę 162 tys. zł grzywny. Współdziałający z nim Wiesław L. z Krakowa, prezes jednej z tamtejszych spółek, skazany został na 18 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat oraz na 38 tys. zł grzywny. Mirosław K. ze Szczecina skazany został na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata i na 38 tys. zł grzywny. Właściciela składu celnego

Boeing w Mesko: możliwa współpraca z polskim przemysłem

06.4. Kielce - Długoterminowa współpraca z polskim przemysłem w zakresie umów, związanej z ewentualnym zakupem wielozadaniowego samolotu F/A-18 hornet dla naszego lotnictwa wojskowego, deklarowali w poniedziałek przedstawiciele firmy Boeing w Zakładach Metalowych w Skarżysku-Kamiennie. Europejscy dyrektorzy amerykańskiego koncernu spotkali się w skarżyskim Mesko z reprezentantami państwowego sektora obronnego.

Przedstawiciele Boeinga podkreślali, że zgodnie z życzeniem polskiego rządu, wartość offsetu, czyli produkcyjnej kompensacji naszych wydatków na amerykańskie myśliwce, mogaby dorównać cenie kontraktu dla MON i tylko w 20 proc. dotyczy zamówienia na hornety.

Wskazywali, że kooperacja z posiadającym "gigantyczny potencjał i wielkie doświadczenie" Boeingiem pozwoliłaby Polsce zaspokoić (w zgodzie z wymogami NATO) potrzeby własnej armii oraz otworzyć inne międzynarodowe rynki, zapewniając szanse rozwoju rodzinnemu przemysłowi obronemu.

Goście przekonali, że offsetowe kontrakty Boeinga obejmujące kooperację różnych podzespołów i urządzeń (m.in. awioniki, silników, systemów radarowych, komputerów, anten) powiodły się w: Kanadzie, Hiszpanii, Finlandii, Malesji, Australii oraz Szwajcarii i będą realizowane także z Japonią i Niemcami. Podano też, że w Polsce Amerykanie podpisali z Instytutem Lotnictwa memorandum w sprawie testów w tunelu aerodynamicznym, a na początku maja, możliwości współdziałania będą sondować wysłannicy firm produkujących narzędzia do cięcia.

Boeing jest światowym potentatem w produkcji samolotów wojskowych, cywilnych i statków kosmicznych, zatrudniającym ponad 200 tys. pracowników. W ubiegłym roku zarobił 48 mld dolarów. (PAP)

Czechy

Polska nielegalnie sprzedaje węgiel do Czech - "Slovo"

6.04 Praga - W ostatnich trzech latach dostarczono nielegalnie z Polski do Czech przeszło dwa miliony ton węgla kamiennego, choć import tego surowca do Czech podlega ścisłym ograniczeniom - napisał w poniedziałek czeski dziennik "Slovo". Dodał, że strona polska dotuje po cichu swój eksport węgla, sprzedając go po cenie wynoszącej 70 procent cen obowiązujących na rynku polskim.

Zastępca dyrektora wydziału do spraw walki z przemytem czeskiej Generalnej Dyrekcji Cel, Jirži Trousil, potwierdził informacje "Slova", mówiąc dziennikowi: "Wiemy o tym i staramy się rozwiązać ten problem".

Radca handlowy, minister pełnomocny ambasady RP w Pradze Jerzy Golis powiedział PAP, że czeskie władze celne "nie informowały nas dotychczas o takim procederze".

"Co więcej - dodał - w ostatnich trzech miesiącach zaobserwowaliśmy zdecydowany wzrost eksportu czeskiego węgla do Polski". Zdaniem Golisa obecne oskarżenia mogą służyć odwróceniu uwagi od tego problemu.

Według Golisa, Polska nie dotuje cen eksportowanego przez siebie węgla.

"Slovo" podaje, że polski węgiel sprzedawany jest w Czechach po cenach obowiązujących na tamtejszym rynku. Szacuje się, że czysty zysk importera osiągany w ten sposób ze sprzedaży tony węgla wynosi ok. 200 koron (ok. 20 złotych).

"Import szkodzi przede wszystkim naszym producentom. Taką samą ilość węgla, jaką dowiezie się z Polski, trzeba wyeksportować za granicę. Cene

surowca powiększają więc zbytecznie koszty transportu" - powiedział "Slovo" dyrektor handlowy Kopalni Ostravsko-Karwińskich (OKD), Petr Plachy. Roczny limit importu węgla kamiennego do Czech, ustalony przez ministerstwo przemysłu i handlu, wynosi 2 mln ton. Tymczasem z informacji Generalnej Dyrekcji Cel RCZ wynika, że w 1995 dostarczono do Czech ponad 2,6 mln ton tego surowca, w 1996 - ponad 3,2 mln ton, a w 1997 - niemal 2,3 mln ton.

"Slovo" pisze, że nielegalny import węgla jest możliwy w znacznym stopniu wskutek tego, że wydział licencji czeskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu wystawia kilka deklaracji celnych na import tej samej określonej ilości tego surowca. Według gazety, aby otrzymać w ministerstwie kilka oryginalnych deklaracji wystarczy oświadczyć, że węgiel zostanie dowieziony kilkoma składami kolejowymi przez różne przejścia graniczne. Dzięki temu na jedną licencję można dostarczyć do Czech nawet pięciokrotnie więcej węgla niż zapisano w zezwoleniu.

Według pracowników Generalnej Dyrekcji Cel, na których powołuje się "Slovo", pewne firmy dowożą do Czech polski węgiel także na podstawie sfalszowanych lub skopiowanych dokumentów celnych. Trousil powiedział, że sytuacja mogłaby ulec zmianie po stworzeniu wspólnej sieci komputerowej dla wszystkich przejść granicznych.

"Slovo" pisze, że "pełne otwarcie się rynku czeskiego na polski węgiel groziłoby, z uwagi na dumpingowe ceny, natychmiastowym krachem czeskich producentów".

Zbigniew Krzysztyniak (PAP)

Japonia

Hashimoto: Suharto zapewnia utrzymanie reform

6.04 Tokio - Premier Japonii Ryutaro Hashimoto podał w poniedziałek, że prezydent Indonezji, Suharto zapewnił, że jego kraj dołoży wszelkich starań, by dotrzymać podjętych zobowiązań dotyczących reform gospodarczych.

Odpowiadając na forum parlamentu, Hashimoto stwierdził, iż odniósł wrażenie, że Indonezja "ustaliła podstawy dla budowy ładu międzynarodowego".

Premier wyjaśnił, że rozmawiał telefonicznie z Suharto w czasie londyńskiego Spotkania Azja-Europa (ASEM), w którym brało udział 25 szefów państw i rządów obu kontynentów. Szczyt ten zakończył

się w sobotę.

Indonezja i Międzynarodowy Fundusz Walutowy uzgodniły w czwartek nowe warunki współpracy między Dżakartą i głównymi kredytodawcami w bieżącym roku finansowym. Porozumienie umożliwił odmrożenie i przekazanie Dżakarcie kolejnej raty obiecanych przez Fundusz kredytów, zamrożonych w związku z brakiem porozumienia w sprawie programu naprawczego, proponowanego przez MFW miejscowemu rządowi.

Jak podano w Dżakarcie, w toku trwających tam od kilku dni rozmów przedstawiciele miejscowego rządu z ekipą ekspertów MFW zasadniczo złagodzono warunki, proponowane

przez Fundusz Dżakarcie jeszcze w styczniu br., kiedy podpisano list intencyjny w sprawie kredytu w wysokości około 40 mld dol. Obecnie Fundusz odsłodził od żądania całkowitej likwidacji subsydiów rządowych w dziedzinie produkcji żywności i paliw - w nowym programie wziął także pod uwagę kwestie socjalne w Indonezji.

W zamian, rząd w Dżakarcie zgodził się przyjąć program, zakładający spadek wartości produktu krajowego brutto w tym roku finansowym (rozpoczętym 1 kwietnia) o 5 procent oraz wzrost deficytu budżetowego do 3,5 procent. (PAP)

Komisja: zwiększenie gwarancji BFG do 15 tys. ECU w 2002

Zwiększenie do 15 tys. ECU od 1 stycznia 2002 r. kwoty gwarancyjnej Bankowego Funduszu Gwarancyjnego proponuje Komisja Finansów Publicznych, która podjęła w czwartek inicjatywę ustawodawczą w sprawie nowelizacji ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz nowelizacji ustawy Prawo bankowe.

Zaakceptowany przez Komisję projekt zostanie teraz skierowany przez Prezydium Sejmu do pierwszego czytania w Sejmie lub w Komisji.

Komisja zdecydowała o włączeniu do swojego projektu propozycji Związku Banków Polskich - określenia kolejnych etapów zwiększania kwot gwarancyjnych BFG - od 8 tys. ECU od stycznia 1999 r. do 15 tys. ECU w 2002 r.

Kwota objęta gwarancją BFG, wypłacana w razie upadku banku klientom - osobom prywatnym i firmom - wynosi obecnie 5 tys. ECU. Docelowo - prawdopodobnie w 2004-2005 r. - kwota ta wyniesie 20 tys. ECU, tak jak w krajach Unii Europejskiej.

Zwiększenie kwoty gwarancji wynika z potrzeby poprawy zaufania klientów do polskich banków przed otwarciem polskiego rynku bankowego na konkurencję ze strony banków zagranicznych od przyszłego roku.

Jak powiedział PAP Andrzej Woźnicki (AWS) posłowie na razie nie dysponują konieczną wiedzą o możliwości zwiększenia kwot gwarancyjnych. Komisja czeka na sprawozdanie z działalności BFG za ub.r. Poprzednie sprawozdanie za 1996 r. wykazało dodatni bilans BFG.

Projekt przyjęty przez komisję zawiera również zmiany redakcyjne, które wynikają z obowiązujących od początku br. ustaw o NBP i prawie bankowym (PAP)

Ieper inwestuje w specjalnej strefie ekonomicznej pod Tychami

2.4. Katowice - Za 15 mln zł zostanie zbudowana w specjalnej strefie ekonomicznej pod Tychami fabryka elementów wyposażenia samochodów firmy Ieper Polska, należącej do niemieckiego koncernu Butz Group - poinformował w czwartek Mirosław Schott, prezes Ieper Polska.

W fabryce, w której znajdzie zatrudnienie ok. 140 osób, głównie kobiet, będą produkowane te elementy wyposażenia samochodów, które chronią pasażerów i ładunek: zagłówki, specjalne schowki na długie przedmioty umieszczane między pasażerami, siatki. Będą one dostosowane do użytku w samochodach audi, skoda, volkswagen i volvo.

Mirosław Schott powiedział, że firma Ieper jest zainteresowana tym, aby jej dostawcy budowali swoje zakłady w pobliżu firmy - matki. Gdyby udało się zrealizować ten zamiar, w pobliżu Tych powstałoby 500 - 600 nowych miejsc pracy.

Tyski zakład Ieper Polska jest drugą w Polsce inwestycją koncernu Butz Group. W zakładzie doświadczałym w Bielsku - Białej produkowane są pokrowce i samochodowe zagłówki. (PAP)

Niemcy-W. Brytania

VW nie rezygnuje z walki o Rolls-Royce'a

03.04. Duesseldorf, Monachium - Niemiecki koncern samochodowy Volkswagen nie rezygnował z walki o brytyjskiego Rolls-Royce'a, chociaż właściciel Rolls-Royce'a, koncern Vickers, już wcześniej poinformował, że przyjął ofertę innej niemieckiej firmy, BMW, jako najkorzystniejszą. Według doniesień piątkowych niemieckich dzienników "Sueddeutsche Zeitung" i "Handelsblatt" Volkswagen potwierdził, że w ubiegły poniedziałek złożył Vickersowi nową, lepszą ofertę. Jednak oficjalnie VW nie wypowiedział się na ten temat. W poniedziałek brytyjski koncern Vickers poinformował, że "zasadniczo" zaakceptował ofertę BMW na kupno Rolls-Royce'a, którego wystawiono na sprzedaż w październiku ub.r. Dalsze negocjacje

w sprawie sprzedaży miały się toczyć wyłącznie z BMW. Ostateczna decyzja ma podjąć nadzwyczajne zgromadzenie akcjonariuszy Vickersa w drugiej połowie maja br. Informacje o wysokości nowej, wyższej oferty Volkswagena, są rozbieżne. "Sueddeutsche Zeitung" pisze o 1,1 mld marek, z tym, że za tę sumę VW dostałby także fabrykę silników w Cosworth. "Handelsblatt" podaje kwotę 1,2-1,3 mld marek, a brytyjski "Financial Times" pisał w środę, że Volkswagen proponuje Vickersowi łącznie 1,7 mld marek. Oferta BMW wynosi około miliarda marek. W negocjacjach z potencjalnymi nabywcami obok czystej ceny kupna Rolls-Royce'a, także zakres inwestycji, planowanych przez nabywcę (PAP)

Bezrobocie w USA - 4,7 proc.

3.4. Waszyngton - Wskaźnik bezrobocia w Stanach Zjednoczonych wyniósł w marcu 4,7 procent, w porównaniu z 4,6 procent w lutym.

Liczba miejsc pracy poza rolnictwem obniżyła się o 36 tysięcy, co stanowi niespodziankę dla ekspertów, którzy spodziewali się, że powstaną ok. 250 tysięcy dodatkowych miejsc pracy. Marzec był pierwszym od stycznia 1996 roku miesiącem o mniejszej liczbie miejsc pracy.

Marcowy spadek nastąpił po pięciomiesięcznym okresie znakomitej koniunktury, w trakcie którego co miesiąc przybywało średnio aż 345 tysięcy zatrudnionych. W lutym liczba zajętych miejsc pracy wzrosła netto o 252 tysiące.

Wskaźnik bezrobocia w USA jest nadal bardzo niski, zwłaszcza na tle krajów Europy Zachodniej, jednakże jego wzrost, a zwłaszcza obniżenie się liczby zatrudnionych, może być traktowane jako pierwsza oznaka osłabienia koniunktury.

Przeciętna płaca wzrosła o 0,3 procent w porównaniu z lutym i o 4 procent w porównaniu z marcem 1997, do 12,63 dolara za godzinę.

Szczególnie silny spadek zatrudnienia, aż o 88 tysięcy osób, nastąpił w budownictwie. Jest to najznaczniejszy spadek zatrudnienia w tym sektorze od stycznia 1991. W handlu detalicznym ubyło netto 48 tysięcy miejsc pracy, w sektorze publicznym - 5000. Zwiększyło się zatrudnienie w usługach (o 45 tys. osób) i w przemyśle przetwórczym (o 3 tys.). (PAP)

NOTOWANIA-KANTORY-KURSY WALUT

KURSY WALUT - notowania kantorowe z 7 kwietnia

KANTORY - godz. 14:00 USD DEM GBP
kupno sp. kupno sp. kupno sp.

Białystok					
ul. Lipowa 16	3,41	3,45	1,84	1,87	5,63 5,72
Bielsko-Biała					
ul. Barlickiego 5	3,42	3,46	1,84	1,86	5,67 5,75
Cieszyn					
ul. Głębocka 7	3,42	3,44	1,84	1,85	5,67 5,75
Katowice - POD CZWARTYM PERONEM					
Dworzec PKP	3,44	3,47	1,85	1,87	5,67 5,77
Kraków					
ul. Wielopole 3	3,41	3,45	1,84	1,87	5,70 5,77
Łódź					
ul. Kościuszki 22	3,43	3,47	1,85	1,88	5,65 5,77
Poznań					
ul. Głogowska 21	3,44	3,46	1,86	1,87	5,68 5,77
Szczecin - JUPITER AS					
Al. Wyzwolenia 3	3,39	3,48	1,83	1,88	5,66 5,84
Świecko PZMot	3,33	3,48	1,75	1,90	
Terespol - KOMPENSA					
ul. Warszawski Most	3,28	3,48	1,79	1,91	
Zgorzelec - PLUS					
ul. Daszyńskiego 77	3,44	3,47	1,85	1,88	5,70 5,80

WARSZAWA					
KRUPA & KRUPA	3,42	3,48	1,84	1,88	5,71
5,77ul. Emilii Plater (przejście podziemne)					
MANHATTAN	3,43	3,47	1,85	1,88	5,72 5,82
Al. Jana Pawła II 45A					
MARYMONT	3,45	3,46	1,86	1,87	5,77 5,79
ul. Słowackiego 45					
MAX	3,42	3,48	1,84	1,88	5,71 5,76
Targowa MarcPolu					
PKO BP /hotel Marriott/	3,38	3,52	1,82	1,90	5,63 5,86
Al. Jerozolimskie 65/79					
Hotel WARSZAWA					
Pl. Powst. Warszawy 9	3,42	3,48	1,84	1,88	5,70 5,80

Okruchy - Okruchy

Ze sztambucha funkcjonariusza

Z biuletynu wrocławskiej KWP: "Nieznany sprawca grożąc użyciem broni zmusił do wydania pieniędzy Marzenę K. Następnie zabrał by się rozebrała, na co nie wyraziła zgody tłumacząc się niedyspozycją zdrowotną. Mężczyzna zdjął spodnie i w obecności kobiety onanizował się. Suma strat wynosi 20 zł". Włącznie ze stratami moralnymi?

Chłop polski - gatunek na wymarcie

Na spotkaniu rolników w Jarosławiu, podczas dyskusji na temat przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, delegat gminy Lubaczów zgłosił wniosek, aby - zanim Bruksela nas do siebie dopuści - postarać się o ustawę o ochronie polskiego rolnika. "Rolnik to jest już u nas gatunek zagrożony wymarciem" - argumentował. Zebranie było bardzo długie, więc nie starczyło czasu na rozpatrzenie wniosku o utworzenie rezerwatów.

Prima aprilis, kontrola drogowa!

W Prasce (woj. częstochowskie) 1 kwietnia policjanci zatrzymali kolegę-policjanta, który kierował ruchem na skrzyżowaniu. Zatrzymywał samochody, drobniagowo kontrolował stan techniczny pojazdów, pouczał kierowców, jakie popełnili wykroczenia, ale nie wypisywał mandatów. To wzbudziło podejrzenia. Policjant-służbista okazał się prima aprilisowym przebrańcem, w cywilu uczniem miejscowej szkoły zawodowej.

Nie śpij, bo cię okradną

Od ciężarówki, stojącej w Koszwałach (woj. gdańskie) na poboczu drogi E-7, odczepiono wyładowaną towarem przyczepę, która zniknęła bezszelestnie jak nocna mara. Nikt niczego nie widział, nie słyszał, włącznie z kierowcą, śpiącym snem sprawiedliwego w kabinie. Musi była dźwiękoszczelna.

Dywersonja i sabotaż

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Grodkowie (woj. opolskie) domaga się odwołania członka zarządu gminy, który - jej zdaniem - uprawiał dywersję i sabotaż na polu RSP. Fakt ten znalazł odzwierciedlenie w specjalnej notatce następującej treści: "Na świeżo uprawione pola rozsiewał metodą ręczną z wiadra nasiona perzu na działce o powierzchni 7 ha. Na pytanie, dlaczego radny robi tak wrogą robotę względem naszej spółdzielni, w.w. zaniemógł i nic nie miał na swoją obronę".

Odkrywca ekspertyza

Biegły, powołany w procesie mieszkanka Rzeszowa oskarżonego o rozpowszechnianie pornografii, stwierdził w ekspertyzie: "Zdjęcia na okładkach kasety magnetowidowych przedstawiały kobiety i mężczyzn podczas stosunków płciowych oraz ich obnażone organy płciowe". Biegłemu tylko pogratulować spostrzegawczości, a sąd zganić za jej brak, skoro musiał w tej sprawie zdać się aż na opinię specjalisty.

Niedźwiedź kontra bogatka

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie skarży się na niedźwiedzie, że wyjadają karmę wyłożoną dla ptaków. Papu dla sikorek, składające się z przetopionego tłuszczu zwierzęcego, tartej bułki, suszonych jagód bzu czarnego, jarzębiny, nasion konopi, maku i traw, wisi na gałęziach w 250-gramowych plastikowych kubkach. Niedobre misie chodzą od drzewa do drzewa i ściągają pojemniki. Strach pomyśleć, co stanie się w lasach państwowych, gdy czyżki w ramach rewanzu rzucą się na pokarm dla niedźwiedzi.

Autoryzacja na najwyższym szczeblu

Na wystawie księgarń z wydawnictwami religijnymi w Warszawie leży Biblia z dopiskiem: "Wersja autoryzowana". Na Boga, czyżby przez samego Autora?

Szprot z nieba

Szprotowe żniwa stały się udziałem kilku wędkarzy, moczących kije pod mostem na rzece Radwi k. Białogardu (woj. koszalińskie). Na moście przewrócił się ciężarówka centrali rybnej i cały ładunek w postaci deszczu szprotów spadł wędkarzom na głowy. Odpadło patroszenie i smażenie, bo szprotki były wędzone, gotowe do konsumpcji.

Handgranat i psia kindersztuba

Piesek z gatunku norwalców na spacerze z panem w Jastrzębiu Zdroju zaczął pieskim obyczajem kopać dziurę w ziemi i wygrzebał sprawny handgranat z zapalnikiem i zawleczką. Na szczęście czworonóg był szkolony i karny, więc granat przyniósł grzecznie panu do nogi i zostawił. Bez gryzienia i trzepania łbem, jak to miały w zwyczaju inne psy, które w podobnych okolicznościach trafiły do Krainy Wiecznych Łowów. Wraz ze swoimi panami.

Komplement

"U was już lepiej kradną niż u nas" - z niekłamnym podziwem wyraziły się w komisariacie o naszych rodakach turystki z Ukrainy, którym zaraz po ich przyjeździe do Przemyśla "podprowadzono" 9 wielkich toreb z towaram o wartości ok. 26 tys. zł. Szczere Bóg zapłać, miłe panie, za dobre słowo. Cóż, na komplement każdy łasy, chociaż nie z każdego komplementu musi być kontenty.

Czapka widka

Czapnikowi ze Zwolenia (woj. radomskie) niedawno ukradziono polonaze wyładowanego pod sufit łowem. Po pewnym czasie na targu w zupełnie innym mieście, gdzie czapnik wystawiał swoje wyroby, podszedł do niego młody człowiek z propozycją sprzedaży po wybitnie okazyjnej cenie większej liczby czapek. Rzemieślnik od razu rozpoznał w nim swój sznyt. Złodzieja zatrzymano, bo były to tylko zwykłe czapki, a nie czapki niewidki.

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

UNIŻONY SŁUGA

„Chrystus Jezus istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w tym co zewnętrzne uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie inne imię, aby na imię Jezusa zgięto się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca”

Flp 2, 6-11

On, Boży Syn, który jest szczęśliwy w swojej niebieskiej Ojczyźnie zostawia to wspaniałe szczęście, aby stać się jednym z nas, aby stać się człowiekiem. Święty Paweł napisał, że przyjął postać sługi. Całe Jego życie było jedną wielką służbą Bogu Ojcu i ludziom. Nie szukał On w naszym swojej chwały - chociaż była Mu należna - lecz chwalił swego Ojca. Stał się posłuszny do końca, „aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej”.

Wiele razy ludzie chcieli obwołać Go królem, ale On wtedy odchodził. Tylko ten jedyny raz, kiedy wiedział, że „przyszła Jego godzina”, godzina śmierci pozwolił na to, aby ludzie powitali Go z radością, kiedy wjeżdżał na osiołku do Jerozolimy. Tłumy witały Go: „Błogosławiony Król, który przychodzi w imię Pańskie. Pokój w niebie i chwala na wysokościach” (Łk 19, 38). Pamiętkę tego uroczystego wjazdu obchodzimy dziś, w Palmową Niedzielę. Jezus Chrystus dobrze wiedział, co wiedzie się stanie, On do końca pozostał Sługą. Przybył do Jerozolimy, aby oddać swoje życie za cały świat, aby wyzwolić ludzkość z tyrańskiej niewoli szatana. Przez krzyżową śmierć podniósł wszystkich do siebie, gdyż „nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś oddaje swoje życie za przyjaciół swoich” (J 15, 13). Ta pokorna miłość Zbawiciela stała się niepokornym magnesem przyciągającym wszystkich ludzi. Chociaż dziś nie wszyscy Go poznali, to przypadek kiedyś taki czas, że na Jego imię klękną każde kolano. Albowiem to On jest Zbawcą całej ludzkości, ludzi

wszystkich czasów i wszystkich religii. On swoją miłosierną miłością przyciągnie wszystkich do siebie, gdyż tylko w Nim każdy odnajdzie swoje prawdziwe szczęście i pokój serca. On „jest Panem ku chwale Boga Ojca”, On jest naszym Wyzwolicielem i Obroncą, chociaż na ziemi, gdy był wśród ludzi jako człowiek chciał być sługą. Lecz nie przypadkiem przyjął postać sługi. On pragnie abyśmy na Jego wzór czynili podobnie naszym braciom, służąc im w każdym czasie i w każdej potrzebie. Ta służba bowiem, jest zarazem drogą oczyszczenia serca i nauką miłości Boga w drugim człowieku. Pozostawił On przykład takiej służby dla nas wszystkich, abyśmy mogli stać się prawdziwie wielcy. Świat na pokorę i uniożoność patrzy inaczej, dla świata jest to słabość, dlatego kreuje się na bohaterów tych, którzy są wielcy z powodu pieniędzy, władzy i siły. Jednak prawdziwa wielkość leży w służbie. Jezus Chrystus, który był prawdziwie WIELKIM, gdyż był Bogiem-Człowiekiem uniżył samego siebie do tego stopnia, że pozwolił swojemu stworzeniu zrobić ze sobą wszystko, pozwolił na taką wielką niesprawiedliwość wobec siebie. On wiedział, że tylko w ten sposób mógł przywrócić Ojcu swoje stworzenie, oddając za nie życie. Pokora Jezusa Chrystusa jest dla nas wszystkich przykładem. Na ma bowiem prawdziwej miłości bez pokory, tak jak nie ma prawdziwej bezinteresownej służby bez miłosierdzia. Powinno więc nam zależeć na tym, abyśmy stali się ludźmi pokornymi i pełnymi miłości. W

takich słowach Ojciec Pio udzielał wskazówek swoim duchownym dzieciom: „Za pomocą Bożą staraj się zawsze zachować w sobie coraz bardziej prawdziwą pokorę i miłość, które są dwiema zasadniczymi liniami (konstrukcji) całej wielkiej budowli (życia duchownego), klamrami, od których są wszystkie inne zależne. Staraj się trwać mocno (w tych cnotach). Pierwsza (pokora) jest najniższa, druga (miłość) najwyższa. Trwałość budowli zależy od fundamentu i dachu; jeśli serce stara się praktykować obie (cnoty), to i z innymi nie powinno być kłopotu. Obie (pokora i miłość) są matkami cnót. (Inne cnoty) idą za nimi jak małe pisklęta”.

Co należy czynić, aby osiągnąć uniożoność i pokorę? Z pomocą przychodzi nam tu również Ojciec Pio pisząc: a) nigdy nie miej upodobania sam w sobie, b) nie narzekaj z powodu wyrządzonych ci przykrości - i to niezależnie od tego, od kogo by one pochodziły, c) staraj się wszystko wytłumaczyć z chrześcijańską miłością, d) przeżywając swą nędzę, zawsze kieruj tęskne westchnienie do Boga, e) nie dźw się swoim słabościom, ale uznaj siebie takim, jakim jesteś. Trzeba się rumienić z powodu swojej nieśladości i niewierności wobec Boga, a w Nim pokładać nadzieję i z całym spokojem rzucać się w ramiona Ojca niebieskiego - jak to czyni dziecko, tuląc się w ramionach własnej matki. f) nie chwal się swoimi cnotami, ale powtarzaj, że wszystko pochodzi od Boga, któremu należy się cześć i chwala”.

Te krótkie wskazania Ojca Pio są wielką pomocą na drodze życia duchowego. A cała doskonałość chrześcijańskiego życia sprowadza się do coraz wspanialszej służby bliźnim, gdyż w takiej służbie będzie zawsze pokora i miłość. Jezus Chrystus, który stał się Sługą sług jest dla nas wszystkich najwspanialszym przykładem takiej uniożonej służby. Niechaj ten Wielki Post będzie również dla nas okazją do rozwoju naszych serc w pokorze i miłości poprzez dostrzeganie obok nas tych, którym możemy służyć.

Eumenia

* Majka Gracjan, Z Chrystusem przybył do krzyża, s. 209

** Tamże, 162

Liturgia Wielkiego Postu (12.04 – 20.04. 1998)

Nauki rekolekcyjne: na Mszach św. Dnia 13, 14, 15 kwietnia o godz. 19.00

Niedziela Palmowa (12.04)

– porządek Mszy św. Jak w każdej niedzielę. Podczas Mszy św. O godz. 9.00 poświęcenie palm i procesja.

Wielki Poniedziałek (13.04)

– Msza św. o godz. 19.00

Wielki Wtorek (14.04)

– Msza św. o godz. 19.00

Wielka Środa (15.04)

– Msza św. o godz. 19.00

Wielki Czwartek (16.04)

– Msza św. o godz. 18.00 Wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja o godz. 22.00 – 24.00. Adoracja przygotowana przez młodzież o godz. 23.00

Wielki Piątek (17.04)

– Droga Krzyżowa o godz. 16.00. Liturgia Wielkopostkowa o godz. 19.00 w kaplicy dolnej a po niej procesja ulicami Aten. Prosimy wziąć ze sobą księżeczki z pieśniami.

Wielka Sobota (18.04)

– Błogosławieństwo pokarmów od godz. 9.00 – 15.00. Liturgia Zmartwychwstania o godz. 20.00. Przynosimy świece

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego (19.04)

– Dodatkowa Msza św. o godz. 7.00. Pozostałe Msze św. bez zmian

Poniedziałek Wielkanocny (20.04)

– Porządek Mszy św. – jak w każdą niedzielę

Spowiedź w sali pod kościołem:

Poniedziałek (13.04) – w godz. 16.00 – 20.00

Wtorek (14.04) – w godz. 16.00 – 20.00

Środa (15.04) – w godz. 10.00 – 13.00 i 16.00 – 20.00

Czwartek (16.04) – w godz. 9.00 – 17.00 z przeprawą 13.00-14.00

Piątek (17.04) – w godz. 9.00 – 17.00 z przeprawą 13.00-14.00

Sobota (18.04) – w godz. 9.00 – 17.00 z przeprawą 13.00-14.00

Zyczymy wszystkim Parafianom owocnego przeżycia Tajemnicy Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa

Duszpasterze

Królewski dwór w Pelli

Macedonia to ponad cztery tysiące historii greckiej cywilizacji. Na Półwyspie Chalkidyckim, w jaskini Petralona odnaleziono kości pierwszego mieszkańca tej ziemi, który żył tutaj dziesiątki tysięcy lat temu. Jedyne narzędzia, jakie znajdowały się przy szkieletach, wykonane były z kamienia. Konsekwentnie jednak, rok po roku, wiek za wiekiem, tutejsza ludność stopniowo uczyła się wykorzystania w życiu codziennym metalu, brązu i żelaza. Rozwój cywilizacji macedońskiej dokumentują bezcenne znaleziska, pochodzące z królewskich grobowców w Verginie. Do Macedonii, dzięki zakładanym tutaj koloniom greckich państw-miast, przywędrowały ceramika i biżuteria. Z terenów Aten i Koryntu sprowadzono architektoniczne style, z przewagą elementów jońskich. Aby rozszerzyć swoje wpływy, zamieszkująca te północne ziemie ludność, połączyła się

niewielkim wzniesieniu, w północnej części antycznego miasta, składał się z trzech, odrębnych partii, zgrupowanych wokół głównego dziedzińca. Dookoła pałacu wzniesiono wspaniałe prywatne rezydencje, udekorowane mozaikami podłogowymi i ściennymi malowidłami. Te imponujące, dwupiętrowe domy, ozdobione dziedzińcami, stały przy szerokich ulicach, wytyczonych według koncepcji milezyjskiej, gdzie centralną część miasta pozostawiano dla świątyni i agory, natomiast pozostałe rezerwowano dla dzielnic mieszkalnych.

Domy te, biorąc pod uwagę typowe greckie wille okresu klasycznego, posiadały wyraźnie odmienny charakter. Gładka, pozbawiona dekoracji strona zewnętrzna, kontrastowała z pomieszczeniami wewnątrz. W macedońskiej stolicy wyodrębniono dwa rodzaje rezydencji, różniące się do siebie zwłaszcza elementami po stronie zewnętrznej. Na uwagę zasługują słynne podłogowe mozaiki, powstałe ok. 300 roku p.n.e., z których część zachowała się do naszych dni. Najpiękniejsze pochodzą z „Domu Dionizosa” i są to: scena galopującego na panterze boga Dionizosa oraz scena polowania na lwa. Mozaiki z innych pomieszczeń przedstawiają polowanie na jelenia, porwanie Heleny przez Tezeusza oraz fragmenty scen bitwy z Amazonkami.

Najbardziej reprezentacyjne dzieła znajdowały się w tzw. salach bankietowych. Do kreowania tej niezwykle finezyjnej sztuki wykorzystywano kamyki otoczkowe. Materiał jest tak dobrze dobrany kolorystycznie, iż przedstawione postacie wydają się być w ruchu. Aby nadać dodatkowe znaczenie poszczególnym elementom, w niektóre fragmenty mozaik wkomponowano blaszki z ołowiu i terakotę. Oczy ludzi i zwierząt wykonane były najprawdopodobniej ze szlachetnych kamieni, które niestety, nie zachowały się do naszych czasów. Część tych zdumiewających dzieł pozostawiona została na swoich oryginalnych miejscach, resztę odnalezionych mozaik przeniesiono do specjalnie założonego muzeum. Mieszczą się w nim również odnalezione na terenie Pelli dekoracyjne fragmenty budowli - rzeźby i reliefy, metalowe przedmioty, ceramika, biżuteria, a także nagrobne stele.



Dionizos galopujący na panterze - mozaika z „Domu Dionizosa” IV w. p.n.e.

w IV wieku p.n.e. w jedno królestwo. Wtedy kraj ten zaczął odgrywać kluczową rolę w historii Grecji. Kiedy na tronie zasiadł Filip II, stłumił on panujące wewnątrz niesnaski, uzdrowił finanse i rozpoczął ekspansję na zewnątrz. Po wygranej bitwie pod Cheroneją w 338 roku p.n.e. rozpoczął on okres panowania macedońskiego w Helladzie. Filip II przygotowywał wyprawę przeciwko Persom, jednak nie zdążył zrealizować swoich planów, ponieważ został zamordowany. Kontynuacją dzieła Filipa II zajął się jego syn, 20-letni Aleksander, zwany później Wielkim. Jego nauczycielem był jeden z największych filozofów i najwszechstronniejszych uczonych starożytności - Arystoteles, od którego Aleksander odebrał solidną edukację. Zaraz po objęciu, w spadku po ojcu tronu, obwołał się on wszechhelleńskim wodzem. Udało mu się opanować państwo perskie, zajął Egipt, Gagę i Tyr. Jego celem było utworzenie potężnego królestwa, obejmującego tereny dawnego państwa perskiego, Macedonii i Grecji ze stolicą w Babilonie. Aleksander dążył również do podboju Italii i Afryki, jednak jego przedwczesna śmierć, w wieku trzydziestu trzech lat, położyła kres tym imponującym planom macedońskiej ekspansji.

Zanim Aleksander Wielki przeniósł stolicę swego państwa do Salonik, funkcję tę pełniła Pella - zwana starym miastem macedońskich władców. Tutaj urodził się Filip II i jego syn Aleksander. Była to zarazem pierwsza prawdziwa stolica Grecji, zjednoczonej przemocą przez króla Filipa II (ok. 338 r.p.n.e.).

Osada ta stała się najważniejszą w Królestwie Macedońskim w 410 roku p.n.e. Wtedy to król Archelaos przeniósł tu z Verginy swój dwór, będący od samego początku niezwykle istotnym ośrodkiem życia kulturalnego i społecznego ówczesnej Macedonii. Do pałacu zaproszono słynnego tragika Eurypidesa i poetę Agatona, którzy spędzili tutaj ostatnie lata swego życia. Tutaj też przez dziewięć lat Arystoteles wychowywał młodego Aleksandra. Królewski pałac, zdobiony przez jednego z najwybitniejszych malarzy starożytności Zeukisa, uchodził za cudo architektoniczne, porównywane ze wspaniałymi budowlami antycznych Aten. Wybudowany na



Władca macedoński

Skarby z Pelli są wspaniałymi przykładami antycznej sztuki dekoracyjnej, i choćby dla nich tylko warto odwiedzić to starożytne miasto. Nie są to jednak jedyne atrakcje tych terenów.

Na tutejsze pozostałości miejskie natrafiono całkiem przypadkowo czterdzieści lat temu. Wcześniej terenów antycznej Pelli poszukiwano już w 1914 roku, zaraz po tym, jak ustąpili z Macedonii Turcy. Podczas wstępnych prac wyłoniły się spod warstwy ziemi rozległe połacie wyjątkowo dobrze zachowanego kompleksu zabudowań, okazało się, że zabudowania miasta przemieniły się w ruinę w 146 r. p.n.e., kiedy przybyli tutaj Rzymianie. Wcześniej Pellę pokryła masa mułu i błota, co spowodowało upadek znaczenia tej osady. Dotychczas odkopano jedynie część miasta i jest ona niezaprzeczalnie warta poznania. Największy fragment to budowle użyteczności publicznej, mieszczące się przy agorze czyli miejskim centrum. Przypuszcza się, że budynki te zostały zburzone, bądź wskutek trzęsienia ziemi, bądź po najeździe ludów barbarzyńskich w I w. p.n.e.

Do Pelli, leżącej niecałe 40 kilometrów od Salonik, dojechać można autobusem, jadącym w stronę Edessy. Z Salonik autobusy te kursują mniej więcej co godzinę. W Pelli autobus zatrzymuje się przy muzeum, leżącym po przeciwnej stronie wykopisk.

Dni Polskie w Atenach

Polska muzyka klasyczna w wielkiej Sali Pallas

Koncert polskiej muzyki klasycznej był drugim wydarzeniem w tegorocznym cyklu Dni Polskich w Atenach. Odbił się on 3 kwietnia, wieczorem, w imponującej rozmiarami Sali Teatru Pallas przy ul. Wukurestiju. Sala Pallas jest tak obszerna, że organizatorzy musieli się chyba obawiać, czy publiczność, jaka zwykła brać udział w polonijnych uroczystościach w Atenach, zdoła ją zapełnić. Okazało się jednak, że miłośnicy muzyki klasycznej przyszli i chociaż nie było wielkich tłumów, wielka sala ożyła.

Podczas koncertu, przed publicznością wystąpili artyści polscy i greccy. Koncert rozpoczął się, jak przystało na polską uroczystość, polonezem.

Poloneza Wieniawskiego, grał wraz z pianistką Sofiją Salustru, koncertujący coraz częściej Tomek Batko (skrzypce), młodziutki, obiecujący polski artysta, który przygotowuje się obecnie do występu podczas Międzynarodowego Konkursu Skrzypków w Moskwie.

W pierwszej części koncertu zebrani wysłuchali preludium W. Kilara w wykonaniu Irini Delezu (fortepian), oraz utworów F. Chopina, I. Dobrzyńskiego,

K. Pendereckiego i Moniuszki na fortepian i flet, we wdzięcznym wykonaniu Iwony Glinki (flet) i Wassilisa Tsambropulosa (fortepian). Następnie usłyszeliśmy utwory autorstwa Nikosa Filaktosa, urodzonego i wykształconego w Polsce kompozytora, greckiego pochodzenia. Były to „Toccata” w wykonaniu Wassilisa Tsambropulosa (fortepian), zupełnie niezwykły, brzmiały grecką nutą, Epilog z „Pięciu Preludium” na klarnet i wiolonczelę, oraz dwa krótkie,



Chór Centrum Kulturalnego Merostwa Irakliu – Atyki oraz jego założyciel i dyrektor, pan Nikos Filaktos.

Jeszcze raz przekonaliśmy się, że muzyka łączy i że ludzie sztuki w najlepszy sposób prezentują swój kraj za granicą. Jednak szkoda, że znów zabrakło choćby dwóch słów od organizatorów na wstępie koncertu. Dlaczego tak postanowiono, nie wiemy. Koncert był przecież częścią Dni Polskich – imprezy o szczególnym znaczeniu. Jak wszyscy mogli się przekonać, występowali znakomici artyści, nieprzypadkowi, lecz starannie wybrani, mający dodatkowo ścisłe związki z oboma krajami – fakt taki jest

Moją Ojczyzną jest Muzyka

Pan Nikos Filaktos urodził się w 1950 roku we Wrocławiu. Studia muzyczne ukończył w Poznaniu pod okiem profesora Floriana Dąbrowskiego. Jeszcze jako student, wiedziony niespokojnym, twórczym charakterem dał się poznać, jako wybitny artysta awangardy kompozycją - „Sonata”, która w 1973 roku przyciągnęła uwagę polskiego środowiska muzycznego. Niedługo potem, jego utwory doceniono w Finlandii, a potem w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Włoszech, Bulgarii, a także w rodzinnej Grecji, dokąd przyjechał i gdzie zamieszkał w 1978 roku. Tutaj, pan Nikos był członkiem Europejskiego Centrum Kultury, a także wykładowcą Wyższych Studiów Teoretycznych w Pindarjio Odjio.

W 1982 roku, artysta rozpoczął swoją współpracę z trzecim programem greckiego radia i drugim programem państwowej telewizji (dziś program NET).

Obecnie jest dyrektorem stworzonego przez siebie Mieszanego Chóru Centrum Kulturalnego Merostwa Irakliu – Atyki.

Podczas piątkowego koncertu Dni Polskich wysłuchaliśmy czterech jego utworów, w tym dwóch wykonanych przez kierowany przez niego chór.

Czy może powiedzieć nam Pan kilka słów o utworach wybranych przez siebie na wieczór muzyki klasycznej podczas Dni Polskich w Atenach?

- Nikos Filaktos: „Stabat Mater” skomponowałem w 1988 roku, „Ena Nisaki” w 1966, jeszcze w Polsce. „Stabat Mater”, Epilog z „Pięciu Preludium” na wiolonczelę i klarnet, a także Toccata - są to utwory z tego okresu, kiedy skierowałem swoje zainteresowania w kierunku greckiego folkloru i greckiej muzyki bizantyjskiej, łącząc wszystkie współczesne zdobycze muzyki XX wieku.

Wyrostem na muzyce Pendereckiego, Lutosławskiego, T. Bairda. Wydaje mi się, że od początku, kiedy wszedłem w prąd XX wieku, byłem związany zwłaszcza z esetyką Bairda i Lutosławskiego. Natomiast od 1985 roku, kiedy skomponowałem „Zeibetiko” na orkiestrę symfoniczną, zacząłem zwracać się w kierunku folkloru greckiego, szukając innego koloru.

Muszę powiedzieć, że Epilog z „Pięciu Preludium”, który dziś usłyszeliśmy to ostatnia część z pięciu preludium, na różne instrumenty, na zespół kameralny. Akurat wyjątkowo wybrałem ten utwór na dzisiejszy wieczór. Owe „Pięć Preludium” miało swoje prawykonanie w 1993 roku w Krakowie. Zostały tam one



Stathis Kiosoglu (klarnet) i Stawros Ananas wykonują Epilog z Pięciu Preludium N. Filaktosa.

bardzo ciekawe utwory chóralskie: „Ena Nisaki” i „Stabat Mater”, w wykonaniu Chóru Centrum Kulturalnego Merostwa Irakliu – Atyki, chóru który to pan Filaktos sam założył i z którym współpracuje od kilku lat. Część drugą koncertu rozpoczął Wassilis Tsambropulos, który popisał się kunsztem doskonałego pianisty, przedstawiając poloneza z op. 25, nr 1, mazurki, oraz walcze Chopina.

Zabrzmiło to bardzo pięknie „po polsku” i bardzo słowiańsko, zupełnie, jakby zagrał polski artysta.

Ostatnią częścią koncertu był występ pani Ksaudy H. Gelmet, mezzosopranu, która przedstawiła pieśni F. Chopina, K. Szymanowskiego, W. Lutosławskiego i G. Konstantinidisa. Towarzyszył jej przy fortepianie Nikos Karali. Występ świetnej śpiewaczki, z pewnością był uciążliwym dla „wyrobionego” słuchacza, choć jej obszerny repertuar (15 pieśni) nie należał do łatwych.

przecież powodem do dumy i wart jest wyraźnego podkreślenia i reklamy.

Polska część widowni (w większości stali bywalcy podobnych spotkań) z przyjemnością jeszcze raz usłyszała artystów, którymi tutejsi Polacy się chlubią, zapamiętała też z tego koncertu kilka nowych dla siebie nazwisk. Duże wrażenie zrobiło na nas perfekcyjne wykonanie utworów Chopina przez Wassilisa Tsambropulosa, wspomnianego już wcześniej greckiego pianistę, który należy do najbardziej cenionych młodych muzyków w Grecji.

Uwagę zwrócił też na siebie artysta dobrze nam znany, którego osobowość i twórczość łączy fantazję i temperament greckiej i polskiej duszy. Popędziło nas do tego muzyka niezwykle i powszechnie uwielbianego przez grecko – polskie kręgi, kompozytora Nikosa Filaktosa – aby powiedział parę słów naszym Czytelnikom.

A.M.L.



Iwona Glinka (flet) i Wassilis Tsambropulos (fortepian).



Nikos Filaktos

przyjęte z dużym zainteresowaniem. Światowym prawykonaniem było natomiast wykonanie „Toccatty” na fortepian.

Charakter zaprezentowanych utworów był bardzo różny.

- Człowiek ciągle się zmienia. Trudno cały czas zostawać przy tym samym. Epilog skomponowany został w 1990 roku a reszta przedstawionych utworów dopiero około 1995 roku, czyli po okresie jakby „przejścia przez Grecję” mojego ponownego powrotu w awangardę, do muzyki bardziej światowej.

Uwagę wszystkich przyciągnął dziś niezwykle chór, który wykonywał Pana utwory.

- Chór ten (Mieszany Chór Centrum Kulturalnego Merostwa Irakliu – Attyki – przyp. red.) powstał w 1984 roku. Jest to chór amatorski. Ci ludzie nie znają się na nutach. To ja uczyłem ich śpiewać. Był to dla mnie wielki zaszczyt, gdy właśnie oni po raz pierwszy wykonali „Stabat Mater” właśnie tu, w tej samej sali Pallas w 1988 roku. Od tamtego czasu, dość często wykonują oni „Stabat Mater” i drugą pieśń, której wysłuchaliśmy dzisiaj: „Ena Nisaki”.

Muzyka współczesna – to dla wielu oznacza – muzykę trudną. Jednak Pańskiej muzyki z przyjemnością wysłucha nawet mniej obeznany z awangardą meloman.

- Muszę tu powiedzieć, że nawet kiedy pisałem muzykę współczesną, w Polsce, nie byłem nigdy zwolennikiem eksperymentów dla eksperymentów. Nidy tego nie robiłem, bo uważałem, że i tak już wystarczająco wielu muzyków to robi. Polska była wówczas krajem, gdzie działały się wszystkie awangardowe rzeczy.

Jak Pańskie utwory są przyjmowane w Polsce, a jak w Grecji? Jaka jest różnica w

ich przyjęciu?

- Myślę, że nie ma znacznej różnicy. Jednak, kiedy w 1983 roku grano w Polsce Epilog z „Pięciu Preludów”, poczułem się trochę egzotycznym kompozytorem. Polska kultura jest jednak inna od greckiej.

Nie chciałbym więc w krajach północnych, jak Polska, czy Finlandia, przedstawiać czegoś, co brzmi „po grecku”, (czy na odwrót – brzmiących północną nutą utworów w Grecji), tylko z tego powodu, że taka muzyka tam „przechodzi”. Czegoś takiego nigdy nie chciałem robić.

Jako kompozytor, boję się czegoś takiego i jestem w ciężkiej sytuacji.

A dzisiejszego wieczoru czuł się Pan polskim czy greckim kompozytorem?

- Nie wiem. Ktoś mi kiedyś powiedział, że moją ojczyzną jest Muzyka. I tam chyba się czuję najlepiej.

Miałem szczęście, że żyłem w Polsce dwadzieścia pięć lat i że żyję w Grecji lat dwadzieścia. Dzięki temu znam te dwie kultury od wewnątrz. Są ludzie, którzy znają Chopina, jeżdżą do Żelazowej Woli i grają dobrze jego mazurki. Ale ja wiem naprawdę, co to znaczy Mazur. Widziałem, jak go tańczą w Polsce. Byłem nawet na weselach, gdzie tańczono oberka. I tu jest różnica. Co innego znać coś tylko z teorii.

Podobnie jest z Grecją. Żyję tu dwadzieścia lat, a więc znam ten kraj nie tylko od strony Akropolu, Grecji starożytnej, czy muzyki Theodorakisa. Znam Grecję bardziej wewnętrznie. Podobnie jak z muzyką, jest i z poezją. Kiedy zna się dany kraj, można zacząć rozumieć w jego poezji, to coś, co jest głębiej. Wtedy czyta się polską, czy grecką poezję i rozumie się jej sens, także od strony jej klimatu. Nie wystarczy znać język grecki i polski i zrozumieć treść na zasadzie prostego tłumaczenia – nie. Żeby czytać Iwaszkiewicza i rozumieć go, trzeba umieć się wczuwać. Tak samo jest z poezją Seferisa.

Czym obecnie się Pan zajmuje?

- W tej chwili komponuję nowy utwór. Są to tak zwane „Legendy Morskie”. Jest to utwór na sopran, flet, klarnet, skrzypce, wiolonczelę, gitarę i fortepian. Przygotowuję go na zamówienie, jakie skierowano do mnie z Włoch. Jego prawykonanie ma mieć miejsce w październiku tego roku. Tym też obecnie będę się zajmował.

Co znaczy dla Pana taki występ jak ten dzisiejszy, podczas Dniach Polskich w Atenach?

- Dla mnie znaczyło to bardzo dużo. Myślę, że nie przez wypadek wykonano tu cztery moje utwory, bo przecież wyrosłem z polskiej szkoły. Cała moja edukacja jest polska. Czuję się z dziś tego powodu bardzo, bardzo dumny. Dlatego życzę, żeby takie wieczory częściej się powtarzały. Grecy powinni dobrze poznać polską kulturę!

Ja będę robił w tym kierunku to, co mogę.

Rozm. A.M. Leonhard,
Katarzyna Jakielaszek
fot. Andrzej Sokulski

PIERWSZA DAMA RP W POLSKIEJ SZKOLE



fot. A. M. Leonhard

Szczególnym wyróżnieniem dla Polskiej Szkoły w Atenach była wizyta Jolanty Kwaśniewskiej, żony przebywającego w dniach 6-8 kwietnia br. z oficjalną wizytą w Grecji, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Aleksandra Kwaśniewskiego. Pani prezydentowa odwiedziła placówkę podczas pierwszego dnia swego pobytu w Grecji, w godzinach popołudniowych. Po serdecznym przywitaniu przez przedstawicieli społeczności uczniowskiej, p. Kwaśniewska udała się na zwiedzanie budynku szkoły, która oddana została do użytku parę tygodni temu. Ponieważ trwały jeszcze zajęcia, Jolanta Kwaśniewska miała możliwość poznania warunków panujących podczas lekcji.

Kilka minut później odbyło się spotkanie z Dyrektorką Szkoły, gronem nauczycielskim, kilkoma osobami ze środowiska polonijnego oraz kapłanami z greckiego kościoła katolickiego mieszczącego się przy ulicy Smirnis. To im właśnie Jolanta Kwaśniewska wyraziła swe gorące podziękowania za fakt istnienia w Grecji tak licznej, polskiej placówki edukacyjnej. Powiedziała również, że za każdym razem kiedy odwiedza istniejące poza ojczyzną polskie szkoły, w szczególny sposób odczuwa znaczenie trudu, wkładanego w podtrzymanie naszej, jakże cennej poza Polską, narodowej kultury. Szczególnie serdeczne słowa p. prezydentowa skierowała do polskich kapłanów, którzy przy nieustannym wsparciu zakonników greckich, już od kilkunastu lat pomagają tutejszej społeczności. Pani prezydentowa podarowała szkole komputer najnowszej generacji z całym

oprogramowaniem. Natomiast uczniowie szkoły wręczyli jej uroczyste obrazki, wykonane w formie collage'u, które, podobnie jak inne pamiątki z prezydenckich podróży, znajdują swoje miejsce na ścianach Pałacu Prezydenckiego.

Pani Kwaśniewska przedstawiła przybyłym osobom krótką charakterystykę swej działalności charytatywnej, którą zajmuje się od czasu, kiedy jej mąż objął funkcję prezydenta. Założona przez nią Fundacja „Bez Barier”, zajmuje się organizowaniem pomocy setkom potrzebujących ludzi, szczególną opieką otaczając zwłaszcza chore dzieci. Fundacja wspiera również młode, obiecujące talenty. Opowiadała również o innych polonijnych placówkach szkolnych, które odwiedziła poza krajem, szczególną uwagę zwracając na polskie szkolnictwo za naszą wschodnią granicą. Wizytę Jolanty Kwaśniewskiej umilił występ dziecięcego zespołu folklorystycznego oraz drużyny zachowowej. Na zakończenie spotkania dokonano uroczystego wpisu do szkolnej kroniki.

red.

informator KA

FRYZJER DAMSKI
MAŁGORZATA
WSZYSTKIE
USŁUGI
ul. ALKAMENEOS 103
Równoległa do M. Voda
Stacja metra Afiki
82 51 870
od godz. 12.00

Fryzjerstwo damskie
TEL: 48 35 331
JOLANTA
tel. 093 86 54 69
Przystępne ceny Wszystkie usługi (w tym henna) Z dojazdem do klienta
CZYNNIE CODZIENNIE OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY
ZAPRASZAMY

NAJSTARSZY POLSKI ZAKŁAD FRYZJERSKI W ATENACH
Usługi Fryzjerskie
Damsko - Męskie z gwarancją
ELŻBIETA
Wykonywane usługi:
- Modne strzyżenie
- Trwała klasyczna
- Trwała modna KWAŚNA
- Farbowanie włosów
- Kosmetyka włosów
- Uczesania ślubne
- Pasemka - Henna
- Balejaz
- FRYZYRY OKAZYJNE
Posiadamy dyplom grecki, włoski i polski oraz firmy: Wella, L'Oréal, łatwy dojazd
ZAPRASZAMY!!!
tel. kom. 093 24 86 37 w razie potrzeby

damsko męskie usługi fryzjerskie
tel 093 68 94 05
ATENY Kypseli 12
dzwonek "A" schodami w dół
Zapraszamy
czynne codziennie oprócz niedziel od 17.00-21.00
dojazd trolejbusami: 2, 4, 9.
MONIKA
uczestnictwo w komunii
modne strzyżenie
kosmetyka włosów
trwałe ondulacje
przewozy do ślubów

USŁUGI FRYZJERSTWO
damsko męskie **Edyta**
Tel: 72 37 287
UCZESANIA ŚLUBNE z dojazdem do klienta

Usługi fryzjerskie
DAMSKO - MĘSKIE
Dorota
tel. 093 88 47 71
Czynne codziennie w godz. 11.00-21.00
KIPSELI 12 "na dwonku Dorota"
dojazd trolejbusami: 2, 4, 9.

Fryzjer Damsko-męski
Usługi w zakresie:
strzyżenie modne i klasyczne, trwałe pasemka, farbowanie włosów, kosmetyka włosów
uczestnictwo ślubne
Przyjmuję codziennie od wtorku do soboty w godz. 16.00-20.00
Thision, ul. PUŁOPULU 20
blisko stacji metra Thision
Thision druga stacja od Omonias

ul. ORFANIDOU 9: ANO PATISIA
20 16 888-65 16 874
82 33 694
DREAM NAILS
CENTRUM KOSMETYCZNE
Zaczynaj od twarzy i ciała
Kosmetyki w Grecji i w innych krajach
Po zakończeniu kursu - DYPLOM
Pomagamy znaleźć pracę
jako wytwórczyni kosmetyczki
CZYŚCZENIE TWARZY
OKAZYJNA CENA

Nawet tych, którzy wydarzeniami politycznymi się nie interesują, i nie śledzili podczas ostatnich dni dzienników telewizyjnych, radośnie biło serce, bo tu i ówdzie nad ulicami Aten, obok flagi greckiej powiewała nasza, biała – czerwona. Nie wiemy, czy w naszym emigranckim losie, wydarzenia tych dni cokolwiek zmieniają. Tak czy inaczej, dla niedalekiej przyszłości Polski z pewnością była ona znacząca

Oficjalna wizyta Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w Atenach



fot. A.M. Leonhard

Uroczyste powitanie przez prezydenta Republiki Greckiej Kostas Stefanopulos

Z aprobatą i życzliwością mówią greccy politycy o Polakach mieszkających w ich kraju

Trzy dni, od poniedziałku do środy, 6 - 8 kwietnia, przebywał w oficjalnej wizycie w Atenach prezydent Aleksander Kwaśniewski. Prezydent przybył tu z liczną delegacją państwową oraz przedstawicielami wielkich polskich firm produkcyjnych. Towarzyszyła mu także małżonka.

Razem z polską delegacją przybyła z Warszawy grupa dziennikarzy.

W skład polskiej delegacji, obok prezydenta Kwaśniewskiego, weszli między innymi Minister Spraw Zagranicznych, profesor Bronisław Geremek, minister gospodarki, pan Janusz Steinhoff, przewodniczący Komitetu Integracji Europejskiej Ryszard Czarnecki, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Marek Siwiec, wiceminister kultury i sztuki, pan Janusz Ratajski, wiceminister rozwoju, pan Jacek Ambroziak, i inni.

Głównymi tematami rozmów przeprowadzonych przez polskich gości były starania Polski o członkostwo w NATO i Unii Europejskiej, ponieważ strona polska pragnęła przede wszystkim uzyskać podczas tej wizyty zapewnienie, że Grecja bezwarunkowo poprze polskie aspiracje do obu tych struktur. Wizyta przebiegała w bardzo ciepłej atmosferze. Pomimo, iż dla Grecji sprawą priorytetową jest przyjęcie do Unii równocześnie z krajami Europy Środkowej Cypru i słysząc powszechnie obawy, że w przeciwnym razie kraj ten mógłby nawet zawetować nasze członkostwo, Grecy obiecywali poparcie i zaprzeczali pogłoskom o możliwości weta.

Dla Polski ta wizyta miała jeszcze drugi wymiar. Miała być ona okazją do zaprezentowania naszego rynku i przyczynić się do zwiększenia, niewielkiej jak dotąd, wymiany gospodarczej pomiędzy oboma krajami. Polacy starali się więc przekonać stronę grecką o tym, że w Polsce warto dziś zainwestować, że polska gospodarka jest prężna a nasz kraj oferuje Grekom możliwość bardzo korzystnej współpracy w wielu resortach gospodarki.

Podczas wizyty rozmawiano także, jak nas zapewniali polscy goście, o Polakach zamieszkujących w Grecji. Dowiedzieliśmy się, że strona grecka zapewniała o sympatii całego greckiego społeczeństwa dla przebywających tu Polaków, strona polska poruszyła przede wszystkim problem pełnej legalności Służby Polaków w świetle greckich przepisów. Rozmawiano też o procesie legalizacji emigrantów, a strona polska została poinformowana, że pracujący w Grecji Polacy mogą starać się o pozwolenie na pobyt według tych samych przepisów, co wszyscy inni nielegalnie przebywający cudzoziemcy. Na nas się nie skazano – przeciwnie, z relacji

wyglądało na to, że Polacy są w Grecji mile widziani, a obie strony widzą perspektywy i korzyści z istnienia prężnej Polonii w tym kraju.

Spotkanie prezydentów

Samolot z polską delegacją przybył na lotnisko w Atenach w poniedziałek, 6 kwietnia o godzinie 11.00.

Polskich gości powitał na lotnisku minister spraw zagranicznych Grecji, pan Theodoros Pangalos, a następnie, w Pałacu Prezydenckim odbyło się uroczyste przywitanie prezydenta RP przez prezydenta Greckiej Demokracji, Kostas Stefanopulos. Tutaj także obaj prezydenci odbyli półgodzinne spotkanie, podczas, gdy ministrowie przybyli w polskiej delegacji, prowadzili rozmowy plenarne ze swoimi greckimi

partnerami: ministrem spraw zagranicznych T. Pangalosem, ministrem ekonomii narodowej J. Papadoniou, ministrem rozwoju Vasso Papandreou, oraz ministrem kultury E. Wenizelosem.

Prezydent Stefanopulos podczas krótkiej konferencji prasowej, jaka miała miejsce po rozmowie obu prezydentów, powiedział prasie, że obie głowy państwa rozmawiały o niektórych sprawach, interesujących oba kraje, a więc m.in. o greckim wsparciu dla wstąpienia Polski do Unii Europejskiej i NATO. Prezydent zapewnił, że Grecja będzie szczerze wspierać polskie aspiracje. Powiedział też, że jest przekonany, iż wizyta prezydenta RP i obecne spotkania przyczynią się do jeszcze głębszego zacieśnienia stosunków pomiędzy oboma krajami. Podkreślił, jak zawsze przy tego typu okazjach, swój szacunek wobec narodu polskiego. Powiedział też, że Polska, jak i inne kraje Europy Środkowej są w jego przekonaniu integralną częścią Europy.

Prezydent Kwaśniewski wyraził zadowolenie, że może na czcie licznej delegacji odbywać wizytę w Grecji. Przypomniał pierwszą prezydencką wizytę głowy państwa greckiego w Polsce w 1996 roku i wyraził nadzieję, że obecna jego wizyta pogłębi wzajemne związki.

„Jesteśmy wdzięczni Grecji za poparcie, jakiego udzieliła Polsce w staraniach o wejście do NATO. Liczymy, że w najbliższym czasie zostaną podjęte ostateczne decyzje w parlamencie greckim, ratyfikujące układy akcesyjne”. Podziękował także za poparcie, jakiego Grecja udzielała przed rozpoczęciem negocjacji Polski z Unią Europejską i powiedział, że strona polska oczekuje teraz konsekwentnej postawy w



W otwarciu Forum Biznesu uczestniczył minister gospodarki pan Papadoniou.



fot. A. Sokulski

dalszych rozmowach z Unią aż do wprowadzenia Polski do jej struktur. Jeśli kraje kandydujące osiągną wymagany przez nią status ekonomiczny i uzyskają poparcie krajów członkowskich, już niedługo Polska, Czechy, Węgry, Słowenia, Estonia i Cypr znajdą się wśród państw – członków Unii Europejskiej.

Prezydent mówił też, że chciałby poprawienia dwustronnej współpracy na wszystkich płaszczyznach, „tak aby nie było dziedzin w których brak postępu”.

„Cieszę się, że Polacy w Grecji cieszą się dobrą opinią. Że zamieszkujący tu Polacy są lubiani. Mam nadzieję, że stworzymy takie warunki, aby nasi rodacy mogli jak najlepiej służyć swojej nowej, greckiej ojczyźnie.” – mówił także w nawiązaniu do słów, jakie usłyszał od prezydenta Stefanopulos.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, dotyczące kwestii Cypru, Prezydent Stefanopulos powiedział, że greckie zainteresowanie sprawą Cypru jest znane, ale grecka strona jest pewna wejścia Cypru do UE. Pogłoski o ewentualnym weterze wobec włączenia pozostałych państw kandydujących w wypadku, gdyby równocześnie z nimi nie został uwzględniony Cypr – zdaniem prezydenta – są bezpodstawne. Jeszcze raz



Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski i premier Grecji Kostas Simitis

fot. A.M. Leonhard

zapewnił, że zrobi co w jego mocy, aby przyczynić się do włączenia Polski do Unii.

Po południu, prezydent Kwaśniewski spotykał się z przywódcami różnych partii politycznych Greckiego Parlamentu, który to Parlament będzie miał decydujący głos w przegłosowywaniu umowy mówiącej o wejściu Polski do UE. Z prezydentem Kwaśniewskim spotkał się też przewodniczący Nea Demokratia, Karamanlis choć po doznanej podczas gry w piłkę nożną kontuzji, lekarz musiał mu udzielić specjalnego pozwolenia na tego rodzaju spotkania.

Teraz biznes

W poniedziałek, w pierwszym dniu wizyty w Atenach, prezydent Kwaśniewski, minister Steinhoff i polska delegacja uczestniczyli w otwarciu Polsko-Greckiego Forum Biznesu, które odbywało się w hotelu Ledra Marriott. Uroczyste otwarcie odbywało się przy sali wypełnionej po brzegi gośćmi.

Prezydent przypomniał polskie sukcesy gospodarcze ostatnich lat: ciągły wzrost produktu krajowego brutto (w 1997 o 6,9 proc.), systematyczny spadek inflacji (w 1997 do 13,5 proc.) oraz napływ zagranicznego kapitału do Polski - łączna wartość dużych i małych inwestycji zagranicznych przekroczyła już 21 mld dolarów.

Wśród krajów Unii Europejskiej, na którą przypada 2/3 naszych obrotów handlowych, Grecja jest dopiero na 13 miejscu. Zdaniem Kwaśniewskiego, można tę sytuację zmienić. Widzi on duże możliwości współpracy między obu krajami w telekomunikacji, przemyśle energetycznym, stoczniowym, stalowym, obronnym i rolno-spożywczym. Zachętą dla greckich inwestorów powinien być także fakt, że po 1989 r. wszystkie rządy, jakie kierowały Polską, prowadziły stabilną i przewidywalną politykę zagraniczną i gospodarczą (Greckie firmy zainwestowały w Polsce 3,6 mln dolarów, co stawia ten kraj dopiero na 29 miejscu wśród zagranicznych inwestorów).

Minister Steinhoff, zapowiadając pełną liberalizację cen w Polsce zastrzegł, że nie będzie ona dotyczyć paliw płynnych (tu ceny zostaną uwolnione dopiero w 2001 r.) oraz samochodów - w tym przypadku nastąpi to rok później. Minister powiedział, że kwestia otwarcia jest liberalizowanie cen metali (ta ostatnia kwestia była niedawno przedmiotem konfliktu między Unią a Polską).

Obroty handlowe z Grecją w 1997 r. osiągnęły wartość 183,2 mln dolarów. Polski eksport wyniósł ponad 98 mln - import 84. Sprzedajemy do Grecji głównie samochody, statki, maszyny, metale. Sprowadzamy artykuły spożywcze, produkty roślinne, wyroby włókiennicze, chemiczne i tworzywa sztuczne.

Podczas trwania Forum Biznesu (6,7 kwietnia), w którym uczestniczyli m.in. przedstawiciele około 30 największych polskich firm polskich, powołano Polsko - Grecką Radę Gospodarczą. Wydarzeniu towarzyszyły liczne imprezy promujące Polskę - pokaz mody, Dni Kuchni Polskiej, wystawa polskich produktów spożywczych (wódki, piwa), artystycznych (bizuterii, szkła), oferty turystycznej i inne. Przed hotelem natomiast, pomiędzy czarnymi limuzynami, zaparkował czerwony traktor "Ursus".

Podobne są nasze słabe i mocne strony

Drugi dzień swojej wizyty prezydent Kwaśniewski rozpoczął złożeniem wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza. Następnie, podczas gdy członkowie delegacji prowadzili rozmowy ze swoimi greckimi odpowiednikami, prezydent

spotkał się z przewodniczącym Parlamentu Greckiego, panem Apostolosem Kakiannisem, a nieco później z ministrem spraw zagranicznych, T. Pangalosem.

Specjalnym akcentem tego dnia było spotkanie z prezydentem Aten, panem Dimitrisem Awramopulosem, któremu prezydent Kwaśniewski dziękował za wszelkie dotychczasowe inicjatywy i gesty wobec mieszkających tu Polaków. Aleksander Kwaśniewski natomiast został tego dnia odznaczony „Złotym Medalem Aten”. Podczas ceremonii, prezydent RP powiedział między innymi: „Jesteśmy braćmi Ateńczyków, bo wolność jest dla Polaków równie bezcenna wartością. Czując tę bliskość, wielu Polaków - poszukując wolności w latach osiemdziesiątych - wybrało Grecję na swą drugą ojczyznę. Często osiedlali się w Atenach i tu mieszkają do dziś. Chciałbym więc przy tej okazji podziękować Panu Burmistrzowi i władzom miejskim Aten za okazaną moim rodakom sympatię i szacunek. Za cenną współpracę kulturalną Aten z polską społecznością...”

Wieczorem we wtorek, po obejrzeniu zabytków Akropolu, prezydent udał się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie wygłosił wykład pt. „Polska polityka zagraniczna w przeobrażającej się Europie”. Prezydent podkreślał, jak ważne jest dla Polski greckie poparcie. Mówił, że Europa musi się zmieniać, jeśli ma podjąć światowemu współzawodnictwu. Jednakże także kraje

kandydujące muszą przejść reformy, które są niezbędne, by mogły one funkcjonować w Unii Europejskiej. W Polsce takie zmiany trwają nieustannie i kraj nasz jest coraz lepiej przygotowany. „Nasz współczynnik wzrostu gospodarczego, który w minionym roku wyniósł 7 %, został osiągnięty pomimo szkód, jakich dokonała powódź. Ale to nie jedyne osiągnięcie, z którego możemy być dumni. Spada współczynnik inflacji i bezrobocia, stale rośnie natomiast ilość



Uroczystość złożenia wieńca pod Grobem Nieznanego Żołnierza: obok prezydenta RP: minister porządku publicznego G. Romeos

inwestycji zagranicznych.” - mówił prezydent. „Już niedługo Polska dołączy do Grecji i innych krajów, pisząc razem karty historii Unii Europejskiej. Na ten moment czekamy z niecierpliwością.” Do zabrania głosu został zaproszony także minister Papandreu, który zwrócił się m.in. do prezydenta z pytaniem o słabe i mocne strony naszej ekonomii. Prezydent Kwaśniewski odpowiedział, że ciągłym problemem polskiej przedsiębiorczości jest jej konkurencyjność, natomiast niewątpliwym piusiem - rozmach i entuzjazm. W tej jednak dziedzinie Polska i Grecja są - jak zauważył - bardzo podobne.



fot. A. Sokulski

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Od lewej: profesor Akademii Ateńskiej Thanasis Weremis, prezydent A. Kwaśniewski, oraz ambasador RP w Atenach

Premier Simitis odwiedzi Polskę

Bardzo ważnym punktem wizyty prezydenta w Atenach było spotkanie z premierem greckiego rządu, panem Kostasem Simitisem.

Odbędzie się ono na zakończenie oficjalnego programu wizyty, we środę 8 kwietnia o 9.00 rano. Obaj politycy spotkają się na śniadaniu wydanym przez Simitisa w reprezentacyjnej siedzibie premiera.

Przy śniadaniu na konferencji prasowej premier Simitis mówił, że Grecja i Polska posiadają już bardzo korzystne stosunki dwustronne, jednak istnieją ciągle niewykorzystane dziedziny i trzeba tę współpracę rozszerzyć. Chodzi tu chociaż o turystykę, czy handel. Obaj kraje mają zbliżoną politykę zagraniczną, zarówno jeśli chodzi o NATO, jak i Unię Europejską. W interesie Europy leży, aby w procesie integracyjnym uczestniczyło jak najwięcej państw.

Zjednoczenie Europy jest nie tylko szansą dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej, ale także Grecji, która może wyrażać znaczący swoją obecność w tym regionie. Podczas rozmów obaj mężowie stanu stwierdzili, że strona polska i grecka prezentują podobne stanowisko w kwestii cypryjskiej.

Premier Simitis powiedział też, że na zaproszenie rządu polskiego odwiedzi nasz kraj w listopadzie bieżącego roku. Aleksander Kwaśniewski powiedział natomiast, że po licznych rozmowach jest przekonany, że Polska posiada w Grecji sojusznika, zarówno w sprawie wejścia do NATO jak i UE. Stwierdził, że jego zdaniem wizyta premiera Simitisa w Polsce przyniesie już konkretne plany wzmocnienia wzajemnej



fot. A. Sokulski

współpracy. Prezydent podziękował za gościnność i życzliwość, podkreślając, że te cechy te naturalnie zbliżają ku sobie oba narody i można je wykorzystać dla rozwinięcia stosunków między krajami.

Prezydent Simitis odpowiadając na pytanie, czy Polska może skorzystać z greckich doświadczeń w procesie integracji z UE odpowiadał, że sytuacja Grecji, kiedy ten kraj wstępował do UE, odmienna od sytuacji dzisiejszej Polski. Grecja była małym, rolniczym krajem, z niewielką produkcją rolną, natomiast Polska jest dziś krajem posiadającym rozwiniętą produkcję rolniczą. Wówczas wejście Grecji w strukturę UE nie zmieniło równowagi sił, dziś zaś wejście krajów Europy Centralnej zmieni ją znacznie. Grecja jednak jest skłonna podzielić się doświadczeniami z okresu od kiedy kraj ten przystąpił do Unii. Jeśli chodzi o Polskę, Grecja pragnie widzieć nasz kraj w ramach UE, a najważniejszą rzeczą jest, aby w naszym kraju też istniała taka wola. „Możemy być optymistami. W Europie panuje dziś świadomość, że musi ona zostać poszerzona”.

„Polska chce korzystać w Grecji. Grecja musiała pokonać wiele takich problemów, które Polska ma dziś przed sobą, na przykład takich jak rolnictwo” - mówił prezydent RP dziennikarzom. „Grecja jest nam życiowa więc możemy wierzyć, że każda rada Greków będzie radą bezinteresowną i dla Polski przyjazną.” - „Jesteśmy gotowi udzielić wszelkiej pomocy” - zapewnił na koniec Simitis.

Około godziny 11.00 prezydent pożegnał się z greckimi osobistościami i udał się na lotnisko - skąd, jak nas poinformowano, poleciał na wyspę Andros, aby zająć chwilę wypoczynku i greckiego słońca, a następnie powrócić do Warszawy.

SUKCES POLSKIEJ MODY



kilkanaście firm produkcyjnych zainteresowanych nawiązaniem współpracy z tutejszymi partnerami. Ciou spotkania okazał się być głośno komentowany i z niecierpliwością oczekiwany pokaz polskiej mody, obejmujący tegoroczną, wiosenną kolekcję. Tłumnie zgromadzonej publiczności pokazano kilkadziesiąt ubiorów, a prezentacji „dokonało” siedem urodziny dziewcząt i czterech przystojnych panów z łódzkiej agencji modelek i modeli „Telimena Models”. W starannie przygotowanym pokazie aspirującym do swobodnej formy artystycznej, ateńskiej widowni swoje propozycje wystawiły cztery firmy konfeksyjne „Leolazzi”, „Kiosk”, „Ola Styl Studio” i „Modesta”. Przedstawione trendy zostały przyjęte przez publiczność z uznaniem. Panowie i panie z ciekawością wypatrywali nowych propozycji. Komplementy padły oczywiście nie tylko pod adresem

Cieplem, niedzielnym wieczorem, 5 kwietnia br. na parterze ateńskiego hotelu „Ledra-Mariotti” miała miejsce udana impreza, której celem była promocja polskiej gospodarki. Do Aten, w ramach odbywających się w stolicy Grecji Dni Polskich, sprowadzono

W ATENACH



samych strojów. Podziwiano też polskie dziewczyny i młodych mężczyzn, z fantazją prezentujących ubiory.

„Leolazzi” jest firmą stosunkowo młodą na polskim rynku. Jednak ich propozycje zdążyły już znaleźć uznanie w oczach Polek, które doceniły w szczególności jakość wykorzystywanych najlepszych tkanin oraz unikatowość modeli. Cechą charakterystyczną, oprócz dobranej kolorystyki, jest łączenie wzorów klasycznych z pomysłami

przezroczystymi materiałami. Uroczę, dziewczęce sukienki, z pewnością znalazłyby swoje miejsce w każdej kobiecej szafie. Kolekcja obejmowała wzory dość interesujące, będące z pewnością strojami lekkimi i wygodnymi, w które można się ubierać również podczas upalnego, greckiego lata.

Uwagę zwróciła także propozycja „Modesty”. Ubiory wykonane z dobrych tkanin, są odpowiednim strojem przede wszystkim na eleganckie wyjścia wieczorem. Udekorowane efektownymi guzikami suknie, uszyte z lśniącej tafty, aksamitu, lub z materiałów naturalnych, opinały ciała modelek niczym „druga skóra”. Dominowały kolory ciemne, w które wkomponowano również barwę złota. Pod adresem szerokich, niemal rokokowych spódnic, noszonych wraz z króciutkimi zakładkami i innych eleganckich kreacji, padło ze strony greckiej, najwięcej propozycji współpracy. Podbijającej europejskie rynki „Modestie” życzymy, by niebawem jej udana propozycja znalazła się również w atenijskich



witrynach sklepowych.

Po godzinny pokazie wszyscy zostali zaproszeni do konsumpcji. Tym samym zainaugurowano Dni Kuchni Polskiej w Atenach, którymi dyryguje szef kuchni warszawskiego hotelu „Marriott”, Edward



Suchenek. Jak można było zaobserwować wszystkim smakowały przystawki, kolorowe sałatki, mięsa, pieczywo. Każdy musiał, choćby symbolicznie zasmakować naszej kuchni. W powietrzu unosił się smakowity zapach konsumowanych dań. Dookoła, oprócz komplementów dotyczących polskich modelek, rozlegały się głosy pełne słów uznania dla kucharzy. Choć było nieco tłoczno, czas upływał wszystkim niezwykle sympatycznie.

W tym samym pomieszczeniu, w którym odbywał się poczęstunek, znajdowały się również stoiska prezentujące polską ofertę handlową. Widoczna była kolekcja artystycznego szkła, ceramiki, polskiego alkoholu, sztuka ludowa a także propozycje konfekcyjne. Swoje stoiska przygotowały między innymi firmy: PLL i OT (które, jak zawsze, uczestniczy w organizacji Dni Polskich w Atenach), „Elektrim”, „Cementownia „Chelm”, „H. Cegielski”, oraz wydawnictwo „Ars Polona”.

Wieczór ten należał jednak do polskiej mody. Dlatego też zwróciliśmy się z prośbą o komentarz do pani **Joanny Sokalszczuk**, prezesa zarządu agencji „Telimena Models”, która była odpowiedzialna za pokaz w Atenach.

- Jakie firmy odzieżowe zaprezentowali Państwo na niedzielnym pokazie mody?

- Staraliśmy się dobrać firmy bardziej przekrojowe, w celu pokazania różnych wzorów. Na początku swe ubiory zaprezentowała firma Leolazzi, której propozycje są bardzo drogie. Firma charakteryzuje się tym, że szyje pojedyncze wzory, które wychodzą na rynek w bardzo ograniczonej ilości. Jeden model powielany jest maksymalnie dziesięciokrotnie. Nie ma więc żadnej masowej produkcji. Są to stroje bardzo eleganckie, ale równocześnie lekko awangardowe. Druga firma, którą tutaj przywieźliśmy - „Kiosk” - jest obecnie bardzo popularna i posiada w Polsce sporą ilość sklepów. Ta propozycja, szyta z bardzo dobrych tkanin, adresowana jest głównie do młodzieży. Ich rzeczy świetnie się noszą, i to nie tylko przez osoby młode, ale przez kobiety starsze, na przykład w czasie weekendu. „Ola Styl Studio” pokazała eleganckie stroje wizytowo-wieczorowe, które cieszą się w naszym kraju uznaniem. Natomiast oferta „Modesty” to ubiory typowo wieczorowe.

- Jak ubierają się obecnie Polacy?

- Myślę, że wytyczone granice w modzie powoli zanikają. Dotyczy to oczywiście granic geograficznych. Mamy teraz w Polsce ogromną ilość takich samych jak w pozostałej Europie, sklepów. Kilka miesięcy temu, mieliśmy duży festiwal mody, na którym gościł m. in. Paco Rabanne. Chodząc naszymi ulicami, zauważył, że Polki ubierają się bardzo dobrze. Trendy z zewnątrz docierają do nas natychmiast, chociażby za pośrednictwem telewizji „Fashion TV”, którą mamy już od dłuższego czasu. Jest to wymieszanie dominujących obecnie w modzie stylów, co sprawia bardzo korzystne wrażenie. W zasadzie panuje pełna dowolność, a nie jeden, jak to było niegdyś, styl.

- Czy kupujemy stroje „z metką”?

- Ogólnie nie zwraca się raczej uwagi na metki. Są już w Polsce magazyny wszystkich najważniejszych światowych projektantów

mody, ale nie cieszą się one jakąś szczególną popularnością. Nie znaczy to wcale, że Polki nie stać na markowe stroje. Często zdarza się, że wolą one polską modę, dlatego też nie boimy się konkurencji ze strony państw Unii Europejskiej. Polki dalej będą ubierały się w to, co jest dobrej jakości.

- Czy polscy projektanci mogą być dumni ze swoich propozycji? Jak klasyfikuje się nasza moda na tle ubiorów mediolańskich czy paryskich?



Joanna Sokalszczuk, prezes zarządu agencji „Telimena Models”

- Obecnie nie ma już pojęcia typu „osobna” polska moda. Moda zrobiła się bardzo uniwersalna. Jak już powiedziałam, nastąpiło ogromne wymieszanie stylów. Dlatego trudno jest dzielić modę na typowo włoską, francuską czy polską.

- Czy moda polska często wyjeżdża zagranicę? Czy Wasze propozycje są chętnie akceptowane na zewnątrz?

- Może posłużę się teraz przykładem najświeższym, bo greckim. Przed wyjazdem były ogromne obawy, czy znajdzie się tutaj w ogóle rynek dla Polski. W Grecji dominują głównie ubrania włoskie. Okazuje się jednak, że po niedzielny pokaz, kiedy przedstawiliśmy zaledwie fragment polskiej kolekcji, zainteresowanie naszą propozycją jest ogromne. Bardzo dużo osób pyta mnie, czy można nasze wzory sprowadzać również i tutaj. Niedługo wyjeżdżamy z „Modestą” do Brukseli, gdzie również zamierzamy dobrze się „sprzedać”.

k.j.
fot. Andrzej Sokulski

awangardowymi, na przykład eleganckiej toalety wieczorowej z krótkimi botkami i czarnymi skarpetkami. W przedstawionej kolekcji „Leolazzi”, z dużym powodzeniem wykorzystano również zwiewne materiały koronkowe. Te drobne detale wyróżniały pokazane ubiory spośród pozostałych modeli. Podobną się również kolekcja strojów czarnych. Kolor czarny był, jest i pozostanie najbardziej eleganckim kolorem w modzie. Tym razem barwa ta, wspólnie z przezroczystymi tkaninami, w efekcie okazała się modą niezwykle odważną, a co za tym idzie - niekoniecznie respektowaną przez każdą z pań.

Dynamicznym wejściem trójki roztańczonych panów rozpoczął się pokaz konfekcji „Kiosku”, przeznaczonej przede wszystkim dla osób młodych. Paski, kwiaty, kolorowe aplikacje, długości do kostek lub przed kolano, przyciągające wzrok żywe kolory - a wszystko to przedstawione w rytmach zmodernizowanej polskiej muzyki folklorystycznej. W rezultacie nie wiedzieliśmy, kogo i co bardziej podziwiać - prezentowane stroje czy radosny występ taneczny.

Swobodną modę wiosenną pokazała również „Ola Styl Studio”, czarując zebranych lekkimi,



ANGIELSKI Z "KURIEREM"

LESSON 67
PHRASAL VERBS

Są to czasowniki, które powstają z połączenia dwóch słówek: czasownika i przedimka, np. miejsca. Często łączymy te czasowniki z takimi słówkami jak:

ON (on) - na
OFF (of) - na zewnątrz
OUT (out) - na zewnątrz
IN (in) - w
UP (up) - w górę
DOWN (down) - na dół
AWAY (away) - daleko stąd (ze słówkiem „FAR”)
BACK (back) - z powrotem
OVER (over) - ponad
ABOUT (about) - o, około
ROUND (round) - wokół
FORWARD (forward) - do przodu
THROUGH (through) - przez
ALONG (along) - wzdłuż

Często używamy tych słówek z czasownikami ruchu, np.:

GET ON (get on) - wejść (do)
THE BUS WAS FULL. WE COULDN'T GET ON.

(de bas łos fuł, hi kudynt get in)
Autobus był pełny. Nie mogliśmy do niego wejść.

DRIVE OFF (drive off) - odjeżdżać
SHE GOT INTO THE CAR AND DROVE OFF.

(shi got into de kar end drow of)
Ona weszła do samochodu i odjechała.

COME BACK (kam bek) - wracać
TOM IS LEAVING TOMORROW AND COMING BACK ON SATURDAY
(tom is liwing tumorol end kaming bek on saturdej)
Tom wyjeżdża jutro i wraca w sobotę.

TURN ROUND (tern raund) - obracać się
WHEN I TOUCHED HIM ON SHOULDER HE TURNED ROUND.

(len aj taczd him on de szolder, hi tern raund)
Kiedy dotknęłam go w ramię, on odwrócił się.

Ale często te słówka (on, off, up, down, itp.), nadają czasownikowi specjalnego znaczenia, na przykład:

SORRY I'M LATE. THE CAR **BROKE DOWN**.

(sory, ajm lej, de kar brouk daun)
Przepraszam, że się spóźniłem. Samochód się zepsuł!

LOOK OUT! THERE'S A CAR COMING!

(luk aut, derys e kar kaming)
Uważaj! Nadjeżdża samochód.

IT WAS MY FIRST FLIGHT. I WAS VERY NERVOUS AS THE PLANE **TOOK OFF**.

(it los maj ferst flajt, aj los wery nerves es de plejn tuk of)
To był mój pierwszy lot. Byłam bardzo zdenerwowana kiedy samolot wystartował.

I WAS SO TRIED THIS MORNING THAT I COULDN'T GET UP.

(aj los sou tajed dys morning dat aj kudynt get ap)
Byłam tak zmęczona tego ranka, że nie mogłam wstać.

HOW DID YOU GET ON IN YOUR EXAMINATIONS YESTERDAY?

(hał did ju get in jor egzaminejszyn jesterdej)
Jak wypadłaś (napisałaś) na swoich egzaminach wczoraj?

Czasami „phrasal verbs” mają przedmiot albo inaczej: określają czynność bezpośrednio związaną z danym przedmiotem, np.:

TURN OFF (tern of) - wyłączać
I TURNED OFF THE LIGHT.

(aj tern of de lajt)
Wyłączyłem światło.

Przy czym pozycja danego podmiotu w danym zdaniu jest dowolna i tak to samo zdanie możemy powiedzieć także w inny sposób:

I TURNED THE LIGHT OFF.

(aj tern of de lajt of)
Wyłączyłem światła.

Inne przykłady:

COULD YOU FILL IN THIS FORM?

(kud ju fil in dys form)
Czy mógłbyś wypełnić ten formularz?

lub to samo zdanie możemy powiedzieć:

COULD YOU FILL THIS FORM IN?

(kud ju fil dys form in)
Czy mógłbyś wypełnić ten formularz?

IT'S WARM. TAKE OFF YOUR COAT.

(its form; tejk of jor kout)
Jest ciepło. Zdejmij płaszcz.

lub:

IT'S WARM. TAKE YOUR COAT OFF.

(its form; tejk jor kout of)
Jest ciepło. Zdejmij płaszcz.

THE FIRE-BRIGADE SOON ARRIVED AND PUT OUT THE FIRE.

(de fajer-brigejd sun erajwd end put aut de fajer)
Brygada pożarnicza wkrótce przyjechała i ugasila pożar.

lub:

THE FIRE-BRIGADE SOON ARRIVED AND PUT THE FIRE OUT.

(de fajer-brigejd sun erajwd end put de fajer aut)
Brygada pożarnicza wkrótce przyjechała i ugasila pożar.

I THINK I'LL THROW AWAY THESE OLD NEWSPAPERS.

(aj tink ajl trout elej dys old njuspejpers)
Myślę, że wyrzucę te stare gazety.

lub:

I THINK I'LL THROW THESE OLD NEWSPAPERS AWAY.

(aj tink, ajl trout dys old njuspejpers elej)
Myślę, że wyrzucę te stare gazety.

THE POLICE GOT INTO THE HOUSE BY BREAKING DOWN THE DOOR.

(de polis got into de haus baj brejking daun de dor)
Policja weszła do domu przez wyłamanie drzwi.

lub:

THE POLICE GOT INTO THE HOUSE BY BREAKING THE DOOR DOWN.

(de polis got into de haus baj brejking de dor elej)
Policja weszła do domu przez wyłamanie drzwi.

Czasem zamiast podmiotu stosujemy zaimek osobowy (it, them, me, you, him, her, us). Zaimki te stawiamy przed słówkami: on, off, in, out, up, down, itp.:

THEY GAVE ME A FORM AND TOLD ME TO FILL IT IN.

(dej gejm mi e form end told mi tu fil it in)
Oni dali mi formularz i kazali go wypełnić.

ANN'S ASLEEP. DON'T WAKE HER UP.

(ens eslip; dont lej k her ap)
Ania śpi. Nie budź jej.

WHAT SHALL I DO WITH THESE OLD NEWSPAPERS?

(lot szel aj du lit dys old njuspejpers)
Co powinnam zrobić z tymi starymi gazetami?

THROW THEM AWAY.

(trout dem elej)
Wyrzuc je.

Czasami używamy „phrasal verbs” z przedimkami np. miejsca. Wtedy stawiamy podmiot zawsze po przedimku.

ARE YOU LOOKING FORWARD TO YOUR HOLIDAY?

(ar ju luking forterd tu jor holidej)
Czy myślisz o wakacjach?

YOU'RE WALKING TOO FAST. I CAN'T KEEP UP WITH YOU.

(jur folking tu fast; aj kant kip ap lit ju)
Idziesz zbyt szybko. Nie mogę dotrzymać ci kroku.

VOCABULARY

FULL (ful) - pełen

TOUCH (tacz) - dotykać

SHOULDER (szolder) - bark, ramię

LATE (lej) - późno

FLIGHT (flajt) - lot

EXAMINATION (egzaminejszyn) - egzamin

LIGHT (lajt) - światło

FORM (form) - formularz

FILL IN (fil in) - wypełniać

WARM (form) - ciepło

SOON (sun) - wkrótce

Przyjemnej nauki!
Teresa Sitek

Lektor języka angielskiego

Tydzień
z
Kurierem
Ateńskim

99 dzień
Kwiecień
9 CZWARTEK
THURSDAY
Dobrosław, Dymitra
urodził się Stanisław
Wigura - pilot, konstruktor
lotniczy (1901)

100 dzień
Kwiecień
10 PIĄTEK
FRIDAY
Παρασκευή
Daniela, Makarego
urodziła się Halina
Frąckowiak, wokalistka,
kompozytorka i autorka
tekstów (1947)

101 dzień
Kwiecień
11 SOBOTA
SATURDAY
Σάββατο
Filipa, Leona
urodziła się Anna Magnani,
aktorka włoska (1913)

102 dzień
Kwiecień
12 NIEDZIELA
SUNDAY
Κυριακή
Juliusza, Wiktora
urodził się Konstanty
Puzyra, poeta, eseista
(1929)

103 dzień
Kwiecień
13 PONIEDZIAŁEK
MONDAY
Δευτέρα
Idy, Marcina
urodziła się Karolina Beylin,
publicystka (1899)

104 dzień
Kwiecień
14 WTOREK
TUESDAY
Τρίτη
Justyny, Waleriana
urodził się Włodzimierz
Majakowski, poeta
rosyjski (1893)

WSZYSTKIM
SOLENIZANTOM
NAJSERDE-
CZNIEJSZE

ŻYCZENIA
IMIENINOWE
SKŁADA
REDAKCJA

105 dzień
Kwiecień
15 ŚRODA
WEDNESDAY
Τετάρτη
Anastazji, Olimpij
urodził się Kim Ir Sen, polityk
koreański, prezydent (1912)

informator KA

GINEKOLOG - POŁOŻNIK
JORGOS SIROS

ANO PATISIA
ul. SARANTAPOROU 1
& PATISION 335
przyjmuje:
od poniedziałku
do piątku
w godz. 18.00-22.00
tel. gab. 21 11 007
tel. dom. 25 19 084
tel. kom. 093 35 69 76

Lekarz Pediatra
Elisabet Pulu

absolwentka A.M. we Wrocławiu
tel. 094 943811
tel. dom. 99 564 58
wizyty po wcześniejszym uzgodnieniu
telefonicznym - lekarz mówi w j. polskim

DERMATOLOG
Serafin Prodromidis

Estetyka twarzy
laser - upiększanie
przyjmuje codziennie
w godz. 18.00-21.00
PI. KYSELIS, FAIDRIADON 2, Ilp.
tel. 86 22 881

Izabela Tomczak (IZAMIEA TOMTAK)

LEKARZ SPECJALISTA
CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
(również PLUC I SERCA)
przyjmuje w dni robocze w godz.
9.00-12.00 i 17.30-20.30
tel. 99 54 618 - 99 52 120
autobusem nr 237 z ul. SINA (AKADAMIAS)
dojazd: wysiadamy ANO ILIOPOLI
PL. ETNIKIS ANTISTASSI
GABINET ul. Sofokli Wenizelu 99, 1 piętro

CENTRUM
MIKROBIOLOGICZNE - GINEKOLOGICZNE

DR. Makri Athina
Mikrobiolog
wykonuje badania:
mikrobiologiczne
hematologiczne
endokrynologiczne
(hormonalne)
Adres: Neo Kosmos, Pl. IKA
ul. Machis Analatou 59
tel. 90 10 124

LEKARZ - DENTYSTA
EFTHIMIADOU ELENI

Przyjmuje od poniedziałku do piątku
Prosimy dzwonić w celu uzgodnienia wizyty
tel. 93 80 567
w godz. 10.00-14.00 oraz 17.00-21.00
tel. dom. 95 17 434
KALITHEA ul. Sokrates 195 (partier)
Mówimy w j. polskim, greckim, czeskim

Nikolas Xamis

DENTYSTA - CHIRURG
Specjalista - Protetyk
Specjalne ceny dla Polaków
Przyjmuje codziennie
w godz. 9.00-13.00, 17.00-21.00
piątek 9.00-13.00
tel. 20 29 767
20 14 913
KATO PATISJA
ul. KAFTANDZOLU 35
(KAYTANTZOLAY) (partier)

KOSTAS ZACHARAKIS

Neurolog - Psychiatra
ul. Dimitr. Soutsou 41, Ambelokipi
Tel.: 64 55 634 kom. 094 435127
stres, depresja,
problemy alkoholowe,
psychologiczne
Wizyta po wcześniejszym
umówieniu telefonicznym

Horoskop



BARAN (21.03-20.04)

Musisz się teraz liczyć z możliwością pojawienia się jakiś niespodziewanych okoliczności, które zmuszą Cię do zmiany planów i wprowadzenia nieco zamieszania. Musisz bacznie uważać, aby nie dać ponieść się nerwom, ponieważ w gruncie rzeczy wszystko obróci się na Twoją korzyść. Podjęte teraz decyzje, w przyszłości mogłyby się okazać chybione, lepiej więc zrezygnuj ze zbyt radykalnych i mało przemyślanych posunięć. Zadbaj raczej o swój rozwój duchowy i poszerzenie horyzontów wiedzy. Szczęśliwy dzień: niedziela
Przychylny znak: Waga



BYK (21.04-21.05)

Jakaś drobna sprzeczka popycha Ci nastrój. Postaraj się załagodzić sytuację i nie upieraj się przesadnie przy swoim stanowisku. Twoja ustepliwość umożliwi Ci szybkie uzyskanie kompromisu, który w zupełności zadowoli obie strony. Nie próbuj również podejmować żadnych ryzykownych działań, gdyż mają one niktą szansę powodzenia. Rutynowe obowiązki będą Cię nudzić i irytować, ale postaraj się wywiązać przynajmniej z tych najważniejszych. Więcej samodyscypliny! Szczęśliwy dzień: poniedziałek
Przychylny znak: Panna



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Niedomówienia i nieporozumienia między Tobą a kimś Ci bliskim ciąży Ci coraz bardziej. Warto zdobyć się na szczerą, otwartą rozmowę i wyjaśnić wzajemne pretensje. Uważaj jednak, aby wszystko to nie skończyło się nowym konfliktem, ponieważ w tym wypadku straciłobyście niepotrzebnie kilka dni. W pracy ogranicz się teraz do wykonywania zwykłych, rutynowych czynności i nie wychylaj się z żadnymi nowymi pomysłami. Pracując z Tobą osoby są zajęte własnymi sprawami i mogą raczej nie mieć czasu ani ochoty na słuchanie Twoich załóg. Szczęśliwy dzień: sobota
Przychylny znak: Strzelec



RAK (22.06-22.07)

Teraz okaże się, na kim tak naprawdę możesz polegać. Sytuacja finansowa sprawi, że będziesz szukał pomocy u kogoś się tylko da i na niektórych osobach możesz się zawieść. W swe życie wdrożysz zasadę, iż prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie, a więc jeśli paru z nich teraz stracisz, nie powinieneś być nazywać ich swoimi przyjaciółmi. Już lepiej skoncentruj się na sprawach ściśle związanych z Twoją rodziną i najbliższymi. Chyba coś ostatnio ich zaniedbujesz. Ktoś szczególnie dla Ciebie ważny wymagać będzie troski i opieki z Twojej strony. Na zewnątrz nie daj się wciągnąć w sporne dyskusje, które Ciebie tak naprawdę nie dotyczą. Szczęśliwy dzień: środa
Przychylny znak: Panna



LEW (23.07-23.08)

Bardzo niekorzystny zbieg okoliczności może sprawić, że jakiś Twój sekret stanie się nagle publiczną tajemnicą. Jeśli otoczenie będzie Cię wypytwać o szczegóły, najlepiej zrobisz dając im wyraźnie do zrozumienia, że to tylko Twoja sprawa. Nie wdawaj się w niepotrzebne dyskusje, gdyż nie przyniosą Ci one żadnych, nawet najmniejszych korzyści. Dlatego też możesz odczuć pewną niechęć do kontaktowania się z ludźmi. Zamiast zmuszać się niepotrzebnie do przebywania w towarzystwie, postaraj się raczej wygospodarować dla siebie parę chwil samotności i pobyć samemu ze swoimi myślami. Szczęśliwy dzień: niedziela
Przychylny znak: Wodnik



PANNA (24.08-23.09)

Lepiej zrobisz, jeśli przestaniesz liczyć w obecnej sytuacji na pomoc innych osób. Tym bardziej, że nie jesteś w poważnej potrzebie, a pieniądze potrzebujesz na realizację raczej ryzykownego projektu finansowego. Najlepiej zrobisz, jeśli przekonasz się do końca, czy pomysł ten jest naprawdę dochodowy, ponieważ później musisz przecież zwrócić to, co pożyczyleś. Jeśli jednak nie obawiasz się przeciwności, efekty będą zaskakująco korzystne. Nikt nie jest w stanie uniknąć kłopotów, można je jednak starać się zminimalizować. Spróbuj ograniczyć się w swoich działaniach do najprostszych, podstawowych metod. Wszelkie wyrafinowane, nowatorskie sposoby przyniosą Ci mogą teraz więcej strat niż zysków. Szczęśliwy dzień: poniedziałek
Przychylny znak: Rak



WAGA (24.09-23.10)

Życie towarzyskie sprawi Ci obecnie bardzo dużo radości. Będziesz miał wiele okazji poznać nowych, bardzo ciekawych ludzi, którzy w przyszłości mogą okazać się bardzo przydatni i pomocni. Nie bądź jednak zaskoczony, jeśli nie uda Ci się zrealizować swoich obecnych planów. Na przeszkodzie mogą stanąć drobne, lecz uciążliwe przeciwności losu, które w chwili obecnej są niemożliwe do pokonania. Jeśli tylko masz możliwość, daj sobie więcej czasu. Szczęśliwy dzień: wtorek
Przychylny znak: Baran



SKORPION (24.10-22.11)

Jeśli chcesz się rozładować i uspokoić, najlepszą formą byłby jakiś wypoczynek. Gdyby okazało się, że z różnych powodów jest on raczej niemożliwy, spróbuj wówczas wykorzystać wolny dzień na właściwą regenerację sił. Praca bowiem będzie teraz ostatnią rzeczą, o jakiej będziesz chciał myśleć. Choć może przysporzyć to wielu problemów, nie przejmuj się nimi zbyt. Życie osobiste zaprzątnie Twoją uwagę do tego stopnia, że na nic innego nie starczy Ci już czasu. Nie przegap tylko kilku ważnych dla Ciebie informacji, które uzupełnią obraz sytuacji i pozwolą na podjęcie właściwych kroków w odpowiednim czasie. Nie słuchaj tylko plotek i pogłosek - tylko dane z oficjalnego źródła są

prawdziwe.
Szczęśliwy dzień: niedziela
Przychylny znak: Skorpion



STRZELEC (23.11-22.12)

Mozesz mieć teraz krótkie, lecz bardzo owocne spotkanie z kimś z Twojej dalekiej rodziny. Być może Wasze kontakty ulegną zacieśnieniu. Jeśli ktoś, na kim Ci zależy, nie skontaktował się z Tobą, daj sobie szansę i zrób to sam - zobaczysz, że będziesz zadowolony nawet z takiego obrotu sprawy. Jest cudownie, ponieważ na wiele spraw spojrzysz z zupełnie innej strony. Da Ci to korzystne samopoczucie i pozwoli zacząć pozytywnie myśleć. Tego właśnie potrzebowałeś, dlatego więc nie wolno Ci się wahać. Koniecznie znajdź trochę czasu dla siebie i oddaj się potrzebnemu Ci odpoczynkowi. Szczęśliwy dzień: czwartek
Przychylny znak: Wodnik



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Jeśli odrzucisz teraz propozycję czyjeś pomocy, nie uda Ci się osiągnąć żadnego z zamierzonych celów. Działanie w zespole natomiast rzuca duże szanse na sukces i to bez specjalnego wysiłku. Nie podejmuj żadnych decyzji, których mógłbyś później żałować lub które chciałbyś zmienić. Radykalne postępowanie, a co za tym idzie - palenie za sobą mostów - to obecnie najbardziej nieodpowiedzialne posunięcia, które mogą przynieść tylko same straty i porażki. Dlatego chyba tylko w domu możesz oczekiwać zrozumienia i współczucia. Szczęśliwy dzień: poniedziałek
Przychylny znak: Waga



WODNIK (21.01-20.02)

Gotówka i w ogóle kwestie finansowe mogą przysporzyć Ci teraz wiele kłopotów i zamartwień. Jeśli możesz, powstrzymaj się od podejmowania wszelkich decyzji dotyczących inwestycji i zakupów. Korzystniej będzie poczekać na bardziej sprzyjający okres. Jeśli planujesz załatwienie spraw zawodowych na gruncie prywatnym - na przykład podczas zbliżającego się spotkania towarzyskiego, musisz się liczyć z możliwością porażki. Być może zabraknie właściwych osób lub zabierzesz się do tego ze złej strony. Najlepiej będzie, jeśli przełożysz wszystko na inny termin. Szczęśliwy dzień: czwartek
Przychylny znak: Lew



RYBY (21.02-20.03)

Praca w dużym zespole może nie tylko pozwolić Ci na pokazanie się z najlepszej strony, ale także może być najlepszą metodą na osiągnięcie sukcesu. Dojście do porozumienia z najbliższymi, dzięki Twemu dobremu humorowi, jest prawie pewne. Jedynie kłopoty, jakie mogą Cię teraz spotkać, wiążą się z pokonywaniem maszyny biurokratycznej. Twoja sprawa utknieła gdzieś między jedną wysoką instancją a drugą i trudno będzie teraz oczekiwać na jej rychłe zakończenie. Po prostu najlepiej będzie, jeśli uzbiorz się w cierpliwość, a rozwiązanie przyniesie czas. Szczęśliwy dzień: piątek
Przychylny znak: Rak

informator KA

GINEKOLOG
Adj. dr med. Georgios Kotulas
POŁOŻNIK były ordynator Oddz. Ginekologiczno-Położniczego Akademii Medycznej w Lublinie
przyjmuje: poniedziałki w godz. 18.00-20.00
środy czwartki
Ambelokipi, ul. Mesogion 6, II p.
tel. gab. 77 96 143
tel. dom. 80 29 871
tel. kom. 093 330 989

Tu Twoja Reklama
GAZETA UKAZUJE SIĘ W KAŻDĄ ŚRODĘ; reklamy i ogłoszenia prosimy zgłaszać do poniedziałku każdego tygodnia. Zapraszamy
KURIER ATEŃSKI
ROK ZAŁOŻENIA 1988
tel. 64 50 859 fax. 69 25 969
e-mail: kurier@primitivus.hol.gr

Lekarz - Ginekolog
Nikos Prokopiju
ul. Aristofanos 31, HALANDRI
68 16 386 - 68 15 032
Szpital "Mitera" tel: 68 69 000
tel. kom.: 094335105
bardzo tanio dla Polaków
dzwonić we wszystkie dni o każdej porze

JANIS HATZIARSENIS
GINEKOLOG - POŁOŻNIK
Absolwent Współpracownik
A. M. we Wrocławiu Kliniki Ginekologicznej "LITO"
GABINET: KUKAKI
ul. MATROZU 15
tel. 92 19 755
tel. dom. 99 56 458
tel. kom. 094 45 77 92

LEKARZ DENTYSTA
Panagiotopoulos Markos
Absolwent Akademii Medycznej w Krakowie
Specjalista protezyk
przyjmuje codziennie oprócz sobót i niedziel
NA UL. KIFISIAS 131, I p.
Tel. 69 21 916
tel. kom. 094 844666
W celu uzgodnienia wizyty proszę dzwonić w godz. 15-21

LEKARZ STOMATOLOG
Aleksandra Kotula - Pachigianni
Absolwent Akademii Medycznej w Warszawie
HALANDRI, PI. DUROU
ul. IRODOU ATTIKOU 1
tel. gab. 68 59 155 - tel. dom. 61 39 547
tel. kom. 094 58 22 56
przyjmuje codziennie 17.30-20.30
WTOREK - CZWARTEK 11.30-13.30
Dojazd aut. A6-przystanek obok Muzeum Narodowego i aut. 480

Lekarz-Chirurg-Dentysta
JOANNA DUWRY
przyjmuje codziennie od poniedziałku do soboty w godz. 13.00-21.00
adres: IOANNOU SOUTSOU 3. II p.
na wysokości 63 ALEKSANDRAS STR.
Tel. 64 49 925

LEKARZ - DENTYSTA
Petros Kotulas
Przyjmuje codziennie od 16.00-20.00
AMBELOKIPI
ul. Mesogion 6, II p.
tel. gab. 74 87 608
tel. dom. 61 41 866
tel. kom. 094 64 20 75
(po telefonicznym uzgodnieniu wizyty)



ZWIĄZEK POLEK W AMERYCE W STULECIE DZIAŁALNOŚCI

Tak uczucia emigrantów scharakteryzowała polska poetka w wierszu „Na jedność tulaczy” Maria Konopnicka jest uważana za poetkę emigracji - wiele polonijnych szkół, towarzystw oraz organizacji przyjmuje jej imię. Należy także podkreślić jej ogromny ideowy wpływ na tworzącą się w jej czasach polską organizację kobiecą w Stanach Zjednoczonych.

Ażeby docenić jej powstanie przed stu laty, trzeba sobie uzmówić sytuację prawną i społeczną kobiet w ówczesnym świecie. Był to okres walki o równouprawnienie, rozpoczętej przez sufragistki.

Sytuacja polskich kobiet na emigracji, szukających lepszych warunków życia, była często tragiczna. Przybywały one do obcego kraju, nie znając języka, bez zawodu. Wiele z nich nie umiało czytać i pisać, ponieważ zaborcom zależało, żeby Polacy byli najniższą, ciemną warstwą społeczeństwa. Nękała je tęsknota za Krajem, zwłaszcza za wioską rodzinną, spotęgowana odmiennością języka, obyczajów i obcością środowiska.

Światlejsze kobiety zdawały sobie sprawę z tego, że obrona przed wynarodowieniem, zachowanie języka polskiego, wiary, tradycji, obrona przed prześladowaniami i wyzyskiem może być skuteczniejsza jedynie w zorganizowanych zespółach. Ta właśnie sytuacja i walka o równouprawnienie była bodźcem do powołania niezależnej organizacji kobiecej.

22 maja 1898 roku Stefania Chmieleńska założyła Towarzystwo Związku Kobiet w Ameryce - była też pierwszą prezeską tej organizacji. Na kierunek ideowy powołanej do życia organizacji miały wpływ M. Konopnicka, E. Orzeszkowa, M. Dulebianka, dr M. Wyczółkowska, M. Rodziewiczówna.

Polki po dwóch stronach oceanu łączyła silna więź duchowa oparta na miłości do uciśnionej ojczyzny. Połączenie wybitnego intelektu i codziennego ofiarne go trudu dało wspaniałe rezultaty. Ten wzajemny stosunek został symbolicznie utrwalaony w godzie Związku Polek, na którym Polka ze Stanów Zjednoczonych podaje poprzez ocean siostrzaną dłoń Polce w Kraju Ojcow.

Zadania organizacji zostały zakreślone w Konstytucji ZPWA w art. 2, par. 3. „Celem Związku Polek w Ameryce jest utrwalenie ducha narodowego, utrzymanie ideałów polskich wśród młodszej generacji przez kształcenie jej w historii, literaturze polskiej oraz wykazywanie potrzeby stałego kontaktu z Polską, by tą drogą wyrobić w niej świadomości siły, jaką posiada Naród Polski. Stać na strażi honoru kobiety polskiej i bronić dobrej opinii w świetle faktów historycznych i bieżących, jak również starać się o utrzymanie dobrego imienia narodowego”.

Powyższa uchwała zapadła na pierwszym sejmie w 1900 roku, a nie zawiera wiele aktualnych wskazań i poleceń. Są one jak gdyby testamentem przekazanym nowym pokoleniom, które według tych wskazań kontynuują pracę i rozwój Związku.

Chcąc zapewnić organizacji stabilne podstawy finansowe, ZPWA oparła swą działalność na ubezpieczeniach. Dawniej kobieta nie mogła się sama ubezpieczyć, mógł to uczynić w jej imieniu ojciec lub mąż. Tak więc możliwość samodzielnego ubezpieczenia się była jednym z przełomowych osiągnięć kobiety. Związek, jako organizacja bratniej pomocy, jest zwolniony od podatków, pewną część dochodów zobowiązany jest przeznaczyć na cele charytatywne, kulturalne lub oświatowe (np. stypendia).

Początkowo ZPWA rozwijał się na terenie Chicago. Jego kolektką była parafia św. Wojciecha. Dziś ZPWA ma swoje Grupy w 17 stanach. Obowiązki i przywileje członków zarządu określa Konstytucja. Zawiera ona różne prawa i przepisy, które zmieniać lub poprawić może jedynie walny sejm.

Terenowa Związek jest podzielony na obwody - obejmują one 17 stanów, tam, gdzie są środowiska polonijne. Na czele obwodu stoi prezeska. Najmniejsza jednostką jest grupa. Majątek organizacji wynosi obecnie ponad 42 miliony dolarów i jest kontrolowany przez władze stanowe oraz federalne. Z dumą możemy powiedzieć, że nigdy nie doszło do żadnych nadużyć. Opinia władz była zawsze pozytywna, co potwierdza, że kobiety potrafią samodzielnie kierować dużą organizacją i administrować poważnym majątkiem.

Pomoc dla Polski

Od samego początku istnienia ZPWA w razie potrzeby spieszył z pomocą narodowi polskiemu. Za pośrednictwem Marii Konopnickiej przesłał 1000 dolarów na tzw. „podkajdanki” dla zesłańców na Syberię w 1907 roku. W tamtych czasach była

to poważna suma, szczególnie dla młodej organizacji. „Fundusz ratunkowy” działał jeszcze wielokrotnie. Związek przeznaczył ok. 87 tysięcy dolarów na tworzenie Błękitnej Armii, zaś kolejne 83 tysiące na działania prowadzące od odzyskania niepodległości. Od 1910 roku do chwili powstania niepodległego państwa polskiego Związek wypłacił ok. 74 tysiące dolarów na cele oświatowe, narodowe i społeczne, zdobywając te fundusze poprzez organizowanie różnych dochodowych imprez. Na inwalidów Armii Polskiej przeznaczono 8 tysięcy, a na Muzeum Polskie w Rapperswilu dzięki apelowi J. I. Paderewskiego 3 tysiące, na plebiscyt śląski z kolei 5 tysięcy. Niech liczby te zaświadczą o ogromnym patriotyzmie i ofiarności Polek.

W czasie I wojny światowej dom ZPWA przy ulicy Askland był do dyspozycji Błękitnej Armii - stąd wyruszył pierwszy oddział ochotników do Armii Hallera. Urzędował tam Wydział Narodowy, a swoją siedzibę miał także pierwszy konsulat niepodległej Polski.

Związek Polek należał do Towarzystwa Straży Mogił Polskich Bohaterów we Lwowie, ufundował na cmentarzu Obronców Lwowa kolumnę w Trybunie Chwały z napisem „Erexit Sejm XVII ZPWA”. W tym samym czasie uchwalono ufundowanie pomnika Marii Konopnickiej na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. W naszym domu podejmowane były wybitne osobistości Polski i Stanów Zjednoczonych.

W czasie II wojny światowej odegrał on podobną rolę jak w poprzedniej.

Mieścili się w nim główna kwatera wysyłki paczek do obozów jenieckich. ZPWA współpracował w niesieniu pomocy Polsce z Radą Polonii, zwłaszcza w dziedzinie przesyłania żywności i sprzętu medycznego. Współdziałał też z Ligą Katolicką, pomagając w odbudowie zniszczonych kościołów i wysyłając sprzęt liturgiczny.

W naszej siedzibie odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Kongresu Polonii Amerykańskiej, z którym Związek Polek współpracuje do dnia dzisiejszego.

Gdy po zakończeniu działań wojennych zaczęły do Stanów Zjednoczonych nadchodzić wiadomości o tragicznych losach polskiego narodu, a zwłaszcza jego dzieci, uchwalono Fundusz Polskiego Dziecka i zaopiekowano się 86 sierotkami prowadzonymi przez siostry zakonne. ZPWA pomagał też Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu - jedynej uczelni katolickiej w tzw. krajach socjalistycznych. Poza tym wyposażyli w meble i pomoce naukowe szkołę im. M. Konopnickiej w Żarnowcu, opiekował się również szkołą gen. Sikorskiego w Jaiówce. Dużą troską i opieką finansową otaczał Zakład Ociemniałych w Laskach. Do Kudowy Zdroju i Tarnowa wysyłał małe autobusy z urządzeniami medycznymi, ułatwiając w ten sposób matkom i opiekunom dzieci konieczne terapie. Koszt jednego autobusu wynosił 37 tysięcy dolarów. Za przykładem Związku Polek poszło Zjednoczenie Rzymsko-Katolickie, Związek Narodowy Polski i Sokolstwo - wysłały również po jednym specjalistycznym autobusie.

ZPWA z wielką nadzieją i uznaniem odniósł się do ruchu „Solidarność”, toteż ogłoszenie stanu wojennego i likwidację związku przyjął z bolesnym zawodem. Zdając sobie sprawę z trudności gospodarczych w kraju, zarówno nasza organizacja jak i cała Polonia pospieszyła z pomocą, wysyłając paczki i pieniądze dla biednych i prześladowanych rodzin.

Gdy w ubiegłym roku do Stanów Zjednoczonych dotarła wiadomość o klęsce powodzi w Polsce, cała Polonia solidarnie pospieszyła z pomocą. I znów siedziba ZPWA stała się punktem zbiórki darów dla powodzi. Pomocy udzielali nie tylko Polacy, ale też Amerykanie niepolskiego pochodzenia. Specjalną opieką otoczono dzieci, które najgłębiej przeżywają tę katastrofę. Spontaniczna akcja pomocy jest dowodem na to, że mimo oddalenia Polonia żywo reaguje na to, co dzieje się w kraju.

Działalność na terenie Stanów Zjednoczonych

Związek Polek pomaga różnym instytucjom w Stanach Zjednoczonych, w tym Zakładom Naukowym i Seminarium w Orchard Lake, gdzie kształcą się przyszli księża, którzy będą pracować w polskich parafiach.

Szczególnie bliska jest nam Amerykańska Częstochowa, leżąca w Pensylwanii, ponieważ Matka Boska Częstochowska jest naszą patronką. Co roku w sierpniu, w dzień Matki Boskiej Częstochowskiej, przybywają tam członkinie Związku z kilku

stanów. Wielką czcią naszą patronkę otaczają Murzyni - katolicy, którzy uważają „Black Madonna” za swą opiekunkę. Założyciel sanktuarium o. M. Zembrzuski podkreśla rolę ZPWA w szerzeniu kultu Maryi. Zawsze ogrania nas wzruszenie podczas procesji wokół wspaniałej świątyni, kiedy to pieśni maryjne w języku polskim rozbrzmiewają szeroko pośród wzgórz Pensylwanii.

Doceniając potrzebę funkcjonowania w Rzymie domu polskiego dla wygody pielgrzymujących Polaków i celem upamiętnienia Polaka na Piotrowym Tronie, Związek złożył na dom im. Jana Pawła II ofiarę w wysokości ponad 80 tysięcy dolarów.

Nad amerykańskim wybrzeżem króluje Statua Wolności, będąca dla strudzonych długą podróżą w trudnych warunkach emigrantów symbolem i nadzieją na lepszą przyszłość. Takie uczucia żywił właśnie nasi przodkowie, przybywający „dla chleba” do Nowego Świata. Zbiórkę wśród Polonii na odnowienie Statuy powierzono naszej ówczesnej prezesce H. Zielińskiej. Członkowie ZPWA i Amerykanie polskiego pochodzenia złożyli duże sumy na odnowienie tego symbolu nadziei.

Natomiast na czele zbiórki na odnowienie Muzeum na Ellis Island stanęła kolejna prezeska Związku H. Wójcik. Przez wyspę tę musiał przejść każdy z emigrantów, dokonywano na niej rejestracji nowoprzybyłych. W muzeum utworzonym w tym miejscu znajduje się wiele pamiątek, które pozwalają odtworzyć dawną epokę. Na licznych fotografiach osób dorosłych i dzieci możemy dostrzec w oczach emigrantów lęk przed nieznaną przyszłością. Na metalowych tabliczkach umieszczonych wokół muzeum znajduje się wiele polskich nazwisk. Amerykanie polskiego pochodzenia zgłaszali dane personalne swoich dziadków, a nawet pradiadków, chcąc utrwalić ich przybycie na amerykańską ziemię.

Warto też przypomnieć, że podczas ostatniego Sejmu ZPWA w 1995 roku organizacja przekazała zebrane przez członkinie 120 tysięcy dolarów na Centrum Kultury im. Jana Pawła II w Waszyngtonie.

Troską i dumą Związku jest nasza młodzież, na której kształcenie każdego roku przeznaczamy 40 tysięcy dolarów bezwrotnego stypendium. Co cztery lata urządzamy Zjazdy Młodzieżowe, podczas których ludzie młodzi poznają się i zawierają przyjaźnie. Ciągłość pracy organizacji i ponad sto lat istnienia polskiej grupy etnicznej na wolnej amerykańskiej ziemi świadczy o tym, że kolejne pokolenia młodzieży podejmą pracę na rzecz Związku Polek. Swoboda używania języka ojczystego oraz możliwość urządzania tradycyjnych świąt i uroczystości pozwala na zachowanie naszej etnicznej odrębności. Musimy jednak przyznać, że zachodzą znaczne zmiany - do ZPWA należy już czwarte i piąte pokolenie emigrantów z Polski, ich pierwszym, a nawet jedynym językiem jest angielski, co powoduje, że często obrady organizacji odbywają się już tylko po angielsku.

Obecna siedziba Związku Polek, kupiona za dwa miliony dolarów, mieści się w Pakr Ridge. Mamy własne pismo, wydawane od 1910 roku. Początkowo wychodziło wyłącznie w języku polskim, co tydzień, następnie dwa razy w miesiącu - co 10 stron po polsku, a dwie, czasem nawet trzy, po angielsku. Obecnie nasz miesięcznik liczy osiem stron angielskich i cztery polskie strony.

Na sztandarze organizacyjnym Związku Polek są wyhaftowane słowa „Bóg - Honor - Ojczyzna”, które wcielamy w życie. Wszystkie nasze uroczystości i Sejmy rozpoczynają się Mszą św., a posiedzenia wspólną modlitwą - to nas bardzo łączy. Każdy nowowybrany zarząd w swej przysiędze powołuje się na Bogę i Maryję, naszą patronkę. O tym, że pamiętamy swój nasz ród, świadczą fakty przytoczone przeze mnie wcześniej. Za działalność w dziedzinie nauki, sztuki, pracy społecznej, kulturalnej ZPWA nadał tytuły honorowych członków M. Konopnickiej, E. Orzeszkowej, H. Modrzejewskiej, H. Paderewskiej, M. Skłodowskiej-Curie, M. Rodziewiczówny, H. Sikorskiej, a ostatnio B. Mikulskiej - senator, której, jak sama z dumą podkreśla w wywiadach, cała rodzina należy do Związku Polek w Ameryce.

Nasze członkinie i ich rodziny są lojalnymi obywatelkami Stanów Zjednoczonych - kraju, który zapewnił im przodkom swobodę wyznania wiary, wolność słowa, pracę i godziwe warunki życia. Równocześnie są świadomi swego pochodzenia, z krajem przodków łączy ich serdeczna więź. Mają w pamięci słowa Kardynała Stefana Wyszyńskiego, skierowane do członków pierwszej powojennej pielgrzymki: „Trwajcie na tym posterunku wyznaczonym wam przez Opatrzność Bożą, ale gdy świat będziecie, nie zapominajcie i wy i wasze dzieci o gnieździe, któregoście wypadli, nie zapominajcie o miłości ojczyzny, ziemi, która jest nam wspólna, nie zapominajcie o tym długu wdzięczności, który się należy od was ojczyźnie za dar życia, za chleb może skromny, ale gdy matka daje całym sercem, to daje to co ma.

Maria Mirocka-Loryś, Chicago

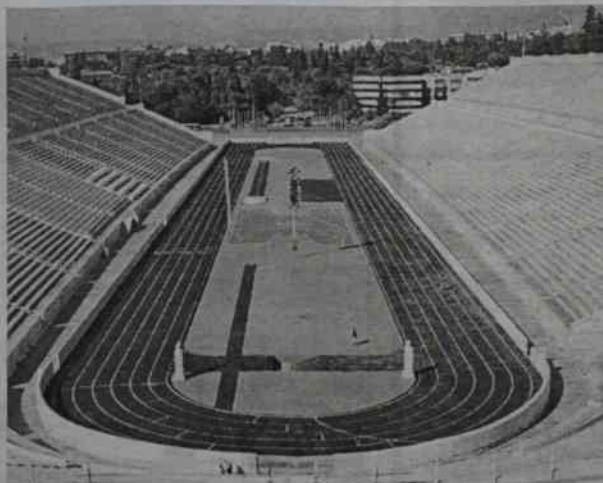
Ateński Stadion
odnowiony został na I
Nowożytną Olimpiadę
w 1896 roku



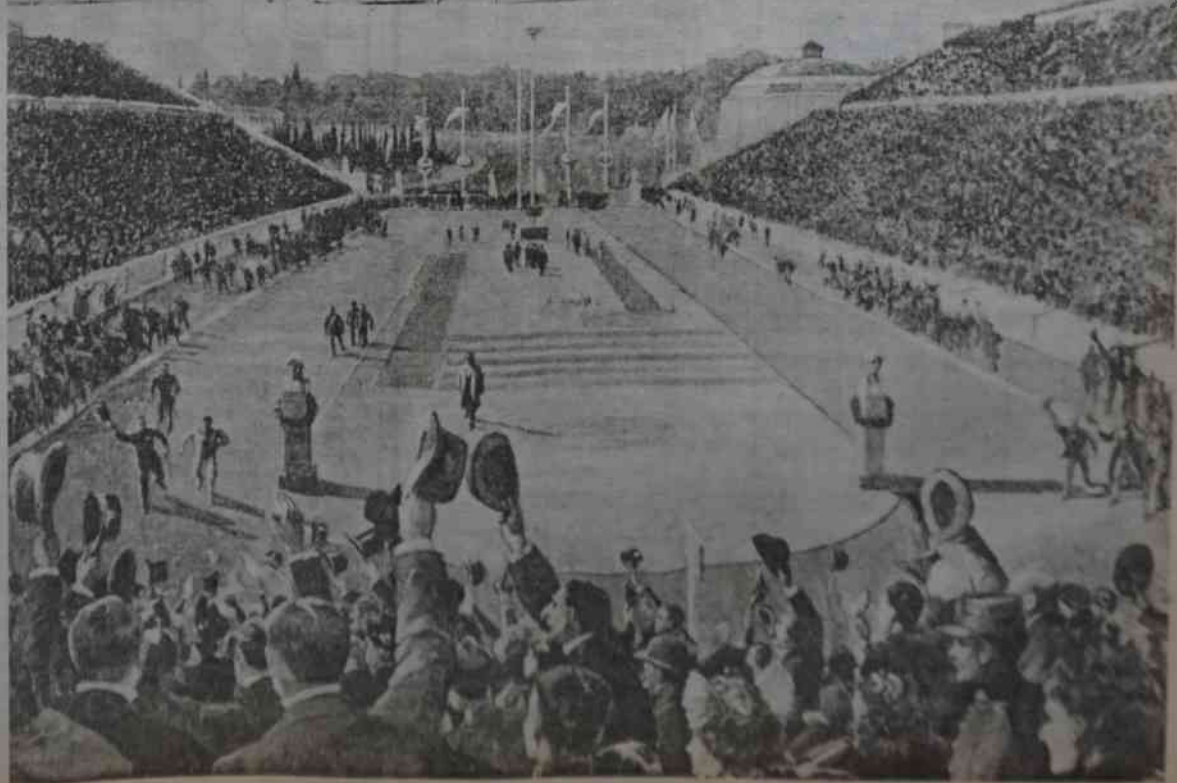
Wszędzie tam, gdzie starożytni Grecy zakładali swoje miasta, pojawiały się dwie, charakterystyczne dla ich kultury instytucje - teatr i stadion. Upodobanie, jakie znajdowali Hellenowie w wykonywaniu ćwiczeń fizycznych, było podobnie silne, jak ich miłość do muzyki. Ponadto grecka gimnastyka posiadała trzy typowe dla siebie cechy: całkowitą nagość atletów (słowo gimnastyka pochodzi od słowa *gimnos*, czyli nagi), zwyczaj nacierania się oliwą oraz granie na flecie w czasie wykonywania ćwiczeń.

ATEŃSKI STADION

- SYMBOL ANTYCZNEGO SPORTU



Widok
z góry



Zakończenie Maratońskiego Biegu I Nowożytnej
Olimpiady - 29 marca 1896 r, Stadion Olimpijski

Pretekstem do wybudowania w antycznych Atenach stadionu były Panateneje, wielkie narodowe święto bogini mądrości Ateny, będącej patronką miasta. Przypadało ono na koniec pierwszego miesiąca w ateńskim kalendarzu - Hekatombajonu. Co roku uroczystości te trwały dwa dni, ale co cztery lata obchodzono je ze szczególną pompą, przedłużając do czterech dni. Święto to, pełniące jednocześnie rolę uroczystości obywatelskich, było szczególnie wspaniałe. Jedynie wojna mogła przerwać ten cykl imponujących zgromadzeń społecznych lub przynajmniej pomniejszyć ich świetność. Na większość imprez składały się zawody sportowe, odbywające się w formie współzawodnictwa atletycznego lub gimnastycznego. Począwszy od epoki Pizystrata (VI w. p.n.e.), Panateneje obejmowały również rywalizacje, przygotowane z myślą o dzieciach. Składało się na nie pięć dyscyplin: zapasy, biegi, skoki, rzut dyskiem i rzut oszczepem. Miały również miejsce konkursy liryczne, dramatyczne, muzyczne, a nawet konkursy piękności, to znaczy wzrostu i okazałości postawy, w których udział brali zarówno mężczyźni jak i kobiety.

Ateński stadion znajduje się w dolinie ułożonej pomiędzy dwoma niewysokimi wzgórzami, na lewym brzegu rzeki Ilissios. Pierwsza starożytna budowla została tutaj wzniesiona dzięki Likurgowi, który ok. 330 roku p.n.e. wybrał to miejsce na Igrzyska Panatenejskie. Początkowo nie było tutaj widowni, a kibice zasiadali na gołej ziemi. Dlatego w II w. p.n.e. wielki bogacz Herodes Attikus obiecał wystawić nowy, w całości wybudowany z pentelickiego marmuru, stadion. Miał on pojawić się przed następnymi igrzyskami. W 144 roku p.n.e. dolinę pomiędzy dwoma pagórkami wypełniono imponującą budowlą sportową, w której uwzględniono również marmurowe siedzenia dla 50 tysięcy widzów. Aby polepszyć i ułatwić drogę na sportowe zawody, Herodes Attikus sfinansował również most nad rzeką Ilissios, który stał tutaj do 1778 roku.

Całkowita długość stadionu wynosiła około 770 stóp; przestrzeń w środku była krótsza o sto stóp. Główne wejście przyozdobione było stoą. W czasach antycznych znajdowała się tutaj zaledwie jedna bieżnia, po której sportowcy biegali w jedną stronę, pokonując przy tym odległość około 178 metrów, zwaną niegdyś „jednym stadionem”. Istniało jednak wiele kategorii biegowych: sprint, wspomniany bieg na długość jednego stadionu, dwóch stadionów, czterech oraz dwudziestu czterech czyli ponad czterech kilometrów. Podczas zawodów na dłuższym dystansie, sportowiec po dobiegnięciu do końcowej kolumnki zwracał w miejscu i biegł w stronę przeciwną.

Niestety, ta cudowna, z daleka połyskująca białą budowlą, stała się swoistym „źródłem marmuru”. Przez całe wieki zabierano stąd stopniowo kawałek po kawałku, aż w końcu zagrabiono cały marmur. Stadion zamienił się w nędzę, przysypaną piachem i gruzami dolinę, którą przez długie lata nikt się nie interesował.

Miejsce to wzbudziło ponownie zainteresowanie kilkadziesiąt lat później. W wieku XIX, kiedy baron de Coubertin poddał pod dyskusję pomysł odtworzenia zawodów olimpijskich, czy europejskich działaczy sportowych i samych sportowców zwrócili się na Ateny, a dokładnie na zrujnowany stadion. Padła wówczas propozycja, aby stolica Grecji stała się miastem pierwszych nowożytnych igrzysk olimpijskich. Choć na terenie antycznej bieżni rozpoczęto prace

wykopaliskowe parę lat wcześniej, dotyczyły one jednak raczej mozdnie, nie rokując większych sukcesów naukowych, tak greckich jak i bawarskich naukowców.

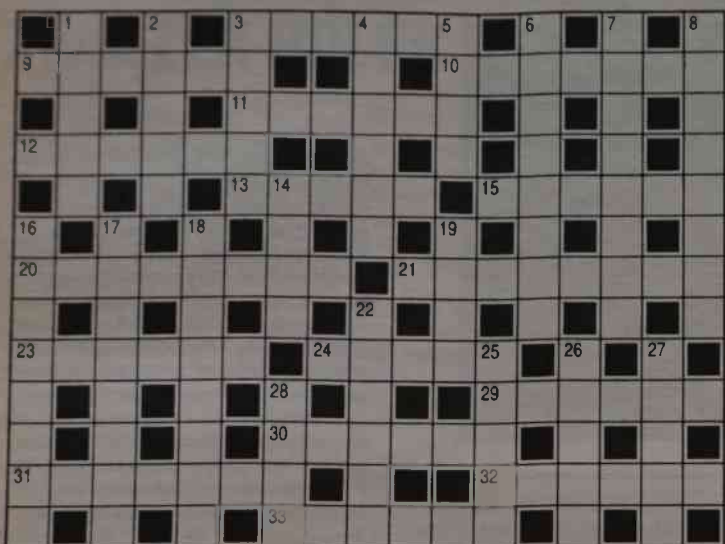
Na szczęście znalazł się wielki dobroczyńca - Jorgos Averof, który swą filantropią zdołał uratować dobre imię Grecji. Ten pochodzący z Aleksandrii multimilioner, ufundował cały, niezbędny do odbudowania stadionu, marmur. Podczas prac remontowych posługiwano się oryginalnym planem budowli z czasów antycznych, który został wykorzystany podczas przebudowy stadionu przez Herodesa Attikusa. Podobnie jak w wiekach ubiegłych, niezbędny materiał czerpano z otaczających Ateny wzgórz Pendeli. Stanowisko głównego architekta przyjął Anastasios Metaksas, który za pieniądze Averofa postawił nowoczesną konstrukcję hellenistycznego stadionu. Ostateczne dzieło sprawiło, że budowlę tę obwołano najpiękniejszym ośrodkiem sportu w całym ówczesnym świecie! A 25 marca 1896 roku miała tutaj miejsce inauguracja I Nowożytnych Igrzysk Olimpijskich.

Dzisiaj organizuje się tutaj co najwyżej biegi krótkodystansowe. Miejsce to, jako symbol greckiego sportu, którego tradycja sięga do czasów bardzo odległych, stanowi niezwykle istotny element w życiu społecznym nie tylko Aten, ale również całego państwa. Na stadionie, zwanym przez Ateńczyków Stadionem Marmaro, a przez turystów - Stadionem Olimpijskim, mają miejsce zakończenia corocznych biegów maratońskich oraz wielkie fety sportowe jak stulecie ruchu olimpijskiego czy otwarcie światowych mistrzostw lekkoatletycznych. Zawsze, kiedy jest mowa o sporcie, uczciwej rywalizacji zawodników czy wielkiej radości zwycięzców, zainteresowani spotykają się na bieżni antycznego stadionu w Atenach.

na podst. „Życie codzienne w Grecji za czasów Peryklesa” Robert Flaceliere

opr. k.j.

Z przymrużeniem oka



Wąż z przymrużeniem oka

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zawierające literę U.

Pozioło:

- 3) miasto pasujące do łodzi.
9) jak nie znajdziesz w lesie, to szukaj w domu.
10) wąż tańczy wciąż.
11) pod gwiazdą razi... blaskiem.
12) przy zdaniu.
13) od tyłu bogini dziewczynę czyni.
15) powiem tyle, że wygląda jak motylek.
20) złośliwi twierdzą, że to podróżowanie polega głównie na staniu.

- 21) nastąpiła tu zmiana tematu.
23) atmosfera, która doskwiera.
24) myśli swoje: zbroję!
29) czego się rzeka nie wyrzeka.
30) pani z panem pod kasztanem.
31) lata po ptasich chatkach.
32) myśli swoje: zbroję!
33) nie zobaczy kołaczy.

Pionowo:

- 1) jeśli pół, to pestka, gorzej, gdy cała.
2) filozof w pionie.
3) wąż z przymrużeniem oka.
4) buty z butami.
5) ma zdrowie co się zowie.

- 6) szuka w trunku ratunku.
7) głównie dla dzieci świeci.
8) latka w kratkach.
14) z tych, co nocą migocą.
16) jednak nie będzie łabędziem.
17) mała na podwórzu stała.
18) wacha kwiatki i do matki.
19) nadają się do marszczenia.
22) robota, która pachnie jeszcze... wieszczem.
25) państwa.
26) nie wymyślisz!
27) historia u okna.
28) Julia i Ofelia kręcą się koło niego.

Stanisław Bisko

KRZYŻÓWKA-SZYFR



Wszystkie litery, napisane od 1 do 66, utworzą rozwiązanie – myśł oraz nazwisko autorki.

Pozioło:

- 15) dół pod nowo budowany dom.
54) rzeka w Chinach, Indiach i Pakistanie.
8) miesięcznik włoski wydawany od 1928 r. w Mediolanie, poświęcony architekturze i sztuce użytkowej.
56) starożytna prowincja rzymska na lewym brzegu dolnego Dunaju.
38) miasto nad Sanem.
31) wschodnia potrawa z ryżu z dodatkiem baraniny, ryb, drobiu i ostrych przypraw.
57) roślina z rodziny żabiściakowatych.
23) pojemnik na pastę do zębów.
66) żona Latinusa.
3) napis nad wejściem do sklepu.

Pionowo:

- 15) warszawska firma cukiernicza.
53) prowadzi sprzedaż używanych przedmiotów.
44) klinowe lub hieroglify.
1) nie wyważaj otwartych.
52) część wagi.
55) futrzany szal.
20) wodzi kurczęta.
31) mała wąskonośa; huzar zwykły (anagram wyrazu pasta).
6) pozaparlamentarna grupa wywierająca wpływ na organy władzy państwowej.
65) brama.

Wojciech Lewczuk

KRZYŻÓWKA

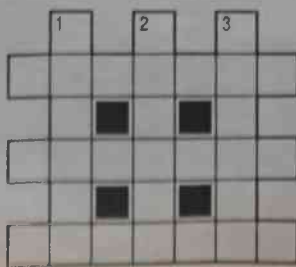
Pozioło:

1) nazwy trzech form muzycznych

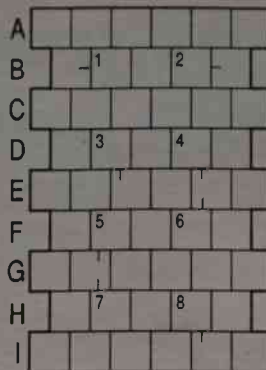
Pionowo:

- 1) Maria Skłodowska-Curie.
2) siedmioosobowy zespół instrumentalistów.
3) mała ryba morska o smacznym mięsie.

Małgorzata Hemerlik



Wirokrzyżówka



W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy poziome.

Prawokrotnie (od pola z kreską):

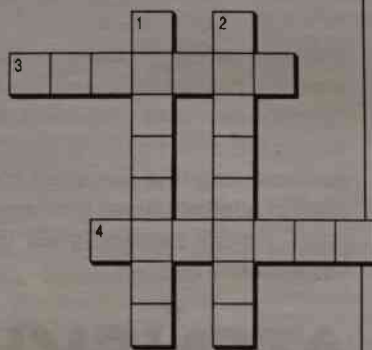
- 1) kopalina palna.
2) najstarszy w rodzinie.
3) obraca akcjami.
4) do warzenia zupy.
5) rączka u drzwi.
6) osadowa skała ilasta.
7) szkielet abażuru.
8) rodzaj pilnika.

Pozioło:

- A) na tarło podąża do Morza Sargassowego.
B) Wojciech (zm. 1950), malarz i grafik.
C) pracownia malarska pod gołym niebem.
D) zatyczka butelki.
E) słamazara.
F) zakład gastronomiczny.
G) przeplatanie nitki osnowy nitkami wątku.
H) owoc fasoli.
I) tkanina ścienna.

Jacek Szczepanowski

KRZYŻÓWKA



Po rozwiązaniu krzyżówki należy odgadnąć, co łączy tworzące ją wyrazy.

Pozioło:

- 3) biały proszek o właściwościach narkotycznych.
4) ukochany Aidy.

Pionowo:

- 1) autor „Gargantui i Pantagruela”.
2) obraza.

Marek Kawalek

KRZYŻÓWKA

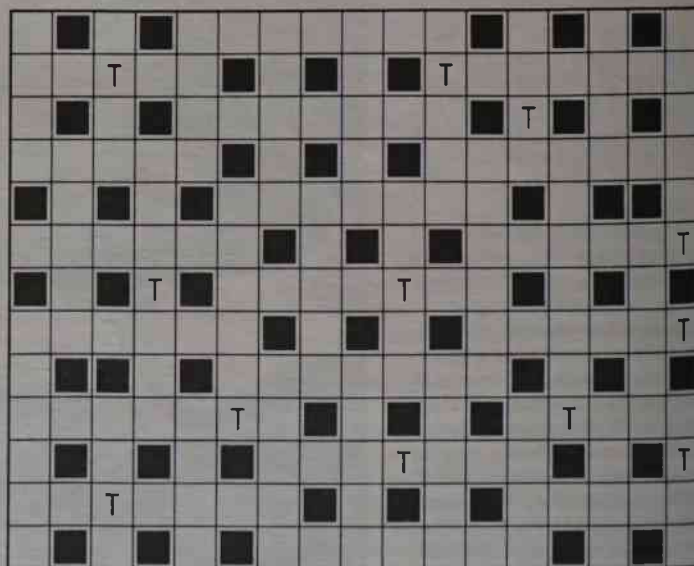
Pozioło:

- 4) w Rosji carskiej: kara ciężkich robót wraz z zesłaniem.
7) męczarnia, cierpienie ducha i ciała.
8) forma wymuszania zeznań stosowana przez inkwizycję.

Pionowo:

- 1) Grzegorz, piłkarz, odnosił sukcesy w latach 70.
2) w ramadanie obowiązuje od świtu do zmierzchu.
3) wraz z całą sforą psich braci poszedł w las.
4) przyjaciel subiekta Rzeckiego.
5) kolejność, etap.
6) oszczepem, poziomy albo oka.

Stanisław Powierża



Określenia podano w przypadkowej kolejności. W diagramie ujawniono wszystkie litery T. W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zawierające literę B.

- 1) najdłuższy bieg
2) przenośna zasłona
3) na czarną godzinę
4) w wierszu obok rymów
5) orzeł czy ...?
6) szkło używane do wyrobu imitacji drogich kamieni
7) enzym, biokatalizator
8) opryszek, zbój
9) podróż statkiem
10) w parze z Warem
11) greckie bóstwo przeznaczenia
12) lampart
13) trzynastoletnia – w latach 1454-66
14) ruchome połączenie kości

- 1) przymusowe roboty w carskiej Rosji
2) glina ogniotwórcza
3) zaciągany w banku

JOLKA

- 1) krzew owocowy
2) linie na mapie łączące punkty o jednakowym ciśnieniu atmosferycznym
3) zmysłowość
4) organ dowodzenia w wojsku
5) używany dawniej materiał opatrunkowy
6) ciastko z kremem
7) polna lub gościniec
8) jezioro w wsch. Afryce
9) coś niepospolicie pięknego, nadzwyczajnego
10) obszar, na którym hodują się miodo drzewka
11) błotnista kałuża

- 1) łatwo się ułatnia
2) pracownik portowy
3) tarapaty
4) zbocze
5) do rozwiązania na klasówce z matematyki
6) podwyższenie dla mówcy
7) wzór do naśladowania
8) w oknie
9) przednia lub tylna część wygonu tramwajowego
10) opinia, wyrok
11) plak łowny o barwnym upierzeniu
12) nauka o moralności
13) stali – w piecu
14) towarzyszy niebezpiecznemu przedsięwzięciu
15) samochód
16) starogrecki – to agora
17) zakaźna, wirusowa choroba wieku dziecięcego

M.Z.

Przysmaki Kuchni Greckiej

SAŁATKA Z WĄTRÓBEK NA CIEPŁO

(porcja dla 4-6 osób)



Składniki:

450 g wątróbek drobiowych
1/2 bagietki, pokrojonej na kawałki
75 g masła
2 ząbki czosnku
100 g zielonej fasolki
zielona sałata
1 łyżka musztardy
3 łyżki octu
5 łyżek oleju
sól, pieprz
zielona pietruszka, drobno pokrojona

Sposób wykonania:

1. Myjemy wątróbkę z drobiu, odcinamy twarde kawałki i żyłki, kroimy na drobne kawałki.
2. Rozgrzewamy 50 gram masła na patelni teflonowej i podsmażamy kawałki bagietki. Odkładamy je na papier kuchenny, aby ociekł tłuszczem i przechowujemy ciepłe. Obieramy czosnek, kroimy na pół i nacieramy nim podsmażone wcześniej kawałki bagietki.
3. Gotujemy fasolę przez 2 minuty. Polewamy zimną wodą i odciekamy. Na półmisku układamy liście sałaty, a na sałatę fasolkę. W miseczce ubijamy musztardę, 1 łyżkę octu i 4 łyżki oleju z oliwek. Polewamy gotowym sosem liście sałaty i fasolkę.
4. Rozgrzewamy pozostałą ilość oleju i masła na patelni, smażymy wątróbkę przez 4-5 minut, a następnie je solimy. Ściągamy je z patelni łyżką cedzakową. Danie podajemy na gorąco z ułożonymi na sałacie kawałkami bagietki, posypanymi pietruszką.

PAPRYKI Z SEREM

(porcja dla 4-6 osób)

Składniki:

4 duże czerwone papryki
olej z oliwek
2 rozrzucone ząbki czosnku
8 kuleczek świeżej „motsarelli” (włoskiego sera)
50 g sardynki z puszki odcędzonych z oleju, drobno pokrojonych
10 czarnych oliwek, bez pestki, drobno pokrojonych
15 g kapara, odcędzone, drobno pokrojone
1 łyżka bazylii, drobno pokrojonej

Na sos:

1 łyżka octu
150 ml oleju z oliwek
sól, pieprz



Sposób wykonania:

1. Rozgrzewamy piekarnik lub grill do wysokiej temperatury. W tym czasie przekrawamy papryki w połowie. Czyścimy z pestek i białego miąższu. Układamy je w brytfannie, wysmarowanej olejem, przekrojoną stroną do dołu. Polewamy olejem również z góry i pieczemy przez 15 minut, dopóki nie przyczernią się łupki papryki.
2. Odwracamy papryki przekrojoną stroną do góry i wkładamy do środków każdej czosnek. Polewamy trochę olejem i pieczemy znowu przez 10 minut, dopóki papryki dobrze nie zmiękną. Nadziewamy je serem, oliwkami, sardynkami i kaparami i posypujemy bazylią.
3. Pieczemy w grillu jeszcze przez 1 minutę. Ubijamy razem wszystkie składniki do sosu i polewamy nim upieczone już papryki. Podajemy na ciepło ze świeżym chlebem.

ŁATWA ZAPIEKANKA Z PORÓW

(porcja dla 6 osób)



Składniki:

250 g gotowego ciasta (z gr. sfoliata se filo – do kupienia w zamrażarkach supermarketów)
1 200 g porów
50 g masła
3 żółtka jajek
300 ml śmietany kremówki
100 g żółtego twardego sera (kiefalografiera), utartego
50 g rokor lub blue cheese, rozgnieciony widelcem
80 g szynki, drobno pokrojonej
sól, pieprz
gałka muszkatołowa

Sposób wykonania:

1. Układamy ciasto w brytfance, najlepiej ceramicznej, okrągłego kształtu, w ten sposób, aby przykryć dokładnie powierzchnię i boki. Nakłuwamy w kilku miejscach widelcem. Wkładamy do lodówki aby się schłodziło.
2. Czyścimy pory, pozostawiając jak najwięcej z zielonej ich części i kroimy w cienkie plasterki. Rozgrzewamy masło i smażymy pory, dopóki nie zmiękną. Następnie solimy, pieprzymy i odstawiamy z ognia. Gdy tylko trochę wystygną, dodajemy drobno pokrojoną szynkę.
3. Następnie dodajemy do porów ser kiefalografierę lub blue cheese i mieszamy. Rozsmarowujemy mieszaninę z porów i sera na cieście. Polewamy śmietaną kremówką, ubitą z żółtkami i pieprzem. Pieczemy zapiekankę przez 25 – 30 minut, dopóki nie zarumieni się ładnie jej powierzchnia.

GRUSZKI W SOSIE KARAMELOWYM

(porcja dla 4 osób)

Składniki:

4 duże gruszki
sok z jednej cytryny

Na sos:

75 g masła
1 łyżka gotowego syropu (marple lub golden syrup)
75 g cukru
szczypta soli
4 łyżki mleczka skondensowanego
lody waniliowe (gotowe lub domowej roboty), jako dodatek do deseru

Sposób wykonania:

1. Obieramy gruszki z łupinek, kroimy na pół, a następnie na cienkie plasterki, wyciągając wcześniej pestki. Układamy je na talerzu i polewamy sokiem z cytryny. Wkładamy do lodówki na 10 minut.
2. Do rondelka wrzucamy masło, syrop, cukier, szczyptę soli i mleczko skondensowane. Mieszając, podgotowujemy na małym ogniu, dopóki cukier się nie roztopi. Pozostawiamy sos do gotowania jeszcze przez 6 – 8 minut, bez mieszania.



3. Polewamy gruszki gotowym sosem karmelowym i kładziemy dodatkowo na każdym talerzu po jednej gałce lodów waniliowych. Aby deser ładnie wyglądał starajmy się, aby plasterki gruszek pozostały tak jak pokroiliśmy, jeden przy drugim i w ten sposób podajemy.

Życzymy smacznego !!!

informator KA

Biuro Pośrednictwa Pracy
A.B.C.
Adres: MARNI 32, lip., pokój 24
tel. 5231048, 5231994, 5230566
MOWIMY PO POLSKU - PROSIMY O TŁUMACZENIE
NAJLEPSZE PRACE I BARDZO DOBRE PŁACE
ZNAJDUJESZ TYLKO U NAS !!!
Oferujemy pracę:
z wynagrodzeniem i dodatkami w hotelach,
miejscach imprez, kafełkach, fast-foodach
w Atenach i poza Atenami

fryzjerstwo
damsko prosimy dzwonić
męskie tel: 82 17 845
BASIA
Wszystkie usługi
w zakresie fryzjerstwa

FRYZJERSTWO ANNA
DAMSKO - MĘSKIE
I DZIECIĘCE
WSZYSTKIE USŁUGI
W ZAKRESIE FRYZJERSTWA
i stylizacji włosów
w godzinach 17.00-21.00
ul. Juliana 79
tel. 82 51 407
tel. 88 42 824 na dzwonek "SIKORSKI"

BIURO POŚREDNICTWA PRACY
"ERMIS"
prace dla kobiet i mężczyzn
Syntagma, ul. VOKURESTYJU 3
tel. 32 41 144 - 32 52 096
Oferujemy pracę dochodzącą i z mieszaniem
w Atenach i poza Atenami. Zapraszamy codziennie
tel. 0 15 586-2614100-8233004-46 16 586
ANGIELSKI
dla 15 000 mieszkańców
DOROSŁYCH
NACISK NA KONWERSACJĘ

Kalisz stolicą polskiej żeńskiej siatkówki

Po MS-98 Pele nie będzie już ministrem sportu

3.4. Brasilia - W kilka godzin po tym, gdy Pele zdeklarował się, iż chce pozostać ministrem sportu Brazylii, prezydent Cardoso, stwierdził, że zlikwiduje ten resort. Dotychczasowe ministerstwo ds. sportu i młodzieży stworzone specjalnie dla Pelego, przestanie istnieć z dniem 15 czerwca, a jego funkcje przejmie ponownie ministerstwo oświaty. Poprzednio Pele miał zamiar zawiesić swe ministerialne obowiązki tylko na czas piłkarskich mistrzostw świata, by komentować je dla brazylijskiej telewizji Globo i francuskiej TV, z którymi ma umowy. Jeszcze we wtorek, rzecznik Pelego Jose Natal do Nascimento powiedział, że były sławny piłkarz pozostanie w rządzie do czasu wydania przez niego dekretu, dotyczącego zniesienia "niewolnictwa" graczy w piłce nożnej. Pele jest inicjatorem tej ustawy. Jej uchwalenie jest oczekiwane za trzy tygodnie.

Kibic-rasista skazany na "futbolową banicję"

3.4. Londyn - Piłkarski kibic-rasista, Daniel James nie obejrzy na żywo żadnego meczu w Anglii i w Walii, przez dwa lata, za obrzucanie obraźliwymi epitetami czarnoskórych piłkarzy. Tego rodzaju orzeczenie wydał sąd miejski w Cambridge, dodając do tego grzywnę w wys. 350 funtów.

Klub Cambridge United ukarał ponadto Jamesa pięcioletnim zakazem wstępu na spotkania rozgrywane na jego własnym stadionie. Poza tym nie będzie miał prawa wyjeżdżać za granicę, na mecze klubowe brytyjskich zespołów.

Kary na Jamesa spadły w kilka dni po ogłoszeniu, popieranego przez rząd, programu zwalczania rasizmu i zostały powitane przez premiera Tony'ego Blaira jako wzorowy przykład zwalczania rasizmu w piłce nożnej. "Zdecydowane działanie, podjęte przez Cambridge, policję i sąd jest szczególnie na czasie, po opublikowaniu raportu Piłkarskiej Grupy Specjalnej do Walki z Rasizmem" - powiedział premier.

Znaleziono zwłoki dwójki francuskich alpinistów

3.4. Genewa - Policja szwajcarska kantonu Uri zawiadomiła o znalezieniu zwłok dwójki alpinistów francuskich w masywie Galenstocku (3 000 m wysokości). Według ratowników szwajcarskich (niezwykle w wieku ok. 45 i kobieta w wieku ok. 35, lat spadli z wysokości 300 metrów ponosząc śmierć na miejscu. Ich zniknięcie zostało zgłoszone wcześniej na posterunku policyjnym. To kolejny wypadek śmiertelny w Alpach Szwajcarskich w ostatnim tygodniu. Poprzednio zginęło w trzech wypadkach pięciu alpinistów ze Szwajcarii, Niemiec, Polski i Francji. (PAP)

"Tu, w Kaliszu, najstarszym mieście Polski, będzie stolicą polskiej żeńskiej siatkówki, a to miasto niech cały czas tą siatkówką żyje" - tak mówił od lat i cały czas to powtarza prezes mistrzyni Polski Augusto Kalisz - August Ryszard Tomaszek. Siatkarki Augusto zdobyły w tym roku mistrzostwo Polski, drugi raz z rzędu i Puchar Polski.

Słowa prezesa, spełniły się, choć - jak w powiedzeniu o budowaniu Krakowa - nie od razu. Najpierw był awans do ekstraklasy - 1. ligi serii A, w sezonie 1995/96 i zdobyty od razu Puchar Polski oraz wicemistrzostwo kraju. Rok później w sezonie 1996/97 był już medal złoty i pierwsze występy w Lidze Mistrzów. Świadectwem tego, że Kalisz w żeńskiej siatkówce jest w Polsce najznaczniejszy, daje również organizowany od pięciu lat wielki młodzieżowy Festiwal Siatkówki oraz sukcesy Uczniowskiego Klubu Sportowego Augustynki i awans drużyny Calisii-Augusto do drugiej ligi.

Bez wątpienia "lokomotywą" tych pomysłów w grodzie nad Prosną wydarzeń jest drużyna siatkarek Augusto, a sprawcą krajowych i zagranicznych osiągnięć - właściciel klubu, prezes lodowej firmy August Ryszard Tomaszek.

"Postawiłem na kobiety, wybrałem siatkówkę i z pewnością nie żałuję - trafilam w samo sedno" - powiedział prezes.

Do Kalisza "złowiono" zawodniczek znad morza, Wisły, Bydgoszczy, Łodzi, Mielca i Bielska-Białej. Augusto dało im świetne warunki mieszkaniowe i niemałe (szczególnie okryte są tajemnicą) pieniądze. Nie zabrakło również, młodych Kaliszanek, wychowanek Calisii.

Siatkarki podbiły serca kibiców, którzy dają tego wyraz w plebiscytach czytelników "Ziemi Kaliskiej". W pierwszej dziesiątce znajduje się zawsze kilka siatkarek. Zdobyły dwa razy z rzędu mistrzostwo Polski oraz dwa razy Puchar Polski stały się najwykreszniejszymi osiągnięciami w dziejach kaliskiego sportu w grach zespołowych. Wprowadziły Kalisz na arenę rozgrywek o Puchar Europy,



spisując się w nich bardzo dobrze. Trener Augusto Kalisz Czesław Tobolski, jest absolwentem poznańskiej AWF, posiadający bogate doświadczenie i dorobek.

"Swoją przygodę z siatkówką rozpocząłem w młodości, grając w drużynie Wdy Świecie nad Wisłą, to moja rodzinna miejscowość. Jako szkoleniowiec specjalizuję się w prowadzeniu żeńskich zespołów". Był trenerem pierwszoligowej drużyny siatkarek Czarnych Słupsk, następnie Ogniwa Szczecin, prowadził grający w ekstraklasie zespół Budowlanych Toruń, następnie Pałac Polfrost Bydgoszcz. W ostatnich był trenerem Azotów Chorzów. Augusto Kalisz objął jako pierwszy trener w styczniu 1997 roku. Pracuje razem z drugim trenerem Kaliszanek - Marianem Durlejem, byłym zawodnikiem drugoligowej drużyny Calisii - od wielu lat zajmującym się pracą pedagogiczną.

Sylwetki pierwszej szóstki siatkarek Augusto Kalisz

Iwona Holowacz, lat 22, wzrost 182 cm - jej pierwszym pierwszoligowym klubem były Azoty Chorzów, następnie przez trzy sezony reprezentowała barwy BKS Stali Bielsko-Biała, zdobywając po kolei: brąz, srebro i złoto z Augusto w sezonie 1996/97. Jest zawodniczką uniwersalną, posiada skuteczną zagrywkę, dobrze gra w odbiorze, mocno atakuje ze skrzydła, kapitan reprezentacji Polski.

Agata Zebro, lat 27, wzrost 182 cm - rodzinnym miastem Agaty są Katowice, tam zaczynała karierę. Do 1991 roku była zawodniczką Kolejarza, a w latach 1991-96 Chemika Police, w którego barwach zdobywała dwukrotnie mistrzostwo Polski i trzykrotnie Puchar Polski oraz trzecie miejsce w Pucharze Zdobywców Pucharu. Jest reprezentantką kraju - bardzo dobra środkowa, posiadająca świetne wyczucie bloku.

Elżbieta Kulpa, lat 27, wzrost 179 cm - karierę sportową rozpoczęła w rodzinnym Mielcu, będąc zawodniczką pierwszoligowej Stali. Do Augusto Kalisz przyszła w 1994 roku. Należy do siatkarek ofensywnych, mocno i skutecznie atakujących. Posiada przydomek "gromowładna Elka". Jej atutem jest również mocna zagrywka, była reprezentantką kraju.

Małgorzata Niemczyk, lat 28, wzrost 178 cm - długą i bogatą karierę rozpoczęła w łódzkich klubach - Spolem, w Starcie (mistrzostwo polski juniorek, awans do pierwszej ligi seniorek), a przed przyjściem do Kalisza w sezonie 1995/96 grała w Chemiku Police, z którym zdobyła dwa razy mistrzostwo Polski i trzykrotnie Puchar Polski. Od wieku juniorki elitarna reprezentantka kraju - juniorek i seniorek, wszechstronna, gra wspaniale na każdej pozycji, a najmocniejszą jej bronią jest piorunujący atak.

Świetlana Niekrasowa-Riabko 31 lat, 178 cm - znakomita zawodniczka, która jako rozgrywająca jest reżyserką gry Augusto. Występowała niegdyś w pierwszej lidze i ekstraklasie (Uniwersytet Nałczy, Automobil Taszkent) byłego Związku Radzieckiego. W Polsce gra już ósmy sezon - przez trzy lata w Pałacu Bydgoszcz (Puchar Polski i mistrzostwo Polski) i dwa lata w Azotach Chorzów. Polska jest jej drugą ojczyzną.

Natalia Tobolska, lat 29, wzrost 183 cm - jako juniorka, była reprezentantką Białorusi i Związku Radzieckiego. Występowała w radzieckiej ekstraklasie w drużynie Komunalnika Mińsk. W Polsce grała w Pałacu Bydgoszcz (Puchar Polski w sezonie 1991/92), a następnie w Azotach Chorzów. W Augusto jest już trzeci sezon, żona trenera Czesława Tobolskiego, ma obywatelstwo polskie. Specjalnością Natalii jest gra na środku i w bloku.

W końcówce sezonu grała również 22-letnia Peruwianka - Leyla Chihuan, wzrost 181 cm - była zawodniczką Klubu Juvenius Sipasa. 15 razy występowała w reprezentacji Peru - jest siatkarką dynamiczną, dobrze skaczącą i atakującą.

Europejska Superliga tenisa stołowego: Francja ponownie mistrzem

2.4. Wels - W trzecim, decydującym meczu finałowym rozgrywek europejskiej Superligi tenisistów stołowych w Wels Austria przegrała z Francją 2:4. Mistrzostwo Superligi w sezonie 1997/98 r. przypadło podobnie jak przed rokiem Francuzom.

W dwóch poprzednich spotkaniach finału Austria pokonała Francję w Stockerau niespodziewanie wysoko 4:0, a następnie Francja wygrała z Austrią w Melzu 4:1. Wyższą wygraną Austriaków w pierwszym meczu dała im prawo wystąpienia w decydującej grze finałowej na własnym terenie.

Kluczowym momentem spotkania była gra podwójna, w której faworyzowali Werner Schlager i Karl Jindrak, jedna z najlepszych par deblowych świata, po dramatycznej polityce w trzecim, decydującym secie, ku rozpaczy ponad 2. tysięcznej widowni przegrali z parą Patrick Chila, Damien Eloi 1:2.

Wyniki decydującego meczu finałowego:

Austria - Francja 2:4
Werner Schlager - Damien Eloi 21:13, 18:21, 17:21
Qian Qianli - Patrick Chila 23:21, 17:21, 15:21
Ding Yi - Nicolas Chatelain 21:19, 19:21, 21:15
Schlager/ Karl Jindrak - Chila/Eloi 21:15, 14:21, 21:23
Schlager - Chila 21:13, 21:9
Ding Yi - Eloi 19:21, 21:10, 19:21 (PAP)

Pechowa Picabo marzy o... ZIO-2002

3.4. Nowy Jork - Amerykańska alpejka Picabo Street, zniszczona psychicznie i fizycznie kontuzjami obu nóg, których doznała podczas upadku w finałowych zawodach Pucharu Świata, myśli o starcie w zimowych igrzyskach 2002 roku.

"Trudno jednakże powiedzieć, co się może zdarzyć. Wciąż waham się. Czasami czuję się tak jakbym już nie chciała robić tego nadal, a innym razem nie mogę doczekać się powrotu na stok" - powiedziała Amerykanka.

Street, która w piątek kończy 27 lat, powiedziała ponadto, że wróci do Vail, by w przyszłą środę poddać się operacji uszkodzonych ścięgien prawego kolana. Jej lewa noga wciąż jest unieruchomiona, po złamaniu kości udowej w ów feralny piątek 13 marca.

Pechowa Picabo, triumfalnie wróciła do elity alpejskiej, po fatalnej "kraksie" na stoku, w grudniu 1996 r. W Nagano pokazała, że śląc ją na złoty medal w supergigancie. By przeżyć podobne chwile radości na "własnym" śniegu, w Salt Lake City, tak niedaleko miejsc jej dzieciństwa (Sun Valley, w Idaho), musi być bardzo dzielna. Znieść ból operacji, przetrwać nuzący i długi czas rehabilitacji. Myśl o igrzyskach dodaje jej otuchy. "Nie mogę sobie wyobrazić, bym mogła opuścić te igrzyska. Cztery, trzy lata to wystarczająco dużo czasu, bym zdołała wrócić" (PAP)

1. liga piłkarska - wyniki 22 kolejki

Wyniki meczów 22. kolejki piłkarskiej ekstraklasy:

Widzew Łódź - Stomil Olsztyn 0:0. Żółte kartki: Andrzej Michalczyk i Andrzej Kobylański (obaj Widzew), oraz Bartosz Jurkowski, Jacek Chańko i Jacek Pluciennik (wszyscy Stomil). Sędziował Marek Olech (Gorzów). Widzów ok. 3 tys.

Pogoń Szczecin - Petrochemia Płock 2:0 (2:0). Bramki: Andrzej Rycak (9.), Piotr Mandrysz (29.). Żółta kartka: Bogdan Jóźwiak (Petrochemia). Widzów ok. 4 tys. Sędziował Mirosław Ryszka (Warszawa).

Polonia Warszawa - GKS Katowice 1:0 (0:0). Bramka: Grażydydas Mikulenas (69.-głowa). Żółte kartki: Jan Galuszka, Mikulenas, Bartosz Tarachulski (Polonia) oraz Artur Adamus (GKS). Sędziował Andrzej Kobierski (Kielce). Widzów 1500.

Ruch Chorzów - Legia Warszawa 3:2 (1:1). Bramki: dla Ruchu - Piotr Włodarczyk - dwie (50. i 79.), Sergiusz Wiechowski (36.); dla Legii - Bartosz Karwan (9.) i Jacek Magiera (83.). Żółte kartki: Janusz Nawrocki, Mariusz Śrutwa, Tomasz Szulifita (Ruch) oraz Piotr Mosór i Cezary Kucharski (obaj Legia). Widzów 1626. Sędziował Grzegorz Kasperkiewicz (Poznań).

Raków Częstochowa - ŁKS-Ptak Łódź 0:1 (0:0). Bramka: Tomasz Wieszczycki (53.). Żółta kartka: Tomasz Lenart (ŁKS). Widzów 2,5 tys. Sędziował Andrzej Kozłowski (Poznań).

Odra Wodzisław - KSZO Ostrowiec 3:2 (3:0). Bramki: dla Odry - Jacek Polak 2 (2., 32. głowa), Sławomir Paluch (4.); dla KSZO - Mariusz Jop (57. głowa), Benedykt Nocoń (72.). Żółte kartki: Zbigniew Wachowicz, Piotr Stokowiec, Mirosław Budka (wszyscy KSZO). Sędziował Krzysztof Wylot (Warszawa). Widzów 3800.

Wisła Kraków - Lech Poznań 2:0 (1:0). Bramki: Ryszard Czerwiec (23.) i Jarosław Kałużny (47.). Żółte kartki: Jacek Matyja (Wisła) oraz Maciej Bykowski i Przemysław Urbaniak (obaj Lech). Sędziował Andrzej Szczelkun (Jelenia Góra). Widzów 10 tys.

Górnik Zabrze - Zagłębie Lubin 1:0 (0:0). Bramka: Dariusz Dźwigała (70. wolny). Żółte kartki: Łukasz Gorskow, Rafał Kocyba, Grzegorz Lekki i Marek Piotrowicz (wszyscy Górnik), Wojciech Górski i Maciej Nuckowski (obaj Zagłębie). Sędziował Zbigniew Urbańczyk (Kraków). Widzów 3871.

Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp. - Amica Wronki 1:1 (0:1). Bramki: dla Groclinu - Sławomir Suchomski (73.); dla Amiki - Mirosław Siara (37.). Żółte kartki: Piotr Juraszek, Przemysław Bereszyński i Piotr Soczyński (wszyscy Groclin) oraz Paweł Kryszalowicz (Amica). Widzów 4 tys. Sędziował Andrzej Granat z Warszawy.

podsumowanie 22. kolejki

22. kolejka ekstraklasy była feralna dla wicemistrzów Polski i liderów, piłkarzy Legii Daewoo Warszawa, którzy jechali pewni siebie do Chorzowa i "wzięli zimny prysznic" w meczu z 14-krotnymi mistrzami kraju. Z przegranej wojskowych z Ruchem (2:3) skorzystali piłkarze ŁKS-Ptak Łódź, którzy pokonali nie - bez trudu - Raków w Częstochowie 1:0 i "odbili" pierwszą pozycję w ligowej tabeli.

Z czołówek tabeli ekstraklasy, po tej kolejce, zadowoleni mogą być ponadto piłkarze Polonii Warszawa i Wisły Kraków. Gorzej z aktualnymi mistrzami Polski widziami oraz z graczami z Wronki.

Coraz mniej kibiców wybiera się u nas na ligowe mecze. Na dziewięciu stadionach stawiało się tym razem ok. 35 tys. kibiców. W "poważniejszej" lidze tytułu widzów byłoby na jednym meczu...

Poza drobnymi incydentami "zadym" nie było. Księgowi klubowi nie mieli jednak powodów do euforii - dla nich najważniejsza jest "kasa".

W 22. kolejce padło tylko 19 bramek (przeciętnie niewiele ponad dwie w spotkaniu). Żółtych kartek sędziowie pokazali 32. Czerwonych kartoników tym razem nie było. W meczu Polonia Warszawa - GKS Katowice wystąpił gracz ukarany czterema żółtymi kartkami w poprzednich spotkaniach (katowicz Jan Paweł Pęczak). Przepis w tej sytuacji zobowiązuje Wydział Dyscypliny PZPN do zawieszenia gracza. Ciekawe co będzie dalej?

Czołowi strzelcy (Arkadiusz Bąk z Polonii, Sylwester

Czereszewski z Legii Daewoo i Marek Saganowski z ŁKS-Ptak) tym razem nie powiększyli snajperskiego dorobku, pozostając przy 11. trafieniach. Paradoksalnie: słaby Widzew i słaba Legia Daewoo sprawiają, że walka o ligowy tytuł staje się arcyciekawa. W dole tabeli sytuacja się klaruje - niekorzystnie dla Rakowa Częstochowa, KSZO Ostrowiec i poznańskiego Lecha.

lista najlepszych strzelców

Sylwester Czereszewski z Legii Daewoo Warszawa, Marek Saganowski z ŁKS-Ptak Łódź i Arkadiusz Bąk z Polonii Warszawa pozostają po 22. kolejkach spotkań na czele klasyfikacji najsukceszniejszych snajperów naszej piłkarskiej ekstraklasy. Podczas ostatniego weekendu gole zdobywali napastnicy niżej



klasyfikowani w tej specjalności.

Najsukceszniejsi strzelcy w ekstraklasie (po 22. kolejce):

- 11 bramek - Arkadiusz Bąk (Polonia Warszawa), Sylwester Czereszewski (Legia Daewoo Warszawa), Marek Saganowski (ŁKS-Ptak Łódź)
- 10 bramek - Radosław Jasiński (Zagłębie Lubin)
- 9 bramek - Rodrigo Jose Carbone (ŁKS-Ptak Łódź), Mariusz Śrutwa (Ruch Chorzów)
- 8 bramek - Tomasz Kłos (ŁKS-Ptak Łódź)
- 7 bramek - Paweł Miaszkiewicz (Petrochemia Płock), Tomasz Moskal (GKS Katowice), Olgierd Moskaiewicz (Pogoń Szczecin), Sławomir Wojciechowski (GKS Katowice)
- 6 bramek - Mirosław Budka (KSZO Ostrowiec), Andrzej Kobylański (Widzew Łódź), Paweł Kryszalowicz (Amica Wronki), Krzysztof Piskula (Lech Poznań), Robert Szopa (Raków Częstochowa), Piotr Włodarczyk (Ruch Chorzów)
- 5 bramek - Krzysztof Bizacki (Ruch Chorzów), Maciej Bykowski (Lech Poznań), Wojciech Górski (Zagłębie Lubin), Marcin Kuzba (Górnik Zabrze), Grzegorz Niciński (Wisła Kraków), Piotr Reiss (Lech Poznań)
- 4 bramki - Jarosław Araszkiewicz (Lech Poznań), Robert Dymkowski (Pogoń Szczecin), Rafał Kaczmarczyk (Stomil Olsztyn), Arkadiusz Kampka (Górnik Zabrze), Tomasz Kulawik (Wisła Kraków), Marek Szemona (Widzew Łódź), Piotr Mandrysz (Pogoń Szczecin), Grażydydas Mikulenas (Polonia Warszawa) i Radosław Kałużny (Wisła Kraków).

Tabela po 22 kolejce rozgrywek:

mecze rozegrane; zwycięstwa; remisy; porażki; bramki zdobyte; bramki stracone; punkty zdobyte;

1. ŁKS-Ptak Łódź	22	13	4	5	35-16	43
2. Legia Daewoo Warszawa	22	11	8	3	35-19	41
3. Polonia Warszawa	22	11	7	4	28-16	40
4. Widzew Łódź	22	11	4	7	35-21	37
5. Ruch Chorzów	21	9	8	4	34-23	35
6. Amica Wronki	22	9	6	7	27-22	33
7. Wisła Kraków	22	9	6	7	20-23	33
8. Pogoń Szczecin	22	8	8	6	26-26	32
9. Stomil Olsztyn	22	8	6	8	25-27	30
10. Górnik Zabrze	22	7	9	6	25-30	30
11. GKS Katowice	21	7	8	6	25-18	29
12. Zagłębie Lubin	22	8	4	10	27-29	28
13. Odra Wodzisław	22	8	3	11	27-37	27
14. Petrochemia Płock	22	7	5	10	19-29	26
15. Groclin Dyskobolia G. Wlkp.	22	7	4	11	19-26	25
16. Lech Poznań	22	6	6	10	24-29	24
17. KSZO Ostrowiec Św.	22	3	4	15	14-30	13
18. Raków Częstochowa	22	3	4	15	15-39	13

HOKEJ

W meczu towarzyskim: Polska - Dania: 6:6

4. Katowice (PAP) - W towarzyskim meczu hokejowym Polska zremisowała z Danią 6:6 (2:3, 1:1, 3:2). Bramki: dla Polski - Tomasz Demkowicz - dwie (50., 57.), Leszek Laszkiewicz (4.), Robert Kwiatkowski (8.), Mariusz Justka (37.) i Michał Garbocz (54.), dla Danii - Anders Thomsen - dwie (9., 44.), Jens Nielsen - dwie (14., 15.), Michael Eller (25.), Mike Grey (42.).

Kary: Polska - 12, Dania - 51 min. w tym kara meczu dla Frederika Akessona za kopnięcie przeciwnika i 10 min. dla Jensa Nielsena za niesportowe zachowanie. Widzów 600. Polska: Kieca, Jaworski - Zamojski, Puławski, Pajerski, Parzyszek, Laszkiewicz - Piątek, Gonera, Sadłocha, Justka, Kwiatkowski - Śmiełowski, Gil, Ćwikła, Garbocz, Demkowicz - Piekarski, Trzopek, Ślusarczyk, Słaboń, Krzak - Sarnik.

Dania: Jensen, Hirsch - Pedersen, Benjaminsen, True, A. Thomsen, Grey - Akesson, Oxholm, J. Nielsen, Ehlers, Christiansen - Damgaard, Just, Larsen, Eller, Staal - K. Jensen, Thomsen.

Ciekawe i emocjonujące spotkanie obejrzeni w sobotę, w małej hali "Spodka", sympatycy hokeja. Dla obu zespołów był to jeden z ostatnich sprawdzianów przed zbliżającymi się MŚ grupy B w Słowenii.

Początek należał do gospodarzy. W 4. min. Laszkiewicz wykorzystał niecelne podanie Ehlersa i wygrał pojedynek "sam na sam" z bramkarzem gości. Podobną sytuację zamienił na drugiego gola Kwiatkowski cztery minuty później. Potem jednak trafiali Duńczycy. Thomsen strzelił kontaktową bramkę w 9. minucie, a potem dwa razy pokonał Kieca Jens Nielsen.

Druga trzecia też nie rozpoczęła się najlepiej dla Polaków, bowiem celnie uderzył w 25 min. Eller. Kiedy wydawało się, że dalsze bramki dla Duńczyków są kwestią czasu nasz zespół wykorzystał grę w przewadze i Justka skutecznie dobił po mocnym uderzeniu Gonery.

Niedługo potem krótkim bokserskim pojedyńkiem uraczyli widzów gracze oznaczeni "siódmkami" - Demkowicz i Damgaard, co skończyło się oczywiście pobitem na ławce kar.

Trzecią część meczu rozpoczęliśmy

w przewadze, ale wyniku Polacy nie udało się zmienić. Za to goście, tuż po wyrównaniu liczebnicy 3:3, podwyższyli rezultat. Grey chytrze strzelił spod bandy i Kieca wyjrzał z krążek z siatki.

Niespełna dwie minuty później pogrzebił nas Thomsen lokując krążek w polskiej bramce po raz szósty. Miejsce Kiecy zajął w polskiej bramce Jaworski, a hokeiści zagrzewani dopingiem publiczności nie myśleli kapitulować. W 50. min. z niebieskiej linii uderzył Gil, a Demkowicz tak sprytnie zmienił kierunek lotu krążka, że ten wpadł do siatki.

W podobny sposób pokonał gołkipera Duńczyków Garbocz, choć tym razem w roli strzelającego wystąpił Puławski. Wreszcie w 57. min. Garbocz przechwycił w tercji Duńczyków krążek, idealnie podał Demkowiczowi, który po prostu nie mógł spudłować.

Po meczu trener naszej reprezentacji, Jan Eyssełt powiedział:

"Mamy teraz zupełni enow, młody zespół. Gra w nim zaledwie czterech zawodników spośród tych, którzy wystąpili w ubiegłorocznych MŚ gr. B w Katowicach. Nie tracąc głupich bramek i strzelając rywalowi sześć goli powinniśmy wygrać. Chcielibyśmy, aby więcej rzeczy z treningów było przenoszono do gry. Założenie było takie, że cały sobotni mecz broni Kieca, a niedzielnym rewanżu w Opolu wystąpił Jaworski. Kieca jednak wyczerpał "kredyt" wcześniej i dlatego został zmieniony".

Prowadzący zespół Danii Szwed Jim Brithen oświadczył, że jego podopieczni grali dobrze do 50 minuty.

"Potem wyszło z nas zmęczenie, Polacy grali coraz lepiej i potrafili wykorzystać nasze słabe punkty. Myśle, że był to dobry mecz".

Selekcjoner Danii dziękował za serdeczne przyjęcie i gościnę. Dodał, że zespół występujący w Katowicach to 85% reprezentacji, jaka zagra w Słowenii. Niektórzy kadrowicze walczą jeszcze w meczach decydujących o mistrzostwie Danii. Wśród zawodników grających w sobotę przeciwko Polakom sześciu gra na codzień w klubach lig szwedzkiej i niemieckiej. (PAP)

Jeffrey Stern dyscyplinarnie zwolniony z klubu

2.4. Szczecin - "Zarząd Komfortu-Forbo Stargard postanowił rozwiązać kontrakt w trybie natychmiastowym z czołowym zawodnikiem 1. ligowej drużyny koszykarskiej Jeffreyem Sternem. Klub nie wypłacił Amerykaninowi żadnych pieniędzy, wykupi mu natomiast jak najszybciej bilet powrotny do USA" - poinformowano w Zarządzie klubu. Jak powiedział trener Komfortu-Forbo Tadeusz Aleksandrowicz bezpośrednim powodem dyscyplinarnego zerwania umowy było zabicie na wtorkowym treningu Jeffrey Stern w walce pod koszem uderzył bez wyraźnego powodu Pawła Wiekierę. Gdy ten poprosił o pomoc masażystę, Stern uderzył go w twarz. Zabicie przerwała interwencja drugiego czarnoskórego Amerykanina Kelvina Upshawa. Trener Aleksandrowicz postanowił przerwać zajęcia zawiadamiając o zaciśnięciu kierownictwo klubu. "Było to konieczne, nastąpiło bowiem naruszenie godności człowieka" - powiedział Aleksandrowicz.

Warto dodać, że nie był to pierwszy tak przykry incydent wywołany przez Sterna. Niedawno Amerykanin rzucił się z pięściami na innego zawodnika ze Stargardu Piotra Ignatowicza - obojętne jednak bez obrażeń. Zarząd Komfortu-Forbo rozwiązał umowę ze Sternem już przed meczami play-off o mistrzostwo Polski z Zagłębiem Mazowieckim Sosnowiec. Działacze doszli do wniosku, że najważniejsza jest ochrona godności zawodników, troska o właściwe zachowanie i dobra atmosfera w zespole. (PAP)

Listy do redakcji

O DNIACH POLSKICH SŁÓW PARĘ

Proszę Szanowną Redakcję o uprzejme pozostawienie mi, stałemu czytelnikowi KURIERA słowa milczenia. Chciałbym odnieść się do recenzji z koncertu inauguracyjnego tegorocznych Dni Polskich w Atenach, opublikowanej w ostatnim numerze. Bezimienny Autor (lub Autorka) dość wymownie wytyka w nim organizatorom tego wydarzenia rozmaite błędy i nieprawości. Niektóre z tych spostrzeżeń są z pewnością słuszne, trudno natomiast przyznać jakąkolwiek słuszność ogólnemu tonowi złośliwej i sarkastycznej krytyki. Jest rzeczą zrozumiałą, że prasa związana ze środowiskiem emigracyjnym, z którego wyrosła, nie rozpieszcza instytucji polskich działających w Grecji legalnie i korzystających z przywilejów o jakimś nam, emigrantom, się nie śniło przez tak wiele lat banicji pod Akropolem. Nie oczekuj bynajmniej ze strony niezależnego tygodnika laurek dla Ambasady Polskiej, czy Państwowych Linii Lotniczych za to, że zdobywają się na akcje promocyjne. W końcu krzewienie kultury polskiej i dbałość o Sprawę Polską należy do obowiązków Pastwa i wszelkiej jego agend. Uważne i krytyczne śledzenie poczyniń naszych placówek państwowych w Grecji winno być z pewnością zadaniem polskich mediów na obczyźnie. Myślę jednak, że taka krytyka ma sens wówczas, kiedy przyczynia się do obnażania i poprawiania błędów, kiedy uczciwie i odpowiedzialnie analizuje przyczyny istniejących braków i zaniedbań. Krytyka jałowa i pozbawiona podstaw niczego nie buduje ani nie poprawia, powoduje jedynie konflikty i zadrzażenia. Takiej krytyki nie pochwała chyba rozumna większość Czytelników. Przekonałem się o tym podzieliwszy się refleksjami z lektury wspomnianej recenzji z kilkoma osobami, które považam i których zdaniu ufam. Przystąpmy do rzeczy: pisze Szanowny Redaktor, że koncert obfitował w elementy greckie (i muzyka, i artyści i publiczność) i że niewiele było polskości tak na scenie jak i na widowni. Pytam: co Autor rozumie przez polskość, czy tylko i wyłącznie słowiańskość? Czyby znów powracały demony czystości krwi, wbijające nam do głowy e „prawdziwy Polak” to tylko taki z nazwiskiem kończącym się na „-ski”, a jakiś tam „-pulos” to nie Nasz i wara mu od naszego Kraju i naszej Kultury? Na sąsiedniej stronie Autorka felietonu nawołuje do walki z rasizmem, a tu nagle odmawia się prawa do polskości ludziom, którzy między Wisłą i Odrą spędzili większość swego życia i tu, w Grecji, nie wyrzekli się nigdy swoich polskich korzeni i nadal uważają Polskę za jedną z dwóch Ojczyzn. Czemu jak nie łączeniu narodów służyć mają takie akcje jak Dni Polskie? A przecież to my właśnie, Polacy żyjący w Grecji i ci nasi Rodacy greckiego pochodzenia, którzy żyją obok nas, stanowią ogień łączący Polskę i Grecję, to oni pomagali większości z nas stawiać pierwsze kroki w obcym dla nas kraju. Czy teraz, skoro robimy w Atenach Dni Polskie, mamy ich odrzucić? Czy artyści, którzy na polskich scenach zapisali nie mały kawałek powojennej historii nie są godnymi bohaterami polskiej prezentacji kulturalnej?

Kolejna sprawa: zarzuca się organizatorom nieład i brak własnej reklamy. Zarzut skądinąd słuszny, ale postawienie go w sposób taki jak to uczynił Szlachetny Recenzent, byłby może usprawiedliwiony w wypadku ignorancji co do okoliczności towarzyszących organizacji Dni Polskich. Redakcja KURIERA, podobnie jak większość osób i organizacji zainteresowanych w Atenach sprawami polskimi zna jednak doskonale i z bliska stan kadrowy i możliwości finansowe organizatorów i wie, że podejmowanie takiego wysiłku, zwłaszcza w przededniu wizyty prezydenckiej, to mierzenie sił na zamiary. Redakcja rozumie to z pewnością, gdyż w ubiegłym roku współuczestniczyła w organizacji pierwszych Dni Polskich i ma świadomość faktu, że siły i środki jakie polskie placówki mogą przeznaczyć na takie przedsięwzięcie są dalece niedostateczne. Poprzednicy organizatorów Dni Polskich licząc się z tym faktem nie zajmowali się krzewieniem polskiej kultury w Atenach. „Aktywni” przedstawiciele Polonii oskarżali ich o nierobstwo i obojętność. Obecnie oskarżają tych, którzy wbrew przeciwnościom próbują coś zrobić, o bałagan i amatorszczyznę. Zadam pytanie: co ci Krytycy uczynili w materii krzewienia kultury polskiej, jakim dorobkiem mogą się poszczycić? Czy jakaś inna instytucja poza Ambasadą i Konsulatami Polskimi oraz PLL LOT zorganizowała kiedykolwiek w Atenach coś podobnego do Dni Polskich? Czy osiągnięcia rozmaitych Organizacji Polonijnych, Towarzystw Przyjaźni i podobnych gremiów liczących po kilkadziesiąt osób są choćby częściowo porównywalne z działalnością polskich placówek państwowych mających do dyspozycji zaledwie parę osób i śmieszne mizerne fundusze? Niech każdy pochwali się co zdołał, a potem porównajmy rezultaty.

Wystarczy prosty przykład: właśnie tytujący się omawianej kwestii. Niedawno przedstawiciele większości wymienionych Organizacji i Towarzystw, prześcigających się nawzajem w opluwaniu polskich agend państwowych w Grecji, otrzymali plakaty i programy Dni Polskich i zobowiązali się do rozpropagowania przy ich pomocy tej inicjatywy w miejscach uczęszczanych licznie przez naszych Rodaków. Wszyscy deklarowali z entuzjazmem chęć współpracy i pomocy. Dzisiaj miałam okazję spacerować się po polskich sklepach i kawiarniach. Plakatów ani programów ani śladu. Wysłuchałem też ogłoszeń po Nabożeństwie. O Dniach Polskich ani słowa. Tak więc współdziała z placówkami polskimi aktywna część naszej Diaspory. A potem wszyscy tak dumnie wypinają pierś, gdy zbliża się Ktoś Ważny. Tu dotykamy kolejnego zarzutu, a mianowicie, o Ironio, zarzutu nadmiernej skromności. Zdaje się, że Pycha i Bobiepanstwo urosły w oczach polskiej emigracji do rangi narodowej cnoty. Redakcja ma za złe polskiemu dyplomatom, że zamiast chwalić wszem i wobec jacy są piękni i mądzy i jak wspierali zorganizowali już po raz wtóry Dni Polskie w Atenach, siedli sobie cichutko na sali w środkowych rzędach i oddali głos artystom. Cóż, Drodzy Państwo, każda rzecz i osoba powinna chyba znaleźć dla siebie właściwe miejsce na tym ziemskim padole. Scena jest dla artystów najbardziej chyba odpowiednim locum. I rzeczywiście, oni nas owego poniedziałkowego wieczoru nie zawiedli. Jak Szanowna Redakcja sama zaznacza, publiczność bawiła się doskonale. A tę zabawę umożliwili jej organizatorzy koncertu. Były wolne miejsca, to fakt. Myślę jednak, że pożyteczniej będzie jeśli Wielmożna Krytyka rozmyśli co i jak robić aby następnym razem je zapelnili a nie po próżnicy znieść się nad konferansjerem, który się zapakował czy nad autorem plakatu, któremu umknęły jakieś cyfery.

Niech prasa krytykuje, ale sprawiedliwie, i niech coś na przyszłość z tej krytyki wynika.

Myh Pisan

ODPOWIEDŹ AUTORA

Targając mną mieszane uczucia, jako że mam tę pewność, iż list został wysłany przez człowieka, którego traktuję z dużym szacunkiem. Więcej, mało jest w tym mieście ludzi, których z całym przekonaniem mogę nazywać swoimi przyjaciółmi, a jego właśnie tak nazywam, niezależnie od tego, co on sam o tym myśli. Wychodzi na to, że ktoś – lub coś – usiłuje nas poróżnić. Czasami właśnie tak się zdarza, że czujemy się bardziej odpowiedzialni przed sytuacją, niż przed ludźmi. I nie ma chyba na świecie człowieka, który nie przeżyłby czegoś podobnego.

Pisząc o Dniach Polskich i inaugurującym je koncercie, nie chciałem być złośliwym. Gdzie w notatce znalazło się miejsce na sarkazm – również nie wiem. Chciałem być uczciwym i

komentować.

W związku z powyższym chcę napisać, co myślę w tej chwili. A myślenia nauczyła mnie polska szkoła i kilka książek, które dziwnym trafem czytał także autor listu więc nie powinno być mowy o różnicach czy to poglądowych, czy różnicach w wychowaniu, ani intelektualnych. Mam wręcz wrażenie, że znajdujemy się dokładnie na jednym dokładnie tym samym poziomie porozumiewania się.

Zarzuca mi się, że nie podpisałem się imieniem i nazwiskiem pod notatką (to nie była, Przyjacielu, recenzja, ponieważ nie odważyłabym się recenzować poziomu wykonawców, którzy są również moimi przyjaciółmi, wydaje mi się coś takiego co

najmniej ryzykownym posunięciem – aż tak odważna i bezkompromisowa nie jestem a – poza tym – naprawdę mi się podobało i tyle). Fax jednak to takie urządzenie, które nie ukrywa miejsca nadania... Zarzut – jak zarzut... w zestawieniu z pseudonimem pod listem jednak brzmi dość dziwnie i nic mnie w tym momencie nie obchodzi „układy”. Raz jedyny w życiu dałem się zinstytucjonalizować i nie wyszło mi to na dobre bo kazali mi ulegać „dyscyplinie związkowej”. Byłam młoda a poza tym – nie byłam sama, było nas wtedy dziesięć milionów więc jeśli już muszę się usprawiedliwiać... Od tamtej pory nie zdarzyło się, żeby ktoś – lub coś – zmusiło mnie do sławiania interesów jakiegokolwiek instytucji ponad to, co ja, osobiście, o tych interesach myślę. Taka jest prawda. Nawet, jeśli

w ostatecznym rozrachunku wychodzi na to, że się mylę...

Jeśli zaś już ktoś, a zwłaszcza człowiek, który mnie dobrze zna, podejrzewa mnie o tendencje rasistowskie, to mam dziwne uczucie, że pisał te słowa pod dyktando (wybaczenia błagam za szczerość) bo wiedzieć powinien, że to zakrawa na niezły dowcip i nie mam zamiaru się tłumaczyć. To byłoby śmieszne.

W sprawie jednoosobowego stanu kadrowego (dokładnie!) organizatora Dni Polskich, też nie mam nic do powiedzenia, zwłaszcza, że dokładnie ten sam jednoosobowy stan kadrowy miał sporo innych rzeczy do zrobienia. Nie ma takiego urzędnika, które – przeciążone – w końcu nie ulega „przepaleniu styków”. Może tylko dziwić się jego osobistej zgodzie na rolę „chłopca do bicia”. Ale jak ktoś zaprasza na obiad Królika, to chyba ma świadomość istnienia Wszystkich Jego Krewnych i Znajomych.

To, co Kurier boli najbardziej, to fakt, że w ubiegłym roku zaproszono redakcję do współpracy w organizacji Dni... w tym roku zaś o programie tej imprezy redakcja została poinformowana półstronicowym faxem i to na osobisty monit pani redaktor naczelnej. Co do poszukiwań osób, które dużo mówią i nic nie robią, to miałam już okazję wypowiedzieć się na łamach Kuriera na temat różnej maści Stowarzyszeń Wzajemnej Adoracji i dziwnie tylko, że Autor o tym zapomniał. Oczywiście – istnieją w Atenach osoby, które z dużym zaangażowaniem pomagają naprawdę, większość z nich (wszystcy?) to ludzie bez prawa pobytu i ich możliwości są – prawnie – w dużym stopniu ograniczone. Tych ludzi, jak mi się zdaje, nie należy się „czepiać”, tym bardziej, że właśnie im przyszkadzają różni tacy, o których nie pozwolono mi pisać. O tym, kto za przeszkadzaczami stoi, też nie mogę napisać, bo choć tajemnicą poliszynela poleca głowę, które powinny pozostać na miejscu, czyli głowy chłopców do bicia. Poza tym – nie mam dowodów i to jest fakt.

To niby w którym miejscu byłam niesprawiedliwa? I o co tu dokładnie chodzi? I w co się tu ze mną gra? Może nadszedł czas na pokerowe „sprawdzanie”?

Jolanta Różycka



OGŁOSZENIA DROBNE

Bezpłatne - prosimy dzwonić codziennie tel. 64 50 859

W najbliższych numerach „Kuriera Ateńskiego” rozpoczniemy cykliczną publikację „GRAMATYKI (nowo) GRECKIEJ” czyli jak poprawnie czytać, pisać i mówić po grecku autorstwa Marii Teresy Kambureli

„LEKARZE BEZ GRANIC” bezpłatne polikliniki Ateny ul. Paianiou 11a (trzecia przecznica od skrzyżowania ulic M. Voda i Smyrnis) tel. 82.13.704; Saloniki ul. Arkadioupolos 1 (dzielnica Vardaris) tel. 031/55 61 45 czynne codziennie (oprócz weekendów) w godz. 09.00-21.00

KURIER ATENSKI do nabycia na terenie całej Grecji w kioskach z prasą obcojęzyczną, tel. 64 50 859, fax 69 25 969

Kobieta (pielęgniarka 25 lat) szuka pracy na mieszkaniu (bez zn. języka greckiego) tel. 093/68 58 04

Potrzebna osoba do pracy w biurze z dobrą znajomością obsługi komputera (Microsoft Office), języka greckiego. Wymagane wykształcenie średnie oraz posiadanie białej karty. Wiek 25 - 40 lat. Tel. 5223864 w godz. 16.00 - 18.00, prosić Katerzynę.

Potrzebna kobieta do pracy w hotelu na wyspie Mykonos (wymagana zn. języka greckiego) tel. 63.96.805, 6000127

Do sprzedania suknia komunijna z dodatkami tel. 82.16.053

Odkupię dniówki tel. 48.35.690

Potrzebna kobieta w wieku lat 30-40 dobrze mówiąca w języku greckim tel. 86.79.206, 86.57.883

Uczciwy chłopak, niepalący i niepijący

poszukuje taniego pokoju tel. 64.58.205

Sprzedam rower górski w cenie 20,000 zł. 27.95.551

Młoda para poszukuje pracy na mieszkaniu bądź w hotelu (znajomość języka niemieckiego i angielskiego; słaba zn. greckiego) 094/89.49.62

Sprzedam lodówkę (20 tys.), rower górski (10 tys.), radiomagnetofon (20 tys.), łódeczko drewniane (10 tys.) tel. 094/71.79.62

Sprzedam cafe-bar na Kipseli tel. 68.59.913

Do wynajęcia 2-pokojowe umeblowane mieszkanie czynsz 65,000 zł. 093/67.78.15

20-letnia Polka poszukuje pracy na mieszkaniu (słaba zn. języka greckiego) tel. 093/86.31.21

Kupię lodówkę tel. 093/86.31.21

Do wynajęcia pokój w 3-pokojowym mieszkaniu tel. tel. 093/86.31.21

Odkupię dniówkę na wtorek tel. 093/86.31.21

Szukam popołudniówek i pracę na jeden dzień w tygodniu tel. 64.39.172

Sprzedam samochód Ford Sierra 2000 1984r. cena 650.000 zł. 0752/22.548

Pielęgniarka 45 lat z dobrą zn. języka greckiego szuka pracy tel. 99.215.69

Do wynajęcia garsoniera przy ul. Kifisias czynsz 28,000 i odpłatne tel. 093/69.70.48

Odstąpię garsonierę z telefonem i ogrodem na Kato Patisii czynsz 31,000 zł. 093/78.56.06 Henryk

Zabiorę przesyłki do Olsztyna, Gdańska i

Eibhaga tel. 92.48.374

Szukam popołudniówek tel. 20.26.582

Poszukuję korepetytora języka angielskiego dla dziecka z VII klasy tel. 86.51.358

Potrzebne osoby do szycia na maszynach przemysłowych tel. 094/90.50.66

Szukam dziewczyny do pracy na mieszkaniu tel. 89.53.008

Odstąpię dniówki na trzy dni tel. 27.55.354

Dziewczyna z dobrą znajomością greckiego szuka pracy tel. 093/85.18.44

Potrzebna kobieta dobrze szycząca na overlocku tel. 90.27.602

Potrzebna kobieta do pracy na mieszkaniu (wymagana zn. języka greckiego) tel. 38.32.423

Do wynajęcia od zaraz 3-pokojowe mieszkanie blisko kościoła czynsz 70,000 zł. 82.54.453, 093/78.92.90

Sprzedam francuską suknię ślubną na wzrost 170 cm (z możliwością skrócenia) cena 60,000 drachm tel. 094/74.21.55

Zapraszamy Państwa do spędzenia Świąt Wielkanocnych z Biurem Podróży MARGO TRAVEL tel. 52.45.926

Sprzedam samochód BMW 320 na polskich numerach, rocznik 1992, pojemność silnika 2l - 24 v moc - 150 km, 90 tys. przebiegu, kolor granatowy, katalizator, ABS, centralny zamek z pilotem, alarm, odcinacz paliwa i zapłonów, regulacja wysokości światła, skórzana tapicerka, elektroniczne lusterka, szyberdach, komputer, regulacja wysokości siedzeń, radiomagnetofon z 6 głośnikami; stan idealny okazjna cena tel. 093/68.94.05 (Zielona Karta ważna do maja 99r.)

Kursy maszynopisania na komputerze (w programie edytor tekstów) tel. 22.85.153

Klub Polski - Ateny ul. Maizonos 18-104-38 Athens tel. 52.47.836 zaprasza codziennie od 18.00-21.00 (oprócz niedziel) Biblioteka Polska - 4000 pozycji, Videoteka - 600 kaset (ok. 1000 tytułów).

Za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

OVB

Międzynarodowa firma niemiecka, specjalizująca się w dziale ekonomicznym oferuje następujące produkty:

otwieranie konta w niemieckim lub szwajcarskim banku w dowolnej walucie

a także oferuje usługi w sektorze ubezpieczeniowym tel. 95.76.436, 094.75.49.88

usługi video

Art photography
wesela chrzty
inne uroczystości
STUDIO NIKOS TERESA

tel. 95.74.886, 95.67.076
kom. 093.87.1338, 094.30.20.66

REGULARNE PRZEJAZDY
POLSKA - GRECJA - POLSKA
ADAM TOURS

WYJAZDY:
Z POLSKI W KAŻDY CZWARTEK,
Z ATEN W KAŻDY PONIEDZIAŁEK

Jeździmy przez:

Rzeszów, Tarnów,
Kraków, Katowice,
B. Biela, Cieszyń, Czechy,
Austria, Włochy

Informacje tel. w Polsce
0048 - 17-22 16 693
kom w Polsce: 0048-602 12 63 21
kom w Grecji: 094 52 65 45
JAKO JEDYNI JEŹDZIMY CO TYDZIEŃ!

GD efektywny, jedyny w swoim rodzaju, wyróżniający się na tle innych. Zapraszamy do naszego baru. Ateny, ul. Nikiforou 1. Ag. Konstantinos tel. 5235503

EXPRESS GAS
serwis piecyków gazowych
dostawa natychmiastowa
Aharon 43
KUPNO
Kuchnia Polska
8811163
8253467
zniżka z kuponem 300 drachm
OFERTA WAŻNA TYLKO Z KUPONEM

GABINET KOSMETYCZNY "ISIS"
oferuje:
- czyszczenie twarzy,
- leczenie trądziku
- usuwanie zaskórników, blizn, przebarwień,
- henna, depilacja,
- podciąganie uszu
- podciąganie karku
SZEROKI WYBÓR KOSMETYKÓW
HOLARGOS, ul. EWRYPIDU 16
Tel: 65 29 454
60 02 639
Daje autobusami 15 do końca
w godz. 9.00-14.00 i 17.00-21.00

FLASZ HARILADU TRIKOUFI 88.10
3640623, 3640331
BIURO POŚREDNICTWA PRACY
PO POLSKU MÓWIAMY OD 10.00-20.00
Cherujemy szeroki wybór pracy dla kobiet i mężczyzn w Atenach i poza granicami, bez wyjątków
dla kobiet
Opłata za biuro po podjęciu pracy
dla mężczyzn
Opłata za biuro po podjęciu pracy

informator KA

TUTAJ ZASPOKOICIE WSZYSTKIE POTRZEBY KULINARNE WASZEJ KUCHNI
POLECAMY:
POSZTET MAZOWIECKI
PRZYPRAWY DO ZUP
KASZE GRZYCHANIA
POWIDŁA
NAPoje HERBACIANE
GALARETKI
ZUPY EXPRESOWE
OGORKI
SALATKI WARZYWNE
POLSKIE SOKI NATURALNE
BUDYŃNIE, KISIELE
OCET
PIECZARKI
CWIKŁE Z CHRZANEM
CHRZAN KREMOWY
KAPUSTĘ KUSZONĄ
MUSZTERDĘ
PASZTET Z DROBIU
WSZYSTKIE TRADYCYJNE POLSKIE WYROBY WĘDLINIARSKIE I SPOŻYWCZE.
Pierwszy w Atenach Sklep Polski ZAPRASZA
Targ owocowo-warzywny
ul. Armodiju 8 200m od Piliomonia
Tel. 32 10 774

LEKCJE J.GRECKIEGO
Tłumaczenia ustne i pisemne.
tel: 65 35 664
mgr Dorota Ziolkowska - Polizopulu
Ceny konkurencyjne.

MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH
naprawa TV, VIDEO, CD, itp.
Oprogramowanie dla komputerów IBC, PC, na CD-ROM (gry - programy użytkowe)
tel. 74 80 237 - Jacek

SERWIS ELEKTRONICZNY
montaż ANTEN SATELITARNYCH
NAPRAWA telewizorów, CD, HiFi, video kamer, tunerów satelitarnych
tel. 8821316 - DAREK
Gwarantujemy fachowe i tanie usługi. Nasz serwis objęty jest gwarancją

WYPOŻYCZALNIA MASZYN do tarcia MARMURU - MOZAIKI - PARKIETU wraz z osprzętem
DOWÓZ MASZYN
tel. 52 51 781 p Gwidon
tel. 52 50 210 p Piotr
tel. kom. 093 851031

SERWIS POLSKI PIOTREK
Tel. 88 29 412 094 22 86 01
Naprawiam lodówki pralki, piece elektryczne i inne.
KUPNO-SPRZEDAŻ WSZYSTKICH RZECZY ELEKTRYCZNYCH

Zespół muzyczny organizuje Wesela, imprezy okolicznościowe
Zapewniamy dobrą zabawę
tel 74 80 237, 20 26 314

USŁUGI TRANSPORTOWE
- przeprowadzki
- przewozy na lotnisko
ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA ŚLUBNE I IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
tel. 85 60 872 tel. kom. 094 27 75 77

PARYS FUTRA NORKI BŁAMY
Sklep Eksportowy
ATRAKCYJNE CENY BILETÓW AUTOKAROWYCH
DO POLSKI
Przekazujemy korespondencję i Prezeny

PRZEDSZKOLE POLSKIE
O komfortowych warunkach lokalowych w specjalnie do tego celu przeznaczonym budynku
Dogodny dojazd z każdej dzielnicy Aten (blisko stacji metra Attiki oraz ul. M. Voda i ul. Aharon)
tel. 093 77 50 55
Zaprasza chętne dzieci od poniedziałku do soboty w godz. 6.30-16.30
Opłata miesięczna 26.000 drachm
Zapewniamy również wyżywienie oraz NAUKĘ JĘZYKA GRECKIEGO

SOPHIE NIKIFOROU KUPNO - SPRZEDAŻ
Usługi PRZEPROWADZKI PRZEWÓZ
Tel: 425 1095 43 11 867 ALEKSANDER
Tel. kom. 094503593

SERWIS ELEKTRONICZNY
SPECJALISTYCZNA I EXPRESOWA NAPRAWA telewizorów kolorowych kamer video MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH Tunerów satelitarnych
tel. 74 88 351 Krzysztof

SERWIS ELEKTRONICZNY
SPECJALISTYCZNA I EXPRESOWA NAPRAWA telewizorów kolorowych kamer video MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH Tunerów satelitarnych
tel. 74 88 351 Krzysztof

PRZEPROWADZKI PRZEWÓZ
tel. 094-271047

TELEWIZJA GRECKA PROPONUJE

niedziela 12.04.98

godzina 21.00 Star Channel „Pasażer 57” - lot z Florydy do Los Angeles przebiegał bez zakłóceń do chwili, kiedy pewien więzień porwca samolot groząc wysadzeniem w powietrze. Tylko jedna osoba jest w stanie uratować życie pasażerów. Amerykański film sensacyjny.

niedziela 12.04.98

godzina 23.00 Star Channel „Lorenzo” - amerykański film obyczajowy przedstawiający autentyczną historię. Kiedy Lorenzo i Michaela dowiadują się, że ich syn cierpi na bardzo rzadką i niebezpieczną chorobę podejmują walkę o uratowanie dziecka. Film bardzo wzruszający lecz pozbawiony elementów dramatycznych. Nick Nolte i Suzanne Saranton w roli dzielných rodziców.

niedziela 12.04.98

godzina 01.10 Antenna-1 „Żelazny orzeł 3” - amerykański film sensacyjny. Dynamiczny Chappi wierny swojej ojczyźnie i swoim żelaznym zasadom otrzymuje bardzo trudne zadanie. Jego przeciwnikiem jest tym razem baron białej śmierci i były faszysta, który okupuje pewną wieś w dżungli w Południowej Ameryce. Stworzył tam fabrykę białego proszku, który sprzedaje do wielu państw. Chappi otrzymuje do pomocy trzech weteranów pilotów. Odważni mężczyźni wykorzystują do walki samoloty pochodzące z okresu 2 wojny Światowej.

poniedziałek - sobota 13-18.04.98

godzina 18.00 Star Channel „Jezus z Nazaretu” - amerykański serial historyczny ukazujący życie Jezusa od chwili narodzin po ukrzyżowanie i zmartwychwstanie. Idealnie połączone elementy chrześcijańskie z realiami historycznymi. Odtwórcą niezwykle trudnej roli Jezusa Chrystusa jest Robert Powell. Obok ujrzymy Ser Lorenza Olivie, Jamesa Masona, Atoniego Quinna i Olivie Hasey.

poniedziałek 13.04.98

godzina 21.05 Antenna-1 „Za późno na łyż” - Marta po nieudanym związku wychodzi za mąż za swego byłego służącego, który w międzyczasie odziedziczył wielki majątek. Podczas nocy poślubnej dziewczyna wyznaje swemu małżonkowi, że go nie kocha. Mężczyzna opuszcza dom. Po wielu przygodach Marta żałuje swoich słów i postanawia odzyskać zaufanie, szacunek i uczucie jedynego mężczyzny, który ją naprawdę kochał.

środa 15.04.98

godzina 23.30 Star Channel „Zdrady i grzechy” - Junta Rosenthal jest znanych okulista. Jedynym problemem jest Dolorosa, jego kochanka, która w pewnym momencie straszy swego ukochanego, że odkryje całą prawdę przez jego żonę. Zrozpaczony lekarz zwraca się o pomoc do pewnego rabina, który radzi mu, żeby sam wyjawiał żonie swój sekret. Jednak brat Junty jest innego zdania i proponuje zupełnie inne rozwiązanie. Amerykański film sensacyjny.

środa 14.04.98

godzina 01.00 Antenna-1 „Podwójne życie pani Logan” - amerykański film sensacyjny. Bohaterka tego thrilleru romantycznego, żyjąca w „dwóch światach” podejmuje walkę aby zmienić bieg historii. Kiedy pani Logan zakłada spółnicę z innej epoki, nieoczekiwanie cofa się w czasie o 100 lat i tam poznaje pierwszego właściciela wili w której mieszka obecnie. Jak się okazuje został ona zamordowana i kobieta postanawia za wszelką cenę zmienić bieg wydarzeń.

środa 15.04.98

godzina 01.45 Star Channel „W poszukiwaniu Sary” - thriller obyczajowy produkcji amerykańskiej. Sara dyrektorka jednego z działów reklamy jest dynamiczną dziewczyną prowadzącą podwójne życie. W nocy przyjmuje imię Ruth i spędza uroczę chwile z różnymi przypadkowymi mężczyznami. Kiedy jeden z jej kochanków dowiadyuje się prawdy o jej bogactwie zaczyna ją szantażować. Wkrótce dziewczyna znika. Jednak jej najlepsza przyjaciółka postanawia dojść prawdy.

czwartek 16.04.98

godzina 21.05 Antenna-1 „Nieprzekraczalne granice” - amerykański dramat historyczny. Kathleen miała 10 lat, kiedy jej ojciec przyprowadził do domu 12 letniego Hethklefa, będącego sierotą. Wraz z upływem lat uczucie młodych rosło i w pewnym momencie stali się nierozłączną parą. Kiedy jednak dziewczyna poznaje bogatego Edgara, zaczyna sobie zdawać sprawę, że jej ukochany nigdy nie będzie mógł zapewnić jej stylu życia do którego przywykła. I tak wychodzi za mąż za bogatego chłopaka, a jej ukochany poprzysięga zemstę. Za jej niewierność zapłaci również jej dzieci.

piątek 17.04.98

godzina 21.00 Star Channel „Quo Vadis ?” - „dokąd idziesz ?”. To dosłowne tłumaczenie tytułu filmu opartego na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza. Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu. Nikt nie zdawał sobie sprawy, że istnieje większa siła od mocarstwa rzymskiego. Chrześcijaństwo staje się jednak rzeczywistością i wiara oraz miłość do Boga potrafią zniszczyć wszystko co wydawało się niezniszczalne. Początki chrześcijaństwa, śmierć, spustoszenie, wętek miłości, wzięcie upadku imperium rzymskiego z czasów Nerona, oraz dylematy przed którym stają główni bohaterowie, to krótkie streszczenie dzieła póra znanego polskiego pisarza.

ANTENNA - 1

Pozycje stałe: poniedziałek - piątek WIADOMOŚCI: 10.00, 11.00, 14.00, 18.00, 20.15, 24.00 06.00 Wiadomości CBS 06.20 Wiadomości satelity 06.45 Przed szkołą - magazyn informacyjny 07.00 „Dzień dobry Grecjo” - magazyn 10.00 Poranna kawa - magazyn 12.50 „Żądło” - pr. publicystyczny 14.40 „Ojciec święty” - gr. serial kom. 15.10 „Dobranoc mam” - gr. serial kom. 15.50 „Zar młodości” - amer. serial obycz. 16.45 „Nareszcie razem” - magazyn 18.10 „Dzień dobry życie” - gr. serial obycz. 19.00 „Jeden na dziesięciu” - telezabawa 19.50 „Blask” - gr. serial obycz.

SOBOTA 11.04.98

WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 06.20 Wiadomości CBS 06.45 Telemarketing Filmy dla dzieci: 07.00 „Historie ukryte krypty” 07.30 „Kalimero i jego przyjaciele” 08.00 „Magiczna szkoła” 08.30 „Kalimero i jego przyjaciele” 09.00 „Złowie Ninja w akcji” 09.30 „Sailoromon” 10.00 „Drangobal” 10.30 „Ekstremalne dinozaury” 11.00 „Power Rangers” 11.30 „Randka z miłością” - amer. serial humor. 12.00 „Z miejsca kierowcy” - magazyn dla zmotywowanych 13.00 Super sobota - program sportowy 14.20 „W mieście marzeń” - amer. serial komediowy 14.50 „Na alei Melrose” - amer. serial obycz. 15.40 „Piękne kotki” - magazyn informacyjny 15.50 „Models, inc.” - amer. serial obycz. 16.50 „Casanova” - kom. prod. gr. 18.20 „Pregame show” - program sportowy 18.30 Koszykówka 21.05 „Teraz Twoja kolej” - show 22.30 „Okropna zemsta” - dramat szpieg. prod. gr. 00.50 „Chirskie pudełka” - thriller USA 02.30 Telemarketing 03.00 „Noc strachu” - horror USA 04.40 „Pierwsza strona” - kom. USA

NIEDZIELA 12.04.98

WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.30, 24.00 06.20 Wiadomości CBS Filmy dla dzieci: 07.00 „Historie ukryte krypty” 07.30 „Świat Ryszarda” 08.00 „Magiczna szkoła” 08.30 „Kalimero i jego przyjaciele” 09.00 „Złowie Ninja w akcji” 09.30 „Sailoromon” 10.00 „Drangobal” 10.30 „Ekstremalne dinozaury” 11.00 „Pover Rangers” 11.30 „Randka z miłością” - amer. serial humor. 12.00 „Wspólna niedziela” - magazyn 14.20 „W towarzystwie pana Kupera” - serial kom. USA 14.50 „Reneget, łowca przestępców” - amer. serial obycz. 15.50 „Przeznaj się, bo przybywamy” - kom. prod. w. 17.45 Koszykówka w Antennie 18.20 „Pregame show” - pr. sportowy 18.30 „Chrzestny i 7 sierotek” - kom. prod. gr. 21.05 „Joker” - losowanie 21.30 „Szkoda Cię chłopce” - kom. sent. prod. gr. 23.30 „100 % Nikoc Mastorakis” - magazyn 00.30 „Piękne kotki” - magazyn informacyjny 00.40 „Jeden na dziesięciu” - teleturniej 01.10 „Żelazny orzeł” - sens. USA 02.50 Telemarketing 03.00 „Moja kochana sekretarka” - kom. sent. USA 05.05 „Wspaniały typ” - dramat USA

WIELKI PONIEDZIAŁEK 13.04.98

21.05 „Juz za późno na łyż” - dramat prod. gr. 23.00 „A.D. - Anno Domini” - włosko-amer. serial hist. 01.00 „Nauczycielu, czego uczysz ?” - kom. prod. gr. 02.30 Telemarketing 03.00 „Szalony bombardier” - krym. USA 04.30 „Pułapka w porcie w Nowym Jorku” - dramat USA

WIELKI WTOREK 14.04.98

21.30 „Żonaci też mają duszę” - serial kom. prod. gr. 22.05 „Sąsiednie drzwi” - gr. serial kom. 22.45 „A.D. - Anno Domini” - włosko-amer. serial hist. 01.00 „Podwójne życie pani Logan” - sens. USA 02.40 Telemarketing 03.15 „Sherlock Holmes na śladach mordercy” - krym. USA 04.40 „Terrorysta” - dramat USA

WIELKA ŚRODA 15.04.98

21.05 „Joker” - losowanie 21.30 „Ci, którzy rozmiawiali ze śmiercią” - dramat prod. gr. 23.10 „A.D. - Anno Domini” - włosko-amer. serial hist. 01.35 „Glaros” - przedstawienie teatralne 03.30 Telemarketing 04.00 „Napoleón” - hist. prod. franc.

WIELKI CZWARTEK 16.04.98

21.05 „Nieprzekraczalne granice” - dramat hist. USA 23.10 „A.D. - Anno Domini” - włosko-amer. serial hist. 01.35 „Glaros” - przedstawienie teatralne 03.30 Telemarketing 04.00 „Napoleón” - hist. prod. franc.

WIELKI PIĄTEK 17.04.98

21.05 „Epitafios” - transmisja bezpośrednia 21.30 „Podróż” - erot. prod. gr. 23.10 „A.D. - Anno Domini” - włosko-amer. serial hist. 01.35 „Diamanty Kalimero” - sens. prod. europ. 03.10 Telemarketing 03.40 „Karmozyna światła” - sent. USA 05.00 „Quinn i osy” - humor prod. bryt.

PROGRAM TV GRECKIEJ

MEGA CHANNEL

pozycje stałe: poniedziałek - piątek WIADOMOŚCI: 14.00, 18.00, 20.15, 00.00 07.00 „Nie psujcie mi tego wspaniałego dnia” - magazyn 10.00 „Między nami” - magazyn 13.15 „Rynki świata” - program informacyjny 14.45 „Nieobliczalni” - gr. serial kom. 15.20 „Contra plake” - gr. serial kom. 16.00 „Foto finisz” - serial 16.45 „Dolce vita” - gr. serial kom. 17.20 „W poszukiwaniu miłości” - serial 18.05 „Pożenieni z dziećmi” - amer. serial kom. 18.45 „Malvina hostes” - program satyryczny 19.15 „Uderzenia serc w Beverly Hills” - amer. serial obycz.

SOBOTA 11.04.98

Filmy dla dzieci: 07.00 „Gostbuster” 07.20 „Skubi Dou” 07.45 „Kaczor Dag” 08.10 „Gufu i jego paczka” 08.40 „Gargolis” 09.10 „Wspaniały świat Wolta Disne’a” 11.00 „David i Bathseva” - hist. USA 13.00 Mega star 14.10 Magazyn 15.30 „Dama karo” - serial prod. gr. 16.00 „Wspaniały świat Wolta Disne’a” 18.05 „Uczciwy Romeo” - kom. prod. gr. 20.00 Losowanie Toto Lotka 21.15 „Dobry czas” - magazyn 23.30 „Ból rozstania” - obycz. USA

NIEDZIELA 12.04.98

Filmy dla dzieci: 07.00 „Dinozaury” 07.20 „Skubi Dou” 07.45 „Flinstonowie” 08.10 „Alladyn” 08.40 „Gargolis” 09.10 „Wspaniały świat Wolta Disne’a” 11.00 „Otwarty uniwersytet” 11.30 Z różnicą w klatce 12.00 Na kartce papieru 12.30 „Szczęśliwe wydanie” - serial 13.30 Przerwa na reklamę 14.10 Siedem plus siedem - magazyn 15.20 „Moja dziewczyna” - kom. USA 17.20 „Erimis i biedak” - kom. prod. gr. 19.10 „Randka w ciemno” 21.15 „Bravo, witamy” - magazyn 23.30 „Drugim okiem” - magazyn sportowy 00.30 „Biali nie mogą skakać” - sens. USA

WIELKI PONIEDZIAŁEK 13.04.98

21.15 „Samotni, samotni” - gr. serial kom. 22.15 „Mowa serc” - serial grecki 23.15 „Jesteśmy na łaczach” - magazyn 01.00 „Niespodziewane wakacje” - obycz. USA

WIELKI WTOREK 14.04.98

21.15 „Samotni, samotni” - gr. serial kom. 22.15 „Nasza miłość” - sent. prod. gr. 00.30 „Piosenki Aleksa” - program muz. 01.00 „Niecierpliwy port” - sens. USA

WIELKA ŚRODA 15.04.98

21.15 „Syn ojca” - gr. serial obycz. 21.45 Półfinały Mistrzostw Europy 00.30 Półfinały Mistrzostw Europy

WIELKI CZWARTEK 16.04.98

21.15 „Dziewczyna w czerni” - obycz. prod. gr. 23.30 „Przebudzenia” - USA

WIELKI PIĄTEK 17.04.98

21.15 „Dzień, kiedy umarł Jezus Chrystus” - USA 23.45 „Hymny Aniołów” - koncert Jorgosa Dalara 00.45 „Do kiedy istnieją ludzie” - USA

SKAY CHANNEL

Nelireos 2 i Ethnarchou Makariou 18547 Neo Faliro - Pireus. Tel. 42.22.002, 48.30.100 Pozycje stałe: poniedziałek - piątek WIADOMOŚCI: 12.00, 13.30, 18.00, 20.15, 23.30 06.00 Program muzyczny 07.00 Poranne informacje 10.00 Program muzyczny 11.15 „Patrz i słuchaj” - program publ. 12.45 „Na gorąco” - program publicystyczny 14.30 „Carusel” - serial prod. meks. 15.00 „Julia” - amer. serial obycz. 16.00 „Dylemat Leonardy” - meksykański serial obycz. 17.00 „Mały domek na preriach” - amer. serial obycz. 18.00 „Porucznik Rex” - amer. serial krym. 19.10 Prawdziwe historie - program publ.

SOBOTA 11.04.98

06.00 Program muzyczny 08.30 „Tarzan” - amer. serial prod. 09.00 „Astrid i jego przyjaciele” - serial familijny USA 09.30 „Ewa według Marka” - gr. program humorystyczny 11.15 Sport w Skay 12.15 „Rycerz” - kom. prod. gr. 14.30 „Chodź, zatańcz sirtaki” - kom. prod. gr. 16.15 Wiadomości dla najmłodszych 17.00 „Sabrina, mała księżniczka” - amer. serial obycz. 17.30 „Wielki szef” - karate USA 19.15 „Cienie” - magazyn kryminalny 21.30 „Rena, to Twoja szansa” - kom. muz. prod. gr. 23.15 „Do góry nogami” - magazyn 01.00 „Powrót” - obycz. USA 03.00 „Ewa według Marka” - gr. program humorystyczny (powt.) 04.30 Telezakupy 05.00 Program muzyczny

NIEDZIELA 12.04.98

06.00 Program muzyczny 08.00 Zapięty w Skay 09.30 Poza horyzontem - pr. publ. 10.15 Zapięty i nie 11.00 „Best samo mass media” - satyra 12.00 „Niedziela

jej pilnuje” - gr. serial kom. 12.45 „Na Skay” - przegląd wiadomości miniję tygodnia 14.30 „Prysznic” - magazyn 15.00 „Do góry nogami” - program muzyczny 17.00 „Na pierwszej stronie” - magazyn informacyjny 18.00 „Wspaniały i piękni” - kom. prod. gr. 21.30 „Świat Jakub” - serial hist. prod. swiałowej 23.15 „Dobry zły i...” - program polityczny 00.45 „Wyspa Ellis” - serial obycz. prod. amerykańskiej 02.00 „7 dni Skay (powt.) 03.00 „Dobry zły i...” (powt.) 04.00 Zapięty w Skay 05.30 Program muzyczny

WIELKI PONIEDZIAŁEK 13.04.98

21.30 „Best inne mass media” - satyra 22.30 „Best według Marka” - gr. program humorystyczny 23.45 „Biblia, Józef” - serial hist. prod. swiałowej 02.00 „Na gorąco” - program publ. (powt.) 03.00 Telezakupy 03.30 Program muzyczny

WIELKA ŚRODA 15.04.98

21.30 Dmuchi puento” - magazyn 23.30 „Biblia, Mojżesz” - serial hist. prod. swiałowej 02.00 „Na gorąco” - program public. (powt.) 03.00 Telezakupy 03.30 Prawdziwe historie - (powt.) 04.00 Program muzyczny

WIELKI CZWARTEK 16.04.98

15.45 „Mały Jezus” - serial hist. prod. włoskiej 21.30 „Wawel” - magazyn 23.30 „Biblia, Mojżesz” - serial hist. prod. swiałowej 01.55 Wiadomości z Whitehead 02.00 „Na gorąco” - program publ. 03.00 Telezakupy 03.30 Prawdziwe historie 04.30 Program muzyczny

WIELKI PIĄTEK 17.04.98

15.45 „Mały Jezus” - serial hist. prod. włoskiej 21.30 „Światło w tunelu” - program publicystyczny 23.30 „Siostra Anna” - obycz. prod. gr. 02.00 „Na gorąco” - program publ. (powt.) 03.00 Telezakupy 03.30 „Prawdziwe historie” - program publ. 04.30 Program muzyczny

NEW CHANNEL

Faliereos 2 i Ethnarchou Makariou

18547 Neo Faliro - Pireus. Tel. 42.22.002

Pozycje stałe: poniedziałek - piątek

06.00 Program muzyczny 12.30 Film

produkcji greckiej 14.00 Filmy

animowane 15.00 „Ostatnia szansa”

pr. public. 16.30 Program sportowy

18.00 „Prywatni detektywi” - serial

kom. USA 19.00 „Piosenka miłości”

- serial młodz. USA

SOBOTA 11.04.98

06.00 Program muzyczny 12.15 „Greckie

tajemnice” - magazyn publicystyczny

14.00 „Kalanikof - the best” - program

muz. 15.00 „Mity i rzeczywistość” - serial

dokum. 17.00 „Tajemnicza kolacja” - pro-

gram polityczny 18.00 Film grecki 20.00

Filmy animowane 21.00 Film fabularny

22.30 „Napięcie” - magazyn 23.00

WIADOMOŚCI 23.40 „W sądzie” - pro-

gram publicystyczny 01.45 Film fabularny

NIEDZIELA 12.04.98

06.00 Program muzyczny 13.00

Muzyczne portrety 13.30 Film produk-

cj greckiej 15.00 „Mity i rzeczywistość”

magazyn 17.00 „Napięcie” - magazyn

17.45 „Na żywo” - magazyn 20.00 Film

animowane 20.45 Film fabularny 22.15

„Kalanikof” - magazyn muzyczny 23.00

Wiadomości 23.40 „W sądzie” - program

publicystyczny 01.45 Film fabularny

WIELKI PONIEDZIAŁEK 13.04.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Główny

21.00 „Tajemnicza kolacja” - magazyn

22.30 „Kalanikof” - magazyn muzyczny

23.00 Wiadomości 23.40 „Złapany na

gorącym uczynku” - dokument 01.45 Mity

i rzeczywistość - serial dokum.

WIELKI WTOREK 14.04.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Główny

21.00 „Mity i rzeczywistość” - magazyn

22.00 „Tajemnicza kolacja” - promi-

polityczny 23.00 Wiadomości 23.40

Nocny magazyn 01.45 Mity

i rzeczywistość - serial dokum.

WIELKA ŚRODA 15.04.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Główny

21.00 Mity i rzeczywistość - serial dokum.

22.00 Przegląd wiadomości prasowy

23.00 Wiadomości 23.40 „Złapany na

gorącym uczynku” - dokument 01.45 Mity

i rzeczywistość - serial dokum.

WIELKI CZWARTEK 16.04.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Główny

21.00 Mity i rzeczywistość - serial dokum.

22.00 Greckie tajemnice - magazyn 23.00

Wiadomości 23.40 „W sądzie” - program

PROGRAM TV SATELITARNEJ

publicystyczny 01.45 Mity i rzeczywistość - serial dokum.

WIELKI PIĄTEK 17.04.98

20.00 Filmy animowane 20.50 Giełda
21.00 „Mity i rzeczywistość” - serial
dokum. 22.00 Greckie tajemnice -
magazyn 23.00 Wiadomości 23.40 „W
sądzie” - program publicystyczny 01.45
„Mity i rzeczywistość” - serial dokum.

STAR CHANNEL

Panepistimiu 10. 10671 Ateny tel.
34.21.201 Pozycje stałe: (poniedziałek
- piątek) WIADOMOŚCI: 13.30, 17.30,
20.00, 00.00 06.00 Gwiazdy na niebie -
program muzyczny 07.00 „Nowy
początek” - program obycz. 08.00
Pierwsze wiadomości 10.00 „Star
cafe” - magazyn poranny 14.00 Nowy
początek - program obycz. 15.00 „Moda
na sukces” - amer. serial obycz. 15.30
„Dni milości” - amer. serial obycz.
16.30 „Niebezpieczne misje” - amer.
serial sens. 18.10 Grecki film fabularny
(patrz w programie danego dnia)

SOBOTA 11.04.98

WIADOMOŚCI: 13.30, 20.15, 00.00 06.00
„Śpiemy po grecku” - wideoklipsy 07.00
Filmy dla dzieci 10.00 „Masked rider” -
amer. serial sens. 10.45 „Słodki Valey
Hay” - amer. serial młod. 11.15 „Lois i
Clark” - amer. serial przyg. 12.15
„Herkules” - amer. serial przyg. 13.15 Tele
cine - magazyn informacyjny 13.45
„Historie ukryte krypty” - amer. serial sens.
14.15 „Zina” - amer. serial przyg. 15.15
„Timecop” - amer. serial sens. 16.15 „X-
files” - amer. serial sens. 17.15 „Złoty
wanek” - program matrymonialny 19.45
„Zamieszani” - satyra prod. gr. 21.00 „Mała
Lulu” - amer. serial anim. 21.15 „Herkules”
- amer. serial przyg. 22.15 „Nocna drużyna
Rider” - amer. serial sens. USA 23.15 „W
kregu przemocy” - sens. USA 00.00
„What's hot” - magazyn muzyczny

NIEDZIELA 12.04.98

WIADOMOŚCI: 13.30, 20.15, 00.00 06.00
„Śpiemy po grecku” - wideoklipsy 07.00
Filmy animowane dla
dzieci 10.45 „Słodki Valey Hay” - amer.
serial młod. 11.15 „Lois i Clark” - amer.
serial przyg. 12.15 „Herkules” - amer.
serial przyg. 13.15 „Pisarka detektyw” - amer.
serial krym. 14.15 „Zina” - amer. serial
przyg. 15.15 „Feds” - amer. serial sens.
16.15 „X-Files” - amer. serial sens. 17.15
„Złoty wianek” - program matrymonialny
19.45 „Zamieszani” - satyra prod. gr. 21.00
„Pasazer 57” - sens. USA 23.30 „Lorenzo”
- obycz. USA 00.00 „What's hot” -
magazyn muzyczny

WIELKI PONIEDZIAŁEK 13.04.98

18.00 „Jezus z Nazaretu” - serial hist. USA
21.00 „Biblia” - serial hist. USA 00.00
„What's hot” - magazyn muzyczny 00.45
„Kobiety na granicy wytrzymałości
nerwowej” - obycz. prod. hiszp.

WIELKI WTOREK 14.04.98

18.00 „Jezus z Nazaretu” - serial hist. USA
21.00 „Anioł stróż” - serial obycz. USA
22.00 Reportaż we mgłę - program publ.
00.00 „What's hot” - magazyn muzyczny

WIELKA ŚRODA 14.04.98

18.00 „Jezus z Nazaretu” - serial hist. USA
21.00 „Samson i David” - hist. USA 23.30
„Zdrady i grzechy” - kom. USA 00.00
„What's hot” - magazyn muzyczny 00.45
„Poszukiwacz Sary” - thriller USA

WIELKI CZWARTEK 15.04.98

18.00 „Jezus z Nazaretu” - serial hist. USA
21.00 „Król David” - hist. USA 23.45 „W
poszukiwaniu nieśmiertelności” - thriller
USA 00.00 „What's hot” - magazyn
muzyczny 01.15 „Obietnica” - obycz. USA

WIELKI PIĄTEK 17.04.98

18.00 „Jezus z Nazaretu” - serial hist. USA
21.00 „Quo Vadis” - hist. USA 00.00
„What's hot” - magazyn muzyczny 00.30
„Noce szmery” - dramat USA

TV POLONIA

CZWARTEK 09.04.98

08.00 Sport telegram 08.10 Szybie
z resztek 09.00 Kto jest kim w Polsce?
09.10 Alfabet rzek 09.30 Wiadomości
09.45 Teledyski na życzenie (powt.) 09.55
Prognoza pogody 10.00 „Szafki” - pro-
gram dla dzieci (powt.) 10.30 Gwasty
historyczne 11.00 „Ostatni zagonych” -
cz. 3 12.00 Gościnnie 12.30 30 Ton! 13.00
„Wiadomości 13.10 „Perła w koronie” - film
polski 15.05 Z archiwum i pamięci (powt.)
18.00 Panorama 18.20 Omówienie
programu dnia 18.25 Uczmy się polskiego
17.10 Teledyski na życzenie 17.10
Spożyczenia na Polskę 17.30 Credo 18.00
Teleexpress 18.15 „Plecak pełen przygód”
- serial 18.45 Krzyżówka szczęścia 19.15
„Czarne chmury” - serial 20.15
Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55
Prognoza pogody 21.00 TEATR TV

„Ostatni z Jagiellonów” 21.55 „Jeszcze raz
czyli Młode Wilki 2 1/2 22.25 „300 lat na
polskiej ziemi” - rep. 22.55 „MdM” - pr.
rozrywkowy 23.30 Panorama 00.05
„Pokuszenie” - film polski 01.45 Powitanie
widzów amerykańskich 01.50 Film dla
dzieci (powt.) 02.00 Wiadomości 02.25
Sport

PIĄTEK 10.04.98

08.00 Sport telegram 08.10 Mistria i
obrzędy wielkopostne 08.30 Przed
potopem 08.45 „Ziemia przemieniona w
melodię” - film dok. 09.30 Wiadomości
09.45 Teledyski na życzenie (powt.) 09.55
Prognoza pogody 10.00 „Plecak pełen
przygód” - serial 10.30 „Historia o mecie
Najświętszej” - film dok. 11.00 „Czarne
chmury” - serial 11.55 Uczmy się
polskiego 12.30 Krzyżówka szczęścia
13.00 Wiadomości 13.10 „Ekstradycja 2”
- serial 14.30 „Porwanie Savoi” - film polski
16.00 Panorama 16.20 Omówienie
programu dnia 16.30 Arcybrawo Meki
Paniński 17.10 Hity satelity 17.30 Spółka
rodzinną 18.00 Teleexpress 18.15
„Nabożeństwo Wielkopiątkowe z katedry
połowej WP” 20.15 Dobranocka 20.30
Wiadomości 20.55 Prognoza pogody
21.00 „Ekstradycja 2” - serial 22.00 „Pan
Dodek” - film polski 23.30 Panorama
00.05 Piosni Wielkopostne 01.00
Porozmawiajmy 01.45 Powitanie widzów
amerykańskich

SOBOTA 11.04.98

08.00 Mariana 08.30 Hity satelity 08.50
Nieżyła noc 09.10 Tylko muzyka 09.30
Wiadomości 09.45 Ala i As 10.00
Kolorowe nutki 10.10 Szafki - program dla
dzieci 10.40 Prognoza pogody 10.45
Zwierłoty - program edukacyjny 11.00
BRAVO! BIS! 14.00 Wiadomości 14.10
Tańce polskie: Zwyczaj wielkanocny
14.30 „Dziedzictwo symboli” - Pasja
Chrystusa 15.05 Magazyn polonijny 15.35
Teledyski na życzenie 16.05
„Awantura o Basie” - serial 16.30 „Wid-
get” - serial 17.00 Informacje Studia
Kontakt 17.15 Ludzie listy pisa 17.30
Mówi się... 18.00 Teleexpress 18.20
„Pisanki-spiewanki” - pr. poetycki 19.15
„Dekalog 4” - film polski 20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości 20.45 Prognoza
pogody 20.55 Ordzież wielkanocna
Prymas Polski 21.00 „Tato” - film polski
22.55 „Usłyszymy głos” - piosenki Antoniny
Krzyszton 23.30 Panorama 00.05 Pasja
Misterium o mecie oraz Misterium o
Zmartwychwstaniu 01.40 Powitanie
widzów amerykańskich 01.45 Film
animowany dla dzieci 02.00 Wiadomości

NIEDZIELA 12.04.98

08.05 Słowo na niedzielę 08.10 Dzień
dobry na dzień dobry 09.05 Śniadanie
z Anną Wandą Głębocką 09.55 „Montresor
20.00 Polityczne graffiti 20.10 „Zar
tropików” - serial 21.00 „Człowiek-rakieta
- film USA 21.50 Losowanie LOTTO 23.55
Wyniki losowania LOTTO 00.00 Informacje
i biznes informacja 00.20 Polityczne graffiti
00.30 Szluka informacji
- program publicystyczny 00.55 4 x 4 -
magazyn motoryzacyjny 01.30 Przytul
mie 02.25 Link New Look 02.55 Cosmix
03.25 Pozegnanie

PIĄTEK 10.04.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45
Polityczne graffiti 08.55 Poranne
informacje 09.00 „Inspektor Gadzel” -
serial 09.30 „Powrót Supermana” - serial
USA 10.30 „Zar młodości” - serial 11.30
„Star Trek” - serial USA 12.30 „Brygada
Acapulco” - serial USA 13.30 „Miłość od
pierwszego wejrzenia” - serial USA 13.30
Magazyn POLSAT-u 15.30 Drzewko szczęścia
16.00 „Inspektor Gadzel” - serial dla dzieci
16.30 Wolność Tomku 17.00 Informacje
17.15 Praci show 17.45 „Nieustraszone”
- serial USA 18.45 „Świat według
Bundych” - komedia USA 19.15 „Szaleje
za Tobą” - komedia USA 19.45 Informacje
20.00 Polityczne graffiti 20.10 „Mroczne
niebo” - serial 21.50 Losowanie LOTTO
22.00 „Na odsiecz” - film USA 00.00
Informacje i biznes informacja 00.30
„Włóczęga” - horror USA 01.20 Przytul
mie 02.15 Dance World

CZWARTEK 09.04.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45
Polityczne graffiti 08.55 Poranne
informacje 09.00 „Inspektor Gadzel” -
serial 09.30 „Powrót Supermana” - serial
USA 10.30 „Zar młodości” - serial 11.30
„Star Trek” - serial USA 12.30 „Brygada
Acapulco” - serial USA 13.30 „Miłość od
pierwszego wejrzenia” - serial USA 13.30
Magazyn TV Polat 15.30 Trzy
kwadraty 16.00 „Garfield” - serial dla dzieci
16.30 Kuba zaprasza 17.00 Informacje
17.15 Halo miliard 17.45 „Star Trek” -
serial USA 18.05 „Niechciane dzieci” -
film USA 19.45 Informacje 20.00
Polityczne graffiti 20.10 „Tajemniczy
ogród” - film angi. 21.30 „Zabójcy
wielorybów” - film USA 23.55 Wyniki
losowania LOTTO 00.00 Informacje 00.15
Polityczne graffiti 00.30 Biznes tydzień
00.45 „Dziesięcióró przykazań” - film USA
02.25 Przytul mie 03.20 DJ's Club

SOBOTA 11.04.98

07.00 Dance Jump 07.30 Disco Relax
08.30 Jesteśmy 09.10 „Herbata w
dwójce” - film USA 11.00 „Pollyanna” - film
USA 13.30 „Czarodziejski flet” - film USA
14.35 „Czarnoksiężnik z Oz” - film USA
17.00 Informacje 17.15 „Wielki Houdini” -
film USA 19.05 Na każdy temat 20.05
Disco Polo Live 21.00 „Akademia
policyjna 7. Misja w Moskwie” - komedia
USA 22.45 „Najlepsi przyjaciele” - film
USA 01.00 „Wzór piękności” - film USA
02.40 Programy muzyczne

NIEDZIELA 12.04.98

07.00 Dance World 07.30 Disco Polo Live
08.30 W drodze 08.50 „Lawrence z Arabii”
- film angi. 11.00 Disco Relax 12.00
„Niebiański pies” - film USA 14.00 „Pomoc
domowa” - komedia USA 14.30 „Gosia i

„Klan” - serial 11.00 „Capital City” - serial
13.00 Wiadomości 12.10 „Panna Nikt” -
film prod. polskiej 14.50 „Doświadczenia
miłości” - rep. 15.40 Czy nas jeszcze
pamiętasz? 16.00 Panorama 16.20
Omówienie programu dnia 16.30
Gościnnie 17.00 Teledyski na życzenie
17.10 Zaproszenie 17.30 „Klan” - serial
18.00 Teleexpress 18.15 „Janka” - serial
18.45 Polska piosenka 19.15 „Druga
strona słońca” - film polski 20.15
Dobranocka 20.30 Wiadomości 20.55
Prognoza pogody 21.00 „Układ krążenia” -
serial 22.30 Pr rozrywkowy 23.00
„Kowalski i Schmidt” 23.30 Panorama
00.05 TEATR TV „Trucizna Teatru” 01.05
Małe oczyszczenie

ŚRODA 15.04.98

08.00 Sport telegram 08.10 Pr rozrywkowy
09.10 Zaproszenie 09.30 Wiadomości
09.45 Teledyski na życzenie (powt.) 09.55
Prognoza pogody 10.00 „Janka” - serial
10.30 „Klan” - serial 11.00 „Druga strona
słońca” - film polski 12.00 „W dowód
pamięci” 12.30 Polska piosenka 13.00
Wiadomości 13.10 „Układ krążenia” -
serial 14.25 Pr rozrywkowy 15.10
„Kowalski i Schmidt” (powt.) 15.40 Święta
przy dwóch stołach 16.00 Panorama
16.20 Omówienie programu dnia 16.30
Auto-Moto-Klub 16.45 Przegląd prasy
polonijnej 17.00 Teledyski na życzenie
17.10 Czas przeszły dokonany 17.30
„Klan” - serial 18.00 Teleexpress 18.15
Szafki - program dla dzieci 18.45 SPORT
Z SATELITY 20.15 Dobranocka 20.30
Wiadomości 20.55 Prognoza pogody
21.00 „Paciorki jednego różnca” - film
polski 22.50 Z archiwum pamięci 23.30
Panorama 00.05 ZE SZTUKA NA TY
01.00 Krakowskie portrety muzyczne
01.25 Wieczory Bachowskie 01.45
Powitanie widzów amerykańskich 01.50
„Na tropie” - film dla dzieci (powt.) 02.00
Wiadomości 02.25 Sport

POLSAT

CZWARTEK 09.04.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45
Polityczne graffiti 08.55 Poranne
informacje 09.00 „Garfield” - serial 09.30
„Renegat” - serial USA 10.30 „Zar
młodości” - serial 11.30 „Star Trek” - serial
USA 12.30 „Brygada Acapulco” - serial
USA 13.30 „Miłość od pierwszego
wejrzenia” - serial USA 13.30 Magazyn
POLSAT-u 15.30 Drzewko szczęścia
16.00 „Inspektor Gadzel” - serial dla dzieci
16.30 Wolność Tomku 17.00 Informacje
17.15 Praci show 17.45 „Nieustraszone”
- serial USA 18.45 „Świat według
Bundych” - komedia USA 19.15 „Szaleje
za Tobą” - komedia USA 19.45 Informacje
20.00 Polityczne graffiti 20.10 „Mroczne
niebo” - serial 21.50 Losowanie LOTTO
22.00 „Na odsiecz” - film USA 00.00
Informacje i biznes informacja 00.30
„Włóczęga” - horror USA 01.20 Przytul
mie 02.15 Dance World

PIĄTEK 10.04.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45
Polityczne graffiti 08.55 Poranne
informacje 09.00 „Inspektor Gadzel” -
serial 09.30 „Powrót Supermana” - serial
USA 10.30 „Zar młodości” - serial 11.30
„Star Trek” - serial USA 12.30 „Brygada
Acapulco” - serial USA 13.30 „Miłość od
pierwszego wejrzenia” - serial USA 13.30
Magazyn TV Polat 15.30 Trzy
kwadraty 16.00 „Garfield” - serial dla dzieci
16.30 Kuba zaprasza 17.00 Informacje
17.15 Halo miliard 17.45 „Star Trek” -
serial USA 18.05 „Niechciane dzieci” -
film USA 19.45 Informacje 20.00
Polityczne graffiti 20.10 „Tajemniczy
ogród” - film angi. 21.30 „Zabójcy
wielorybów” - film USA 23.55 Wyniki
losowania LOTTO 00.00 Informacje 00.15
Polityczne graffiti 00.30 Biznes tydzień
00.45 „Dziesięcióró przykazań” - film USA
02.25 Przytul mie 03.20 DJ's Club

SOBOTA 11.04.98

07.00 Dance Jump 07.30 Disco Relax
08.30 Jesteśmy 09.10 „Herbata w
dwójce” - film USA 11.00 „Pollyanna” - film
USA 13.30 „Czarodziejski flet” - film USA
14.35 „Czarnoksiężnik z Oz” - film USA
17.00 Informacje 17.15 „Wielki Houdini” -
film USA 19.05 Na każdy temat 20.05
Disco Polo Live 21.00 „Akademia
policyjna 7. Misja w Moskwie” - komedia
USA 22.45 „Najlepsi przyjaciele” - film
USA 01.00 „Wzór piękności” - film USA
02.40 Programy muzyczne

NIEDZIELA 12.04.98

07.00 Dance World 07.30 Disco Polo Live
08.30 W drodze 08.50 „Lawrence z Arabii”
- film angi. 11.00 Disco Relax 12.00
„Niebiański pies” - film USA 14.00 „Pomoc
domowa” - komedia USA 14.30 „Gosia i

Malgosia” - film polski 16.00 „Sabrina
nastolatka czarownica” - serial 16.30 Z
pianką czy bez 16.00 „Miłość od
pierwszego wejrzenia” - serial 16.30 „Ja
się zastrzele” - serial 17.00 Informacje
17.15 „Stoneczny patrol” - serial USA
18.15 „Akademia policyjna 7” - komedia
USA 20.05 Idź na całość 21.00 „Jawer z
ducha” - film USA 23.30 „Rybnik” - film
USA 01.25 „Johnny Wykalaczka” - film
włoski

PONIEDZIAŁEK 13.04.98

07.00 Muzyka na Dzień Dobry 07.30
Disco Relax 08.30 Jesteśmy 09.00
„Lawrence z Arabii” - serial 11.00 „Arką
na gape” - film USA 12.30 Gdzie jest
Benji? - film USA 14.00 „Alf” - komedia USA
14.30 Gosia i Malgosia” - serial polski
15.00 „Skrzydła” - komedia USA 15.30 Z
pianką czy bez 16.00 „Ned i Stacey” -
serial 16.30 „Karolina w mieście” - serial
17.00 Informacje 17.15 „Stoneczny patrol”
- serial 18.15 „Młody Einstein” - film austra-
li 20.00 Idź na całość 21.00 „Na linii
ognia” - film 23.30 „Meteor” - film USA
01.30 „Lustro” - magazyn kulturalny 02.00
Pr muzyczne

WTOREK 14.04.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45
Polityczne graffiti 08.55 Poranne
informacje 09.00 „Garfield” - serial 09.30
„Powrót supermana” - serial USA 10.30
„Zar młodości” - serial 11.30 „Star Trek” -
serial USA 12.30 „Legendy Kung Fu” -
serial 13.30 Idź na całość 14.30 Magazyn
15.00 Ręce które leczą 15.30 Jednoręki
bandyta 16.00 „Inspektor Gadzel” - serial
16.30 Malola 17.00 Informacje 17.15
Kalambrzy 17.45 „Nieustraszone” - serial
USA 18.45 „Świat według Bundych” - serial
USA 19.15 „Szaleje za Tobą” - komedia
USA 19.45 Informacje 20.00
Polityczne graffiti 20.10 „Zar tropików” -
serial USA 21.00 „Nocny patrol” - serial
USA 21.50 Losowanie LOTTO 22.00
„Ostry dyżur” - serial USA 22.55
„Gwiezdna eskadra” - serial USA 23.55
Wyniki losowania LOTTO 00.00
Informacje i biznes informacja 00.20
Polityczne graffiti 00.30 Telewizyjne Biuro
Śledcze 00.55 Motowiadomości

ŚRODA 15.04.98

07.00 Poranek z Polsatem 08.45
Polityczne graffiti 08.55 Poranne
informacje 09.00 „Inspektor Gadzel” -
serial 09.30 „Renegat” - serial USA 10.30
„Zar młodości” - serial 11.30 „Star Trek” -
serial USA 12.30 „Brygada Acapulco” - serial
USA 13.30 „Miłość od pierwszego
wejrzenia” - serial USA 13.30 Magazyn
POLSAT-u 15.30 Drzewko szczęścia
16.00 „Inspektor Gadzel” - serial dla dzieci
16.30 Wolność Tomku 17.00 Informacje
17.15 Praci show 17.45 „Nieustraszone”
- serial USA 18.45 „Świat według
Bundych” - komedia USA 19.15 „Szaleje
za Tobą” - komedia USA 19.45 Informacje
20.00 Polityczne graffiti 20.10 „Mroczne
niebo” - serial 21.50 Losowanie LOTTO
22.00 „Na odsiecz” - film USA 00.00
Informacje i biznes informacja 00.30
„Włóczęga” - horror USA 01.20 Przytul
mie 02.15 Dance World

RTL7

czwartek 09.04.98

08.00 „Klan McGregórów” - serial 08.35
Siódemka dzieciakom 09.20 „Z ust do ust”
- serial dla młodzieży 09.45 „Sunset
Beach” - serial obyczajowy 10.30 „Water
rats” - serial 11.40 „Wolanie o wolność” -
dramat USA 14.10 Teleshopping 15.10
„Klan McGregórów” - serial 16.00
Siódemka dzieciakom 16.50 „Z ust do ust”
- serial dla młodzieży 17.15 „Święty” -
serial 18.10 „Prawo meczu” - serial dla
młodzieży 19.00 „Sunset Beach” - serial
obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 „Water
rats” - serial obyczajowy 20.50 Prognoza
pogody 21.00 „Raise the Titanic” - film
USA 22.40 7 minut 22.50 „W cudzej
skórze” - serial obyczajowy 23.45
„Meandry niesprawiedliwości” - serial
00.40 7 minut 00.50 „Autostopowicz” -
thriller USA

piątek 10.04.98

08.00 „Klan McGregórów” - serial 08.35
Siódemka dzieciakom 09.20 „Z ust do ust”
- serial dla młodzieży 09.45 „Sunset
Beach” - serial obyczajowy 10.30 „Prawo
i bezprawie” - melodramat USA 11.30
„Raise the Titanic” - film USA 13.35
Teleshopping 14.35 Ukryta kamera 15.15
„Klan McGregórów” - serial obyczajowy
16.00 Siódemka dzieciakom 16.55 „Z ust
do ust” - serial dla młodzieży 17.20
„Święty” - serial 18.15 „Prawo meczu” -
serial 19.00 „Sunset Beach” - serial
obyczajowy 19.50 7 minut 20.00 „Prawo i
beprawie” - serial kryminalny 20.50
Prognoza pogody 21.00 „Jesús Christ
Superstar” - thriller USA 22.35 7 minut
22.45 „Autostopowicz” - thriller USA 00.20
7 minut 00.30 „Ziemia ostatnie starcie”
- serial SF 01.05 „Akademia Angeli” - film
przyg.

sobota 11.04.98

08.00 „Łobuzy Robina” - serial obyczajowy
08.50 Siódemka dzieciakom 09.35
„Prawa i Bestia” - serial przygodowy 10.30
„Z ust do ust” - serial dla młodzieży 10.55
„Sunset Beach” - serial 11.40 „Święty” -
serial sensacyjny 12.35 Prawo meczu -
serial fantastyczny 13.20 Bolek i Lolek
zapraszają 14.30 Film przygodowy 16.25
Sliders - serial SF 17.15 Wyznawcy z
National Geographic 18.10 Steven Spielberg
przedstawia 19.05 Ziemia ostatnie starcie
- serial SF 19.50 7 minut 20.05 Beach
Patrol - serial 20.50 Prognoza pogody
20.55 Western USA 22.15 7 minut 22.25
Kameleon 2 - serial sensacyjny 23.30
„Obłubieniec diabła” - horror 02.05 Alfred
Hitchcock przedstawia - serial kryminalny
02.30 Beach Patrol - serial 03.10 Wypawy
z National Geographic

niedziela 12.04.98

08.00 Piękna i Bestia - serial przygodowy
08.50 Bolek i Lolek zapraszają 10.15
Ukryta kamera - program rozrywkowy
10.30 Western USA 12.50 Lassie - serial
dla młodzieży 13.15 Sliders - serial SF
14.05 Steven Spielberg przedstawia 14.55
Skapiec - film USA 16.30 Autostrada do
Nieba - serial familijny 17.25 Siódme niebo
- serial familijny 18.15 Ukryta kamera
18.35 Kameleon 2 - serial sensacyjny
19.25 Alfred Hitchcock przedstawia - serial
kryminalny 19.50 7 minut 20.05
Straznik czasu - serial SF 20.50 Prognoza
pogody 20.55 Film USA 22.35 Wieczór z
wampirem - talk-show 23.30 Oblicza
Nowego Jorku - serial sensacyjny 00.20
Prawo i bezprawie - serial kryminalny
01.10 Straznik czasu - serial SF

poniedziałek 13.04.98

08.00 RTL 7 zaprasza 08.45 Lassie - serial
dla młodzieży 09.10 Siódme niebo -
serial familijny 10.30 Film USA 11.40 Film
USA 13.10 Autostrada do Nieba - serial
familijny 14.05 Teleshopping 15.05 Ukryta
kamera 15.15 „Łobuzy Robina” - serial
obyczajowy 16.05 Siódemka dzieciakom
16.55 Z ust do ust - serial dla młodzieży
17.20 Święty - serial sensacyjny 18.15
Prawo meczu - serial fantastyczny 19.00
Sunset Beach - serial obyczajowy 19.50
7 minut 20.00 Prawo i bezprawie - serial
kryminalny 20.50 Prognoza pogody 20.55
„Bird a Wire” - film USA 22.30 7 minut
22.40 Cobra - serial sensacyjny 23.35
Policjanci z Miami - serial kryminalny
00.25 7 minut 00.35 Prawo meczu - serial
fantastyczny 01.20 Cobra - serial
sensacyjny 02.10 Ukryta kamera 02.35
Święty - serial sensacyjny

wtorek 14.04.98

08.00 „Łobuzy Robina” - serial obyczajowy
08.50 Siódemka dzieciakom 09.40 Z ust
do ust - serial dla młodzieży 10.0

VERIA TOURS

BIURO PODRÓŻY

Omonia, ul. Ag. Konstantinou 4, 5p.
tel. 5227232, 5223864

Cotygodniowe przejazdy

do Wałbrzycha
przez:

KRAKÓW, KATOWICE, OPOLE,
WROCŁAW, NYSA,
ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE, DZIERŻONIÓW

Dnia 20.04 i 02.05

organizujemy

wycieczkę całodobową

na Peloponez z obiadem w Tolo
Cena wycieczki od osoby 7000 drch

LOT-em do Warszawy za 56 000 drachm

Zapraszamy codziennie
w godz. 10.00-20.00.
w sobotę w godz. 10.00-13.00

Z naszym biurem dojedziesz do Polski
szybko i bezpiecznie.

BIURO PODRÓŻY MARGO TRAVEL

Wraz z ORBIS - em Elk

tel. 52 45 926, 52 47 836

codziennie od 9.00-21.00 w soboty od 10.00-13.00

Pl. Vatis, ul. Maizonos 18

OFERUJE PRZEJAZDY DO POLSKI LOTNICZE

WYŚWIETLACZKI WYŚWIETLACZKI

STANDARDZIE STANDARDZIE

Z KLIMATYZACJĄ Z KLIMATYZACJĄ

WGR BARKIEM VIDEO WGR BARKIEM VIDEO

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

WYCIECZKI WYCIECZKI

IOS TRAVEL

ekskluzywny reprezentant

firmy

na terenie Grecji

oferuje usługi we wszystkich dziedzinach branży turystycznej

Oferujemy tanie bilety na przjazdy do Polski:

autokarami

samolotami

(LOT, MALEV, OLIMPIK AIRWAYS)

promami

(SUPERFAST, STRINTZIS, MINOAN LINES)

Adres: Ateny, ul. Akademias

09.00-20.00

sobota 10.00-14.00

Przyjmujemy zamówienia

3301551, 3301634

3829010, 3303402

fax: 3303403

TURYSTA

TURYSTA WAŁBRZYCH

Tel. 074 22251 - 074 24331

Bilety do Nabycia w

Sandy Tours

tel. 52 00 141-3

oraz u obsługi autobusu.

Odwiedzamy Ateny regularnie od 7 lat

Wycieczki z Polski

zatrzymują się w hotelu

EL GRECO, ul. Athens 65

(50 m. od Pl. Omonia)

Wyjazdy we wtorki

z parkingu przy rogu ulic

Pireos-Degligoli o godz. 10.00

pilot pełni służbę

w niedzielę i poniedziałek

9.00-10.00 i 10.00-11.00



Biurowie Podróży

OFERUJE:

- TANIE BILETY lotnicze

WSZYSTKIE KRAJE ŚWIATA

- bilety autokarowe do Polski

WSZYSTKIE USŁUGI TURYSTYCZNE

ATENY; OMONIA; Klisthenous 15 II piętro

Tel. 3312749 FAX. 32 47 959

HELIKON

TRAVEL TOURISM SA

5-15-25 z Aten do Łomży

przez Jasło, Krosno, Dębicę, Kraków, Warszawę

8-18-28 z Łomży do Aten

przez Warszawę, Kraków, Dębicę, Jasło, Krosno

AUTOKAREM GRECKIM (Air conditioned)

Bilety lotnicze LOT Warszawa i na cały świat

adres biura: Ateny, Omonia, ul. Pireos 16-18 (Tsaldari)

tel. 52 43 889-890; fax. 52 37 424

tlx. 21 03 37

Biuro czynne codziennie: 9.00-14.00 i 17.00-20.00

w soboty 9.00-14.00

informator KA

Ambasada RP w Atenach, ul. Chrissanthemon 22 (pl. Eukalipion)
154-52 Paleo Psychico, tel. 6778260, fax 6718394.

Wydział Konsularny w Atenach; ul. Kamelion 21; tel. 67.75.740; dojazd aut. 603 z pl. Akademias; przystanek pl. Eukalipion

Biurowie Radcy Handlowego RP w Atenach, ul. Kondoleondos 1, 154-52 Paleo Psychico, tel. 67.26.176-8, fax 67.21.952;

Polskie Linie Lotnicze „LOT” ul. Panepistimiu 15, V piętro; tel. 32.21.121; 32.38.638; fax 32.52.866 Saloniki - tel. 031/26.96.19, 26.96.00

Konsulat RP w Salonikach, ul. Tsimiski 78, 546-22 Thessaloniki tel. 031/28.82.05, 23.31.10; fax 031/23.41.53;

Konsulat RP w Pireusie, ul. Akti Mianouli 52, 185-36 Pireus tel. 42.95.000; fax 42.92.345;

Konsulat RP na Krecie, ul. Idomenis 30; 712-02 Iraklio, Crete; tel. 081/22.17.86; fax 091/22.17.89

Biurowie Radcy Handlowego na Cyprze; ul. Adhionon 11, 2027 Strovo, os. Nicosia, tel. 003572142 70 77, fax 003572151 06 11

Kancelaria P.W. Chrystusa Zbawiciela; Ateny ul. M. Voda 28, tel. 88.35.911; Biurowie Parafialne czynne w por. wtorek i czwartek od 17 do 20; dojazd trolejem nr 1 z pl. Omonia z ul. Panepistimiu

SZPITAL 186 - PIERWSZA POMOC

LEKARZE ŚWIATA (BEZPŁATNA KLINIKA)

ul. M. Voda 15; tel. 82.33.553, czynna codziennie od 10 do 20.30 (oprócz weekendów)

„LEKARZE BEZ GRANIC” bezpłatne polikliniki Ateny ul. Palatiou 11a (Przebiega przez zniszczenia od strzyczenia ulic M. Voda i Smyrnis) tel. 82.13.704; Saloniki ul. Arkadioupoli 1 (dzierżyna

Vardaris) tel. /031/55.61.45 czynne codziennie (oprócz weekendów) w godz. 09.00-21.00

Szpital ogólny AGIA OLGA

ul. Agias Olgas 3-5, Nea Ionia, tel. 27.99.265-7; 27.76.612; dojazd metrem w stronę Kifissu;

AGIA VARVARA ul. Dodekanissou 1, Agia Varvara (Egaleo), tel. 56.13.572; 56.13.566; dojazd aut. 806, 807, 808 z ul. Zinonos (przy pl. Omonia);

ALEXANDRA ul. Vas. Sofias 80, Ateny, tel. 77.70.431, 77.70.501; dojazd trolejem 3, 8, 13;

AMALIA FLEMING ul. 25 Martiou 14, Melissia, tel. 80.30.303, 80.40.003; dojazd aut. 409 z Vas. Irakliou, Moussio

ARETEIO ul. Vas. Sofias 76, Ateny tel. 72.38.511, 72.31.672; dojazd trolejem 3, 8, 13;

ASKLIPIO VOULAS ul. Alkionidon, Voula, tel. 89.58.301-6, 89.53.416-9; dojazd aut. 122 z Vas. Olgas, Zappio.

EGINITIO ul. Vas. Sofias 72, Ateny, tel. 72.20.811-3, 72.91.322; dojazd trolejem 3, 8, 13;

ELPIS ul. Dimitisanas 7, Ampelokipi, tel. 64.34.001-8; 64.49.402; dojazd aut. 230, 538, 539 z ul. Harilaou Trikoupi;

ERITHIOS STAVROS ul. Euthrou Stavrou 1, Ampelokipi, tel. 69.10.512-4, 69.10.626-9; dojazd trolejem 3

EVANGELIMOS ul. Iyiladon 45-47, Ateny, tel. 72.20.001, 72.20.101; dojazd trolejem 3, 8, 13;

GŁÓWNY SZPITAL ATEN ul. Messogion, Ateny, tel. 77.78.901, 77.91.856; dojazd aut. 408, 415 z pl. Akademias;

IPOKRATIO ul. Vas. Sofias 114, Ateny, tel. 64.83.779; dojazd trolejem 3, 8, 13;

LAIKO ul. Agiou Thoma 17, Goudi, tel. 77.71.101, 77.06.001; dojazd aut. 622, 815 z ul. Vas. Sofias;

PENTELI ul. Zaimi, Melissia, tel. 80.40.371, 80.40.443; dojazd aut. 409, 410, 424 z ul. Vas. Irakliou, Moussio;

POLIKLINIKI ul. Pireos 3, Ateny, tel. 52.44.694, 52.44.835;

SISMANOGLIO ul. Sismanogliou, Melissia, tel. 80.39.911; dojazd aut. 423 z ul. Vas. Irakliou, Moussio;

TZANIO ul. Zini, Pireus, tel. 45.19.411; 45.92.911; dojazd zielonym aut. z ul. Filellion (pl. Sintagma);

Szpital powypadkowy KAT ul. Nikis 2, Kifissia, tel. 80.14.410; 80.14.731; dojazd metrem w stronę Kifissu;

Szpital leczenia nowotworów AGII ANARGIRI ul. Kalitaki, Nea Kifissia, tel. 80.76.502; 80.76.524; dojazd metrem do Kifissu i dalej aut. 543;

AGIOS SAVAS ul. Alexandras 171, Ateny, tel. 64.30.811, 64.09.111; dojazd aut. 230, 538, 539 z ul. Harilaou Trikoupi;

METAXA ul. Bolafou 51, Pireus, tel. 45.16.233, 45.18.410; dojazd metrem do Pireusu i dalej aut. 909;

Szpital dziecięcy AGIA SOFIA ul. Mikras Adas & Thivon, Goudi, tel. 77.71.613, 77.71.811; dojazd aut. 230 z ul. Harilaou Trikoupi;

AGIA KYRIAKOU ul. Livadias & Thivon, Goudi, tel. 77.75.610, 77.80.212; dojazd aut. 230 z ul. Harilaou Trikoupi;



SANDY TOURS

TRAVEL AGENCY

Bilety lotnicze na cały świat

LOT, MALEV, OLIMPIK

Adres biura: ATENY, Pl. Konstantinou, ul. Vilars 2 IV

Tel/Fax: (01) 52 00 141, 52 00 142, 52 00 143

tlx: 21 06 04

czynny

codziennie od 9.00-20.00 w soboty od 10.00-14.00

Sandy Tours specjalizuje się w przyjmowaniu grup Polskich w Grecji.

Posiadamy własne luksusowe autokary oraz dyplomowanego przewodnika z językiem polskim

Mamy doświadczony personel mówiący po polsku co gwarantuje kompleksową oraz kompetentną obsługę naszych Klientów

PRZEWOZY AUTOKAROWE DO POLSKI



ATENY - POLSKA wyjazd w każdy wtorek o godz. 6.30

POLSKA - ATENY wyjazd w każdy czwartek Warszawa - godz. 17.00

HOTEL GRAND

TRASA 1 Ateny Thessaloniki Krosno Rzeszów Sława Wola Ostrowiec Radom Warszawa

TRASA 2 Ateny Thessaloniki Krosno Jasto Nowy Brzesko Kraków

SPRZEDAŻ BILETÓW LOTNICZYCH

Adresy biur: POLSKA Krosno

Grecja; Ateny: Pelission; ul. Konstantinos 10 tel. 82.19.900; 82.19.906

Zainteresujemy wycieczki dla rodzin w Polsce

Biuro czynne w godz. 11.00-20.00